ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

6 - 12 grudnia 2021 r. | nr 49 (776/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Już po raz ósmy barwny korowód przeszedł ulicami miasta

Radosny Orszak Św. Mikołaja

Str. 13

Jubileusz PZL-Świdnik

70 lat pod śmigłami

30 listopada uroczystą galą w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie PZL-Świdnik SA podsumował obchody 70-lecia swojego istnienia. A było co świętować. Przez ten czas świdnicka fabryka wyprodukowała i sprzedała klientom z ponad 40 krajów na całym świecie ponad 7400 śmigłowców, a w międzyczasie z taśm fabrycznych zakładu zjechało również ponad milion egzemplarzy motocykli WSK i kilkaset szybowców.

Str. 5

Covidowe certyfikaty lub negatywny wynik testu na koronawirusa już niekonieczne

Rektor uległ antyszczepionkowcom

Rektor Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie prof. dr hab. Witold Kłaczewski odwołał swoje zarządzenie, że wstęp na uczelnię będą mieć tylko pracownicy i studenci zaszczepieni przeciwko Covid-19 lub posiadający aktualny ujemny wynik testu na koronawirusa. Działacze Konfederacji, którzy wzywali władze uczelni do wycofania się z tej decyzji i antyszczepionkowcy triumfują.

Str. 9

Miasto zamierza zlikwidować Szkołę Podstawową nr 19 na Czwartku! Rodzice protestują i grzmią...

Czechowicz przewraca się w grobie!

Szkoła Podstawowa nr 19 imienia Józefa Czechowicza przestanie istnieć z końcem tego roku szkolnego! Taki plan dyrekcji placówki z ulicy Szkolnej oraz rodzicom przedstawił w ubiegłym tygodniu Ratusz. Uczniowie i nauczyciele mają zostać przeniesieni do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, w skład którego wchodzi SP nr 25 im. Władysława Broniewskiego oraz Przedszkole nr 6, przy ulicy Sierocej.

Str.4

Prace nad polskim lekiem na Covid-19 nie będą kontynuowane

Cudownej ampułki z Lublina nie będzie

Prowadzone od roku przez lubelski Biomed i SPSK Nr 1 w Lublinie prace nad wytworzeniem leku nad Covid-19 z osocza ozdrowieńców zakończyły się fiaskiem. Po ogłoszeniu tej informacji ceny akcji spółki runęły w dół, ale jeśli ktoś był dobrze poinformowany, miał nosa, lub szczęście, to w kilka miesięcy mógł na nich zarobić miliony – notowania Biomedu z poniżej złotówki poszybowały do prawie 30 zł, by teraz spaść poniżej 5 zł.

Str. 3

– Przedstawiliśmy argumenty jednoznacznie przemawiające za uchyleniem studium – uważają działacze Fundacji Wolności. Sąd chce się z nimi zapoznać

Górki ciągle przed wyrokiem

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w ubiegłą środę nie wydał wyroku w sprawie zgodności z prawem studium zagospodarowania przestrzennego miasta dla obszaru Górek Czechowskich. Zrobi to za dwa tygodnie, po zapoznaniu się ze złożoną na kilka dni przed posiedzeniem przez Fundację Wolności opinią i raportem z inwentaryzacji przyrodniczej Górek Czechowskich, które w opinii działaczy fundacji przemawiają za uchyleniem studium.

Str. 3

Znamy laureatów Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2021

Świdnik liderem wśród lubelskich gmin

Gmina Świdnik została laureatem Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2021. W pokonanym polu nasze miasto zostawiło 208 gmin. Na drugim miejscu sklasyfikowany został Puchaczów, a trzecim Biłgoraj.

Str. 7

Organizatorzy nielegalnych ulicznych wyścigów skrzykują się już na następną imprezę

Nocni jeźdźcy tym razem poskromieni

Str. 6

ŚWIDNIK. VIII Charytatywny Bieg Mikołajkowy

Mikołaje pobiegli i pomaszerowali dla Lenki

FOT. ŁUKASZ RESZKA - STAROSTA ŚWIDNICKI (FACEBOOK)

W niedzielę w Świdniku już po raz ósmy odbył się Charytatywny Bieg Mikołajkowy. Tym razem biegacze i chodziarze nordic walking, a frekwencja była rekordowa, pobiegli i pomaszerowali dla sześcioletniej Lenki, chorującej na dziecięce porażenie mózgowe.

Str. 13

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Lubelskie łapie oddech

Przestraszeni niezaszczepieni?

U nas, na wschodzie już widać poprawę, ale na zachodzie czwarta fala pandemii dopiero dobija do szczytu. W ubiegłą środę padł kolejny rekord dziennych zakażeń – 29 064 i zgonów – 570. Pod koniec tygodnia w kraju zajętych było ponad 22 tysiące łóżek covidowych i prawie 2 tys. respiratorów.

Opadanie czwartej fali w naszym województwie widać już nie tylko w statystyce nowych zakażeń, ale co ważniejsze w szpitalach – liczba zakażeń w porównaniu do ubiegłego tygodnia spadła z 8361 do 6148, zwolniły się 162 łóżka covidowe (z 1847 do 1685) i 25 respiratorów (ze 174 do 149). Niestety, też z powodu zgonów – zmarło kolejnych 272 pacjentów z Covid-19. Poprawy, którą widać na wschodzie kraju, gdzie czwarta fala przyszła najwcześniej, nie widać jeszcze w pozostałych regionach, choć dobrą wiadomością jest, że spada dynamika przyrostu zakażeń i znowu przybywa zaszczepionych. Śmiertelne żniwo czwartej fali w połączeniu z danymi, że ponad 90% osób, która umiera w związku z Covid-19 i relacje ciężko przechodzących koronawirusa, niezaszczepionych pacjentów, najwyraźniej przestraszyły sporą grupę dotychczasowych przeciwników szczepień, bo w ubiegłym tygodniu w punktach szczepień znów zrobiło się tłoczno i to nie tylko za sprawą osób przyjmujących trzecią dawkę.

Obostrzenia na papierze

Co prawda rząd ogłosił od 1 grudnia, ze względu na pojawienie się również w Europie nowego wariantu koronawirusa Omikron, dodatkowe obostrzenia covidowe, tyle że obowiązują one tylko na papierze. Niby teraz w kościołach, restauracjach, hotelach, placówkach kulturalnych i sportowych może być tylko 50% obłożenia, na weselach, komuniach, czy dyskotekach może się bawić maksymalnie 100 osób, a w sklepach, siłowniach, czy galeriach sztuki na każdą osobę musi przypadać co najmniej 15m2, ale w limity te nie wlicza się osób zaszczepionych. A że, nie ma podstawy prawnej do tego, by sprawdzać kto jest zaszczepiony, a kto nie nikt nowych limitów nie egzekwuje. Prace nad przepisami, które miały umożliwić pracodawcom sprawdzanie certyfikatów szczepień i dać swobodny dostęp do lokali gastronomicznych, hal sportowych, kin, czy teatrów, tylko osobom zaszczepionym jak się można było spodziewać utknęły.

Epidemiolodzy apelują

Od 13 grudnia w Polsce mają ruszyć szczepienia przeciwko Covid dzieci w wieku 5-11 lat. Namawiają do tego epidemiolodzy i lekarze chorób zakaźnych. W ubiegłym tygodniu Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Epidemiologicznego i Lekarzy Chorób Zakaźnych wystosowali list otwarty do Prezydenta RP, Premiera i parlamentu, w którym zaapelowali o podjęcie natychmiastowych działań umożliwiających skuteczną walkę z pandemią, w tym niezwłoczne podjęcie prac nad aktami prawnymi umożliwiającymi pracodawcom weryfikację posiadania przez pracowników certyfikatów Covid i ograniczającymi dostęp osób niezaszczepionych do miejsc publicznych w zamkniętych przestrzeniach lub gdy niemożliwe jest zachowanie dystansu. Apel specjalistów poparli prezydenci 12 największych polskich metropolii zrzeszonych w Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza. Pod listem poparcia podpisał się również prezydent Lublina, **Krzysztof Żuk**. **RD**

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 3 671 421 (o 163 593), zgonów do 85 682 (o 2 633), wyleczonych do 3 142 265 (o 141 953), a wykonanych szczepień do 42 672 883. W woj. lubelskim liczba zakażonych wzrosła od początku pandemii do 197 269 (o 6 234), zgonów do 6 148 (o 272). W sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 25 575, w Niemczech – 43 500, Włoszech – 16 627, Francji – 51 624, Hiszpanii – 13 738, a w W. Brytanii – 41 457. Na świecie liczba wykrytych infekcji przekroczyła 265,5 mln, a prawie 5,26 mln osób z Covid-19 zmarło.
Dane na niedzielę, 5 grudnia

Część przepełniona, część się wyludnia, do tego dodatkowych miejsc potrzeba w szkołach średnich

Będą zmiany w siatce szkół

Na najbliższej sesji, prawdopodobnie 16 grudnia, Rada Miasta Lublin zajmie się nie tylko przeniesieniem SP nr 19 do SP nr 25 (szerzej piszemy o tym na str. 3), ale jeszcze kilkoma innymi szkolnymi roszadami. Ma to związek z brakiem miejsc w niektórych szkołach i koniecznością zapewnienia miejsc w szkołach średnich dla powiększonego rocznika, który w tym roku opuści podstawówki. Jakie miasto szykuje zmiany? – Szczegóły będą ujęte w projekcie uchwały, który publikowany zostanie na stronie BIP Urzędu Miasta przed najbliższą sesją Rady Miasta – mówi Izolda Boguta z biura prasowego Ratusza.

Lublin, o czym piszemy od dawna, ma coraz większy problem z nierównomiernym obciążeniem szkół podstawowych. Placówki w najszybciej rozwijających się dzielnicach, jak m.in. Czubach, Węglinie czy Wrotków, są przepełnione i dzieci uczą się w systemie dwuzmianowym, te ze śródmieścia mają problem z naborem. – Najwięcej uczniów uczęszcza dziś do szkół podstawowych przy ul. Poturzyńskiej (1119 uczniów), ul. Radości 13 (893), ul. Nałkowskich (1205), ul. Śliwińskiego (749), ul. Roztocze (846), ul. Bursztynowej (1410), ul. Sławinkowskiej (978) i ul. Berylowej (844) – informuje Izolda Boguta z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

W tych szkołach co roku otwiera się najczęściej po 6-9 klas pierwszych. Niewiele mniejsze zainteresowanie rodzice wykazują szkołami przy ul. Hiacyntowej (SP 4), ul. Smyczkowej (SP 5), ul. Zuchów (SP 21), ul. Kresowej (SP 27), ul. Róży Wiatrów (SP 40) czy ul. Tumidajskiego (SP 44). Tam również już teraz jest dość tłoczno.

Jak miasto zamierza rozwiązać tę sytuację i poprawić komfort kształcenia w podległych sobie szkołach? Docelowo mowa jest o budowie kilku nowych obiektów, ale na to potrzeba lat i milionów złotych. Szkoły podstawowe w pierwszej kolejności miałyby powstać na Węglinie (rozbudowa o dodatkowy segment SP 58 przy ul. Berylowej lub budowa nowej przy ul. Jemiołuszki) i Ponikwodzie (przy ul. Majerankowej). W dalszych planach są także podstawówki na Wrotkowie i w dzielnicy Szerokie, a być może kolejna będzie niezbędna także na Felinie.

Innym sposobem na poprawę sytuacji ma być zmiana obwodów szkół. Kilka miesięcy temu korekty w tym zakresie zapowiadał m.in. Mariusz Banach, Zastępca Prezydenta Miasta Lublin ds. Oświaty i Wychowania. Poza odciążeniem części placówek, miałyby one pomóc tym które borykają się z trudnościami w naborze. Tylko w tym roku w czterech szkołach udało się otworzyć po zaledwie jednej klasie pierwszej. To podstawówki z ul. Szkolnej, ul. Niecałej, ul. Sierocej i ul. Kosmowskiej. Ich rodzice wcale nie traktują jednak tych zmian jako poprawa, a wręcz przeciwnie. Protestują rodzice SP nr 19 z ul. Szkolej, którzy właśnie dowiedzieli się, że od września ich szkoła ma zostać zamknięta, a uczniowie przeniesieni do SP nr 25 przy ul. Sierocej, zaś budynek przekazany znajdującemu się po sąsiedzku IV Liceum Ogólnokształcącemu im. Stefanii Sempołowskiej. Nie udało się nam ustalić, czy jest to związane z potrzebą zapewniania dodatkowych miejsc w liceach, by pomieścić powiększony rocznik, który opuści w tym roku podstawówki, czy planami sprzedaży dzisiejszej siedziby IV LO, która jest w złym stanie i wymaga remontu.

Jakie jeszcze zmiany czekają lubelskie szkoły i ich uczniów. Ratusz nie chce na razie zdradzać konkretów swoich propozycji. – Szczegóły planowanych zmian w sieci szkół podstawowych będą ujęte w projekcie uchwały, który publikowany zostanie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta przed najbliższą sesją Rady Miasta – mówi I. Boguta. **Marek Kościuk**

Wojewoda ma nadzieję, że w tym tygodniu SOR na Jaczewskiego wróci do normalnego funkcjonowania

SORry, protestujemy

W ubiegłym tygodniu nie udało się zapewnić obsady Szpitalnego Oddziału Ratunkowego SPSK nr 4 w Lublinie i oddział przyjmował tylko chorych z udarem lub zawałem, a od piątku również z nagłymi, poważnym urazami. Jest nadzieja, że od tego poniedziałku zacznie działać normalnie, bo ratownikom, pielęgniarkom i lekarzom, kończą się zwolnienia lekarskie, a prowadzone w ostatnich dniach rozmowy o poprawie warunków pracy i płacy, zmierzały w dobrą stronę.

SOR na Jaczewskiego zawiesił przyjmowanie pacjentów w piątek, 26 listopada. Blisko 60 z ponad 80 pracowników oddziału, głównie ratowników i pielęgniarek, ale również lekarzy poszło na zwolnienia lekarskie. Dzień wcześniej fiaskiem zakończyły się rozmowy z dyrekcją na temat poprawy warunków pracy i podwyżek oraz przyznania pracownikom SOR-u dodatku covidowego w wysokości takiej, jakiej pobierają załogi SOR-ów covidowych (ten przy Jaczewskiego taki nie jest – przyp. aut.). Dyrekcja proponowała pracownikom zwiększenie uposażenia w ramach własnych środków, bo – jak zapewnia – na dodatki w wysokości przyznanej przez ministerstwo zdrowia kliniki nie stać. Do porozumienia nie doszło. Przez cały ubiegły tydzień trwały rozmowy z przedstawicielami pracowników SOR, do których włączyły się związki zawodowe oraz wojewoda lubelski. W piątek ze zwolnień wróciło kilkunastu pracowników i SOR oprócz pacjentów z udarem lub zawałem zaczął przyjmować również chorych z poważnymi urazami. Wojewoda **Lech Sprawka** przed weekendem wyraził nadzieję, że od poniedziałku SOR zacznie pracować normalnie. – Większości pracowników skończą się zwolnienia, a prowadzone w ubiegłym tygodniu rozmowy szły w dobrym kierunku – mówił wojewoda.

Co do tego nie byli przekonani przedstawiciele protestujących pracowników i związkowcy, choć pracownicy SOR mieli otrzymać dodatki finansowane z budżetu szpitala, a stały dodatek mieli dostać również pracownicy oddziałów związanych z intensywnym nadzorem pacjentów. Proponowana wysokość dodatków nadal nie była dla nich satysfakcjonująca. **ZM**

Na okazjach można wiele stracić, przestępcy przed świętami mnożą podstępy

Policja ostrzega przed gorączką zakupów

Przedświąteczny zakupowy szał, pośpiech i roztargnienie to idealne okoliczności dla przestępców, którzy korzystając z naszej nieuwagi, będą próbowali skusić nas na „tańsze zakupy" lub używając manipulacji, pozyskają od nas dane poufne, przy użyciu których dokonają transakcji „w naszym imieniu".

– Dlatego powinniśmy szczególnie uważać na: oszukańcze witryny sklepowe podszywające się pod legalnie działających przedsiębiorców. Rolą ich jest wyłudzenie danych uwierzytelniających, które w dalszym kroku zostaną wykorzystane do bezprawnego logowania się do bankowości internetowej lub przeprowadzenia transakcji internetowej przy użyciu kart płatniczych – ostrzega komisarz **Andrzej Fijołek**, rzecznik Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. – Należy uważać również na fałszywe sklepy internetowe, które proponują atrakcyjny towar po jeszcze bardziej atrakcyjnej cenie. Powinniśmy zachować czujność również przy sprzedaży rzeczy zalegających w szafach, by nie ulec manipulacji i nie przekazać oszustom danych własnej karty płatniczej lub poufnych danych do logowania się w bankowości elektronicznej. – W okresie przedświątecznym rekomendujemy zachowanie najwyższej ostrożności – dodaje komisarz Fijołek. **(I)**

Dziennik Wschodni pod „starą" redakcją

Powrót naczelnych

Krzysztof Wiejak wrócił na stanowisko redaktora naczelnego Dziennika Wschodniego, a Agnieszka Mazuś na stanowisko jego zastępcy.

Wiejak stracił stanowisko w lutym tego roku. Odwołał go ustanowiony przez sąd likwidator spółki Corner Media, wydającej Dziennik Wschodni. Z wnioskiem o jej likwidację wystąpił **Tomasz Kalinowski**, lubelski biznesmen działający m.in. w branży deweloperskiej, jej większościowy udziałowiec. Kalinowski mający w Corner Media 73% udziałów od dwóch lat próbował odwołać **Krzysztofa Wiejaka** ze stanowiska naczelnego. Twierdził, że choć zainwestował w spółkę poważne pieniądze nie ma na nią żadnego wpływu, ani kontroli, a spółka od dwóch lat działa bez zarządu, bo po odwołaniu w 2018 roku ze stanowiska prezesa Krzysztofa Wiejaka, nie można powołać nowego, bo blokują to mniejszościowi udziałowcy. Zgodnie ze statutem spółki do zmiany zarządu potrzeba 75% głosów, a 27% należało do Wiejaka i kilkoro dziennikarzy, którzy stali po stronie naczelnego. Wiejak i dziennikarze przekonywali, że prawdziwe powody są inne – Kalinowski chciał wpływać na dziennikarzy i blokować negatywne wobec lubelskiego Ratusza i deweloperów publikacje, m.in. te krytykujące zabudowę Górek Czechowskich.

Ustanowiony w lutym br. przez sąd likwidator**, Leszek Kukawski,** choć Wiejak i inni mniejszościowi udziałowcy zaskarżyli tę decyzję, podnosząc, że nie ma przesłanek do likwidacji spółki, gorliwie zabrał się „za porządki". Na wstępie odwołał Wiejaka ze stanowiska naczelnego. Stanowisko straciła również jego zastępczyni **Agnieszka Mazuś**. Niedługo później likwidator wkroczył w asyście policji i ochroniarzy do redakcji gazety. - To skandaliczna sytuacja. W ten sposób likwiduje się nie tylko spółkę, ale przede wszystkim niezależną gazetę - komentował K. Wiejak, który pojawił się na miejscu. Leszek Kukawski zapewniał, że działa zgodnie z prawem, a na wejście do redakcji zdecydował się, bo od miesiąca nie mógł doprosić się o znajdujące się w niej dokumenty, niezbędne do wykonywania obowiązków likwidatora. Obecni w redakcji dziennikarze, w tym odwołany naczelny, zostali usunięci, a w drzwiach wymieniono zamki.

W obronie dziennikarzy i niezależności gazety stanęli lublinianie – pod redakcją Dziennika odbyła się obywatelska pikieta z hasłami „Dziennik obywatelski, a nie deweloperski". Niedługo później sąd odwoławczy uchylił decyzję o wszczęciu postępowania likwidacyjnego i powołaniu likwidatora (po stronie mniejszościowych udziałowców stanął m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich, Helsińska Fundacja Praw Człowieka oraz Prokuratura), ale Wiejak na stanowisko nie został przywrócony. Gazetą od kilku miesięcy kierował p.o. naczelnego **Paweł Buczkowski**. Do ubiegłego poniedziałku, kiedy na stanowisko naczelnego powrócił Krzysztof Wiejak, a jego zastępczyni – Agnieszka Mazuś. Jak do tego doszło. 27 października Sąd Rejonowy w Pruszkowie orzekł, że udziały Kalinowskiego w Corner Media będą zabezpieczeniem wierzytelności jakie wobec lubelskiego dewelopera ma **Wojciech Strzałkowski**, znany podlaski biznesmen, który został ich przymusowym zarządcą. Kilkanaście dni temu zwołał on walne zgromadzenie wspólników, które na prezesa zarządu Corner Media powołało Pawła Buczkowskiego. Nowy szef spółki na stanowisko redaktora naczelnego powołał Krzysztofa Wiejaka, a jego zastępcy – Agnieszkę Mazuś. Sam również będzie zastępcą naczelnego. **PR**

Odeszli...
Lubelskie i świdnickie nekrologi

LUBLIN
16.11.2021 r. Helana Rycerz, 87 lat
16.11.2021 r. Anna Żywicka, 60 lat
22.11.2021 r. Janusz Bednarski, 69 lat
22.11.2021 r. Maciej Mazur, 37 lat
23.11.2021 r. Maria Danuta Cieplak, 90 lat
23.11.2021 r. Mieczysław Mogielnicki, 70 lat
23.11.2021 r. Mieczysława Wójcik z d. Furmanek, 77 lat
25.11.2021 r. prof. dr hab. n. med. Jerzy Karski, 85 lat
25.11.2021 r. Katarzyna Łukasiewicz, 50 lat
25.11.2021 r. Andrzej Pawulska, 85 lat
27.11.2021 r. Izydora Dzikowska, 84 lat
27.11.2021 r. Krystyna Sobieszczuk, 87 lat
28.11.2021 r. Jan Fredo, 83 lata
28.11.2021 r. Witold Janiszewski, 76 lat

ŚWIDNIK
14.11.2021 r. Maria Morzyńska, 72 lata
17.11.2021 r. Janusz Bukowski, 77 lat
20.11.2021 r. Jerzy Bedliński, 82 lata
22.11.2021 r. Sławomir Mendel, 65 lat
23.11.2021 r. Zofia Piotrowska, 94 lata
24.11.2021 r. Jolanta Łuszczyńska, 51 lat
25.11.2021 r. Bronisław Grabowski, 90 lat
25.11.2021 r. Jan Kazimierz Konopka, 79 lat
26.11.2021 r. Marianna Kurza, 67 lat
26.11.2021 r. Elżbieta Rosiak, 70 lat
26.11.2021 r. Marianna Wencel, 85 lat
29.11.2021 r. Ryszard Chrząstowski, 74 lata

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU
Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387
www.nowytydzien.pl
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Jaki będzie los Górek Czechowskich? Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie w sprawie zgodności z prawem studium zagospodarowania przestrzennego miasta dla tego obszaru poznamy za dwa tygodnie

– Przedstawiliśmy argumenty jednoznacznie przemawiające za uchyleniem studium – uważają działacze Fundacji Wolności. Sąd chce się z nimi zapoznać

Górki ciągle przed wyrokiem

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w ubiegłą środę nie wydał wyroku w sprawie zgodności z prawem studium zagospodarowania przestrzennego miasta dla obszaru Górek Czechowskich. Zrobi to za dwa tygodnie, po zapoznaniu się ze złożoną na kilka dni przed posiedzeniem przez Fundację Wolności opinią i raportem z inwentaryzacji przyrodniczej Górek Czechowskich, które w opinii działaczy fundacji przemawiają za uchyleniem studium.

WSA zajmuje się sprawą ponownie. W grudniu 2019 roku orzekł nieważność studium w części dopuszczającej zabudowę części dawnego poligonu blokami do czego dąży jego właściciel – spółka TBV. Na jej wniosek kilka miesięcy wcześniej Rada Miasta Lublin głosami radnych klubu prezydenta Żuka przy sprzeciwie radnych PiS, uchwaliła zmiany w studium, dając zielone światło do zmiany planu przestrzennego dla Górek, po myśli TBV. Uchwałę rady do WSA zaskarżył ówczesny wojewoda Przemysław Czarnek i jedna z właścicielek sąsiadującej z Górkami działki. Radość obrońców dawnego poligonu przed zabudową trwała jednak krótko. Prezydent **Krzysztof Żuk** złożył kasację od wyroku do Naczelnego Sądu Administracyjnego i NSA ją uwzględnił, uchylając w lutym tego roku wyrok WSA i kierując sprawę do ponownego rozpatrzenia. W uzasadnieniu NSA wytknął WSA, że nie dość dokładnie przeanalizował dokumentację planistyczną i doszedł do nieuprawnionych wniosków co doprowadziło do stwierdzenia nieważności postanowień studium. Stwierdził, że teren górek nie jest objęty w całości Ekologicznym Systemem Obszarów Chronionych, ani tym samym w całości wyłączony z zabudowy i przewidziana w studium częściowa zabudowa tego terenu jest dopuszczalna.

NSA uznał również, że nie nastąpi negatywna ingerencja w teren zielony, bo studium przewiduje pod zabudowę teren mniejszy o 8,1 ha niż obecnie obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego na tym obszarze, czyli ingerencja ta będzie mniejsza niż dotychczas planowana i studium w uchwalonym kształcie odpowiada potrzebie wyważenia spornych interesów: publicznego i prywatnego. W uzasadnieniu NSA zwrócił również uwagę na umowę przekazania miastu przez TBV 75 ha i urządzenia na nim parku naturalistycznego, co w ocenie sądu odpowiada na potrzeby interesu społecznego.

Fundacja ma asa?

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie miał ponownie rozpatrzeć sprawę jeszcze przed wakacjami, ale wniosek o przystąpienie do sprawy w charakterze strony złożyły Fundacja Wolności oraz Towarzystwo dla Natury i Człowieka. WSA oddaliła wnioski obydwu organizacji, ale FW złożyła zażalenie do NSA i trzeba było czekać na ostateczne rozstrzygnięcie. Te zapadło kilka tygodni temu i było dla fundacji niekorzystne, a wydanie wyroku w sprawie studium dla górek WSA wyznaczył na 1 grudnia. Kilka dni przed tym terminem Fundacja Wolności wysłała do sądu, korzystając z instytucji „przyjaciela sądu", opinię z całą listą niepodnoszonych dotąd argumentów przemawiających za uchyleniem studium dopuszczającego zabudowę górek. Przedstawiciele fundacji podnoszą w niej m.in, że uchwalając studium oparto się na błędnych założeniach – planiści przyjęli, że Lublin w ciągu 30 lat powiększy się z 340 do 380 tysięcy mieszkańców, kiedy w ostatnich latach liczba mieszkańców spada i założyli, że dla 380 tys. miasta potrzeba pod zabudowę mieszkaniową dodatkowych 1990 ha i 8,4 mln m2 powierzchni użytkowej mieszkań, kiedy obecnie dla 340 tys. mieszkańców wynosi ona 8,3 mln! Według fundacji planiści popełnili ewidentny błąd, bo nawet przyjmując, że przybędzie 40 tys. mieszkańców to wystarczy pod zabudowę mieszkaniową przeznaczyć 1990 ha i wybudować zaledwie 0,2 mln m2 nowej powierzchni użytkowej mieszkań.

Fundacja wskazuje również, że w studium doszło do nieuprawnionej zmiany kierunkowej, bo władze miasta twierdzą, a stanowisko to podzielił NSA, że teren Górek Czechowskich od dawna był przeznaczony pod zabudowę, tymczasem w poprzednim studium obszar ten w części był przeznaczony pod zabudowę, ale sportową, co mieszkańcy odbierali jako tereny zielone lub rekreacyjne. Według fundacji trudno zgodzić się też z argumentem, że w nowym studium wyważono interes publiczny i prywatny, kiedy zmienia się dopuszczalną wysokość zabudowy z II do VIII kondygnacji i rodzaj zabudowy ze sportowej na mieszkaniową.

Fundacja przekazała również sądowi raporty z inwentaryzacji przyrodniczej Górek Czechowskich, wskazujące, że dopuszczenie na terenie Górek Czechowskich zabudowy czy utworzenie parku doprowadzi do zniszczenia istniejącego tam ekosystemu.

– Część przedstawionych przez nas argumentów przemawia za unieważnieniem całości studium jako opracowanego niezgodnie z przepisami, inne zwracają uwagę na nieuwzględnienie opracowania, czy manipulowanie danymi, w taki sposób, iż mogą wprowadzić w błąd – mówi **Krzysztof Jakubowski**, prezes Fundacji Wolności, który jest przekonany, że gdyby NSA posiadał te informacje oddaliłby kasację miasta.

Wyrok odroczony

Na wyznaczonym na 1 grudnia posiedzeniu WSA oczekiwany z niecierpliwością wyrok nie zapadł. Strony podtrzymały swoje stanowisko. Wojewoda oraz skarżąca studium lublinianka, do których przyłączył się prokurator, uważają, że studium powinno zostać uchylone, bo przedkłada interesy dewelopera nad interes mieszkańców i względy ekologiczne, miasto, że studium uwzględnia wszystkie istotne potrzeby mieszkańców i ochrony środowiska. Sąd odroczył wydanie wyroku o dwa tygodnie. W tym czasie chce zapoznać z przedłożoną przez Fundację opinią i raportem z inwentaryzacji przyrodniczej Górek Czechowskich. **ZM**

Prace nad polskim lekiem na Covid-19 nie będą kontynuowane

Cudownej ampułki z Lublina nie będzie

Prowadzone od roku przez lubelski Biomed i SPSK Nr 1 w Lublinie prace nad wytworzeniem leku nad Covid-19 z osocza ozdrowieńców zakończyły się fiaskiem. Po ogłoszeniu tej informacji ceny akcji spółki runęły w dół, ale jeśli ktoś był dobrze poinformowany, miał nosa, lub szczęście, to w kilka miesięcy mógł na nich zarobić miliony – notowania Biomedu z poniżej złotówki poszybowały do prawie 30 zł, by teraz spaść poniżej 5 zł.

– Mamy lek, polski lek na Covid-19, który działa. Ponieważ lek powstał dzięki ofiarności polskich ozdrowieńców, to Polacy będą go otrzymywali jako pierwsi. Również, dlatego to Polacy powinni wymyślić dla niego nazwę. Czekamy na propozycje. Czas też, aby polski lek na Covid-19 stał się priorytetem dla wszystkich. Leczenie Covid-19 osoczem ozdrowieńców zaakceptowały już WHO, FDA i polskie Ministerstwo Zdrowia. Naukowcy z całego świata donoszą o skuteczności osoczoterapii w leczeniu Covid-19. Bezpieczeństwo leków z osocza jest udowodnione kilkudziesięcioletnią praktyką, co potwierdzają eksperci – mówił dr n. med. **Grzegorz Czelej** (PiS), senator RP, na konferencji prasowej we wrześniu ubiegłego roku, prezentując ampułkę z lekiem, a sensacyjna wiadomość o wynalezieniu leku neutralizującego SARS-CoV-2 zelektryzowała nie tylko Polaków. – Apeluję więc do stosownych organów o wydanie decyzji o dopuszczeniu tego leku na koronawirusa w „trybie epidemicznym". Podobne praktyki miały już miejsce w przypadku innych leków dopuszczonych warunkowo do leczenia Covid-19 w celu ratowania zdrowia i życia chorych – przekonywał senator, który kilka miesięcy wcześniej wraz z **Waldemarem Sierockim**, członkiem Rady Nadzorczej Biomed Lublin S.A. zainicjowali projekt opracowania leku na Covid-19 na bazie osocza wyleczonych osób.

- Mamy lek, polski lek na Covid-19, który działa – przekonywał we wrześniu ubiegłego roku senator Grzegorz Czelej, prezentując ampułkę z cudownym specyfikiem

Nim doszło do zaprezentowania przez senatora Czeleja ampułki z cudownym lekiem, w marcu ub.r. Agencja Badań Medycznych podpisała umowę z Samodzielnym Publicznym Szpitalem Klinicznym Nr 1 w Lublinie dotyczącą dofinansowania kwotą 5 mln złotych projektu pn. „Badania nad wytworzeniem swoistej immunoglobuliny ludzkiej z osocza dawców po przebytej infekcji wirusowej SARS-CoV-2 i jej zastosowaniem terapeutycznym u pacjentów z Covid-19", a Ministerstwo Zdrowia dało „zielone światło" na zbiórkę osocza od ozdrowieńców. 18 czerwca 2020 r. 150 litrów osocza zebrane przez Regionalne Centra Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa odpłatnie trafiło do Biomed Lublin S.A., a pod koniec sierpnia lubelska spółka rozpoczęła etap produkcji leku do badań klinicznych, który miał być testowany na chętnych pacjentach w SPSK Nr 1.

Przed tygodniem nadzieje na polski lek na koronawirusa prysły. Najpierw w piątek, 29 listopada, Agencja Badań Medycznych finansująca badania nad preparatem, wydała oświadczenie, że nie wykazały one jego skuteczności. - Przeprowadzone badanie nie wykazało różnic w ocenianych parametrach u pacjentów leczonych i nieleczonych immunoglobuliną podawaną w czasie do 5 i powyżej 5 dni od wystąpienia objawów – poinformowała ABM. W poniedziałek komunikat w tej sprawie wydał Biomed potwierdzając, że badania kliniczne polskiego leku na Covid-19 - nie będą kontynuowane. Spółka oświadczyła, że dzień wcześniej Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 1 w Lublinie poinformował ją o zakończeniu prac „na etapie wyników analizy przejściowej badania klinicznego" i podjęciu takiej decyzji „na podstawie dokonanych ustaleń z Agencją Badań Medycznych, mając na względzie optymalizację finansowania badania ze środków publicznych, wobec wyników wskazujących na brak osiągnięcia celów projektu".

Dla złagodzenia przekazu Biomed w komunikacie dodał, że „z otrzymanej z SPSK Nr 1 informacji wynika, że „przeprowadzone badania kliniczne wskazują, że grupą, która mogłaby odnieść korzyść ze stosowania preparatu, są osoby w bardzo wczesnej fazie zakażenia SARS-CoV-2, tyle że do zbadania tej tezy potrzebne byłoby odrębne badania kliniczne, a decyzja dotycząca możliwości kontynuowania prac badawczych w ramach nowego badania klinicznego (...) nie należy do SPSK Nr 1 w Lublinie". Spółka zapewniła również, że jest gotowa na dalszą współpracę w tym zakresie, dodając, że „udowodnił podczas projektu, że posiada technologię i jest w stanie wytworzyć bezpieczny produkt z osocza ozdrowieńców".

Po ogłoszeniu tego komunikatu kurs Biomedu na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych spadł o 25% - z 6,65 zł do 4,91 i przez cały ubiegły tydzień spadał nadal. Akcje Biomedu, które przed pandemią kosztowały złotówkę, w momencie ogłoszenia dofinansowania przez ABM badań nad lekiem (marzec 2020) wzrosły do ponad 3 zł, by w czasie, kiedy obwieszczono „że mamy polski lek na koronawirusa" podskoczyć do niemal 20 zł, a chwilę wcześniej nawet 30 zł, niedługo potem gwałtownie spadły, by potem znowu wystrzelić w górę i od maja br., kiedy na jednym ze specjalistycznych pism medycznych, pojawił się artykuł wskazujący, że badania nad preparatem nie przynoszą zakładanego efektu, już systematycznie tanieć.

W momencie największych skoków cenowych akcji Komisja Nadzoru Finansowego sprawdzała, czy nie doszło do manipulacji kursem spółki, ale niczego takiego nie stwierdziła. Ale jeśli ktoś był dobrze poinformowany, miał nosa, czy zwyczajne szczęście i na początku marca ubiegłego roku był posiadaczem akcji Biomedu wycenianych na niespełna złotówkę, a sprzedał je pół roku później po 30, czy choćby 20 zł, zarobił fortunę. **PR**

Rzecznik dyscyplinarny czeka na wyjaśnienia

Lekarz antyszczepionkowiec będzie miał kłopoty

Lubelski kardiolog, który podczas wizyty pacjentki przekonywał ją, że nie trzeba się szczepić przeciw Covid-19, bo preparat wykonany jest z ludzkich płodów i może spowodować śmierć, będzie tłumaczył się przez rzecznikiem odpowiedzialności zawodowej przy Lubelskiej Izbie Lekarskiej. Taką informacją podzielił się w ubiegły piątek z dziennikarzami wojewoda Lech Sprawka, który kilka tygodni temu zwrócił się do samorządu lekarskiego o pilne zajęcie się sprawą.

O doktorze antyszczepionkowcu wojewodę zawiadomił – na początku listopada – mailem jeden z mieszkańców Lublina. Jak informował jego teściowa wróciła roztrzęsiona i przerażona z wizyty u kardiologa, który słysząc od pacjentki, że przyjęła już dwie dawki szczepionki przeciw Covid-19 i zamierza przyjąć trzecią, dał jej 20-minuowy wykład na temat zabójczego działania szczepionki. Przekonywał, że preparat jest zrobiony z 12-tygodniowych ludzkich płodów, które są rozcinane na żywca, i z nich pobiera się coś, co potem wstrzykuje się głupcom, którzy się na te szczepienia zgłaszają. I tylko kwestią czasu jest, kiedy i która dawka okaże się tą zabójczą".

Wojewoda **Lech Sprawka** zawiadomił o lekarzu antyszczepionkowcu Lubelską Izbę Lekarską, prosząc o powiadomienie go, jakie kroki podjęła wobec medyka i ewentualnie jakie wyciągnięto wobec niego konsekwencje. Jak właśnie poinformował otrzymał od Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, zawiadomienie, że wobec lekarza zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne. Jeśli rzecznik, a następnie sąd lekarski uznają, że doktor naruszył zasady wykonywania zawodu lub obowiązujące zasady etyki może on zostać ukarany upomnieniem, naganą, karą pieniężną, zakazem pełnienia funkcji kierowniczych w jednostkach organizacyjnych ochrony zdrowia na okres od roku do pięciu lat, ograniczeniem zakresu czynności w wykonywaniu zawodu lekarza na okres od sześciu miesięcy do dwóch lat, zawieszeniem prawa wykonywania zawodu na okres od roku do pięciu lat, a nawet pozbawieniem prawa wykonywania zawodu. **ZM**

Choinka już stoi, włączenie światełek tradycyjnie w Mikołajki

W Lublinie już świątecznie

13-metrowa choinka już stoi przed ratuszem, a w centrum i na Starym Mieście już wiszą i stoją świąteczne ozdoby. Światełka na nich po raz pierwszy zapłoną dziś wieczorem (poniedziałek, 6 grudnia) i zostaną z nami do początku lutego.

W centrum miasta ponownie zobaczymy dekoracje świetlne na latarniach nawiązujące do marki „Lublin miasto inspiracji". Altanka inspirowana architekturą i freskami Kaplicy Trójcy Świętej stanęła już na ul. Grodzkiej, ramka do zdjęć z napisem „Wesołych świąt życzy Lublin" oraz podświetlane figury anioła i pary mieszczan w renesansowych strojach zdobią Plac Litewski, świąteczna bombka pojawiła się na Rynku, figura pisarza – na deptaku, a prezent i anielskie skrzydła – na pl. Łokietka. To nie wszystko. – Serce z napisu „I Love Lublin" zostało zmienione na choinkę, a Stare Miasto dekorują kolorowe gwiazdy autorstwa **Jarosława Koziary**, które są charakterystycznym dla Lublina motywem, chętnie wykorzystywanym przez mieszkańców i turystów w mediach społecznościowych – wyliczają przedstawiciele Ratusza.

Na placu Łokietka pojawiła się 13-metrowa choinka. Dzisiaj (poniedziałek, 6 grudnia) zostaną na niej włączone światełka, podobnie, jak na pozostałych dekoracjach. Z powodu epidemii koronawirusa nie będzie temu towarzyszyć spotkanie z mieszkańcami. Wydarzenie będzie jedynie transmitowane na facebookowym profilu miasta. Do czwartku, 9 grudnia, montowana będzie z kolei szopka przed Galerią Centrum.

Dekoracje świąteczne znikną z ulic Lublina na początku lutego. **TN**

Ani drogowców, ani urzędników nie zaskoczy

Miasto gotowe na zimę

Zapewnia lubelski Ratusz i wylicza, że w każdej chwili do akcji mogą wkroczyć: 53 solarki z pługami, 24 ciągniki, 7 ładowarek, 7 równiarek lub pługów wirnikowych i 8 samochodów do wywozu śniegu, a na hałdach leży 2 800 ton soli drogowej, 680 ton piasku i 100 ton kruszywa.

Za utrzymanie dróg odpowiada Zarząd Dróg i Mostów, a za tereny miejskie, które nie są drogami – Wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Lublin. W przypadku dróg miasto podzielone jest na siedem rejonów zimowego utrzymania. Odśnieżaniem objętych jest około 595 km dróg publicznych, 44 km dróg wojewódzkich, blisko 148 km dróg powiatowych, 397 km dróg gminnych oraz około 89 km dróg wewnętrznych. Oprócz tego w stałym zimowym utrzymaniu pozostaje powierzchnia ponad 502 tys. m2 chodników, placów, ścieżek rowerowych, ciągów pieszo-jezdnych, schodów, dojść do przejść dla pieszych oraz kładek. Natomiast tereny poza pasem drogowym zostały podzielone na cztery rejony miasta (za każdy z nich odpowiada firma wyłoniona w przetargu), których łączna powierzchnia wynosi 228 ha. W tym roku znowu lubelskie ulice zostały podzielone na trzy kategorie zimowego utrzymania. W I, gdzie pługi i piaskarki pojawiają się w pierwszej kolejności, znalazło się 200 ulic głównych o łącznej długości 216 km. Do najwyższego standardu „awansowała" w tym roku ul. Pielęgniarek. Do II kategorii zakwalifikowano ponad 100 ulic o łącznej długości 112 km. Zdegradowano do niej kilkanaście ulic, które dotąd były w I kategorii: Akademicka, Braci Wieniawskich, Chemiczna, Cienista, Długa, Gazowa, Gliniana, Głuska, Grabskiego, Grenadierów (z wyjątkiem odcinka do szpitala), Inżynierska, Jagiellońska, Kapucyńska, Kazimierza Wielkiego, Kiepury, Legionowa, Lipińskiego, Lotnicza (odcinek od Drogi Męczenników Majdanka do Pogodnej), Mościckiego, Obrońców Pokoju, Ofiar Katynia, Ogrodowa, Okopowa, Pancerniaków, Peowiaków, Pliszczyńska, Pogodna, Ponikwoda, Popiełuszki, Północna, Rataja, Rusałka, Ruska, Szczerbowskiego, Walentynowicz, Wyzwolenia, Zielona, Zorza. Na tych ulicach luźny śnieg po opadach będzie mógł leżeć do 4 godzin, a pośniegowe błoto do 6 godzin. Natomiast do III kategorii (zaspy leżące do 6 godzin) zaliczono 300 ulic o łącznej długości 144 km. Spadło do niej kilkanaście ulic z II kategorii: ul. Balladyny, Frezerów, Krępiecka (od Moritza do Witosa), Ordonówny, Porzeczkowa, Projektowa, Rymwida, Sierpińskiego, Ułanów, Wajdeloty, Wallenroda, Żywnego, ale też awansowało kilkanaście nieuwzględnione wcześniej w żadnej kategorii: Dolińskiego, Dworska, Gminna, Gospodarcza (ślepy odcinek od Mełgiewskiej do wytwórni słodyczy), Ludowa, Nadrzeczna (od ul. Mickiewicza do Rejtana), osiedlowy odcinek Nałkowskich, ul. Polskiego Czerwonego Krzyża, Plagego i Laśkiewicza, Szelburg-Zarembiny, Środkowa i Wielka.

Są też ulice, które nie zostały ujęte w żadnym standardzie. Tu pług pojawi się dopiero wtedy, gdy poproszą o to mieszkańcy. W jakiej kategorii znajduje się dana ulica można sprawdzić na stronie internetowej Zarządu Dróg i Mostów www.zdm.lublin.eu.

Wykonawcami zimowego utrzymania dróg w Lublinie są cztery firmy wyłonione w przetargu przez ZDiM: Kom-Eko (trzy rejony), TOP 2021, KPRD, Floreko (dwa rejony). W akcję zimowego utrzymania włączone jest także MPK Lublin. Spółka odpowiedzialna jest za odśnieżanie 780 przystanków komunikacji miejskiej na terenie miasta. Udział w niej biorą również funkcjonariusze Straży Miejskiej, którzy patrolują miasto i kontrolują stan infrastruktury (w związku z obowiązkiem odśnieżania, kontrolowani są prywatni zarządcy nieruchomości), a stałą analizę sytuacji, szczególnie w zakresie transportu, warunków atmosferycznych i utrzymania dróg prowadzi Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego. Jak co roku „Akcja Zima" prowadzona jest od 1 listopada do 31 marca. W sezonie 2020/2021 kosztowała miasto ponad 12 mln zł. **ZM**

Gdzie zgłosić miejsce wymagające odśnieżania?

Drogi - tel. 81 466 57 89, w godz. 6.00-21.00 (od poniedziałku do piątku), w godz. 7.30-21.00 (sobota, niedziela i dni świąteczne), **tereny poza pasem drogowym** - tel. 81 466 31 32, w godz. 7.30-15.30 (od poniedziałku do piątku); **miejsca parkingowe** - tel. 81 503 21 38, w godz. 8.00-18.30 (od poniedziałku do piątku). W pozostałych dniach i godzinach należy dzwonić pod numer 986 (Straż Miejska).

Miasto zamierza zlikwidować Szkołę Podstawową nr 19 na Czwartku! Rodzice protestują i grzmią...

Czechowicz przewraca się w grobie!

Szkoła Podstawowa nr 19 imienia Józefa Czechowicza przestanie istnieć z końcem tego roku szkolnego! Taki plan dyrekcji placówki z ulicy Szkolnej oraz rodzicom przedstawił w ubiegłym tygodniu Ratusz. Uczniowie i nauczyciele mają zostać przeniesieni do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1, w skład którego wchodzi SP nr 25 im. Władysława Broniewskiego oraz Przedszkole nr 6, przy ulicy Sierocej.

Taki krok ma dać miastu oszczędności – 1,2 mln zł (taka kwota padła z ust wiceprezydenta **Mariusza Banacha** podczas piątkowego spotkania w placówce, którą Urząd Miasta zamierza zlikwidować). Rodzice mówią stanowczo: „Nie dla likwidacji SP 19" i zapowiadają protesty!

Głównym argumentem za likwidacją „19" i przeniesieniem uczniów na ul. Sierocą ma być coraz gorsza sytuacja finansowa miasta, a także problemy lokalowe... IV Liceum Ogólnokształcącego im. Stefanii Sempołowskiej, które miałoby zająć gmach przy ul. Szkolnej 6, sąsiadujący ściana w ścianę z obecną siedzibą, wymagającą gruntownego remontu.

Szkoła Podstawowa nr 19 imienia wybitnego lubelskiego poety Józefa Czechowicza to niewielka szkoła z 9 klasami i około 180 uczniami. Podstawówka została „odzyskana" przed kilkoma laty, po tym jak zlikwidowano przy ul. Szkolnej, cieszące się sporą renomą i uznaniem gimnazjum o tym samym numerze. Stąd w przyszłym roku w szkole zabraknie klas na przykład siódmych i ósmych.

– To kameralna placówka, wielokrotnie nagradzana i wyróżniana, współpracująca z wieloma organizacjami pozarządowym, realizująca ciekawe projekty. To jedyna w Lublinie podstawówka z językiem hiszpańskim. W tej szkole dzieci dla nauczycieli nie są, tak jak w innych „molochach" tylko cyferki w dzienniku. Przed dwoma laty przeniosłem córkę do tej placówki z SP nr 23, która pękała w szwach. Podobnie postąpiło wielu rodziców. Dziś dowiadujemy się, że szkoła zostanie zlikwidowana - mimo wcześniejszych zapewnień przy przenosinach, że do tego w najbliższym czasie nie dojdzie – a nasze dzieci przeniesione zostaną do SP nr 25, szkoły o znacznie niższym poziomie nauczania, o czym świadczą wyniki egzaminów ośmioklasistów – mówi oburzony i zatroskany o swoje dziecko pan Krzysztof, tata jednej z uczennic.

– Słyszymy, że chodzi o dobro naszych dzieci? Czyżby? Znają się od pierwszej klasy, mają już swoje koleżanki, kolegów, znają swoich nauczycieli, czują się tu dobrze i bezpiecznie. Dla nich to przeniesienie będzie traumą – dodaje pani Lidia, jedna z mam zaniepokojonych planami Ratusza.

Rodzice uczniów SP nr 19 zapowiadają, że będą bronić szkoły do końca

Rodzice o zamiarze likwidacji SP nr 19 dowiedzieli się w czwartek z dzienniczka elektronicznego z informacji przekazanej przez dyrektor placówki.

– Miasto chce zlikwidować naszą szkołę, a następnie uczniów przenieść do podstawówki przy Sierocej. Z dnia na dzień zostało postanowione, że od września nasze dzieci mają tam chodzić. Nikt nie pytał nas, rodziców, którzy wiele serca i pracy włożyli i wkładają w działania w szkole - sam z synem remontowaliśmy stołówkę czy korytarze – o nasze zdanie. Urzędnik w ratuszu za biurkiem bezdusznie zestawił sobie parę słupków w excelu i wyszło mu, że zaoszczędzi parę złotych. Gdzie w tym wszystkim dobro naszych dzieci? – pyta pan Mikołaj, tata piątoklasisty Tymka.

Na dobro uczniów i nauczycieli powoływała się w piątek za to radna **Jadwiga Mach**, przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miasta, która wraz z wiceprezydentem Mariuszem Banachem i dyrektorem Wydziału Oświaty UM **Ewą Dumkiewicz-Sprawką** spotkali się w szkole z dyrekcją i delegacją nauczycieli, rodziców i organizacji współpracujących ze szkołą. J. Mach podkreśliła, że radni podejmując decyzje odpowiadają nie tylko za oświatę, ale pomoc społeczną i... chodniki. – To jest jakaś kpina! Przewodnicząca Komisji Oświaty, która opowiada o starszej pani i nieremontowanym od lat chodniku, gdy ważą się losy jednej z najlepszych szkół podstawowych w mieście. To jest ważniejsze od edukacji setek naszych dzieci? Takie priorytety mają nasi radni? Czechowicz przewraca się w grobie – grzmi pan Krzysztof z Rady Rodziców, obecny na spotkaniu (reszty rodziców, którzy chcieli przysłuchiwać się temu, co mają do powiedzenia urzędnicy, na salę gimnastyczną nie wpuszczono).

We wtorek po południu o likwidacji „19" i przeniesieniu uczniów i nauczycieli do SP nr 25 mają dyskutować radni podczas Komisji Oświaty i Wychowania.

Do sprawy wrócimy.

LK

Na ostatnią chwilę

Śmieci dalej z wolnej ręki?

Dopiero kilkanaście dni temu miasto ogłosiło ponowny przetarg na wywóz odpadów z sektora nr VI (Konstantynów, Sławinek, Szerokie, Rury). W poprzednim, z końca marca, nikt nie był zainteresowany obsługą tego sektora i Ratusz z wolnej ręki, do końca tego roku, zlecił to zadanie firmie Kom-Eko.

Dlaczego przetarg został ogłoszony tak późno i czy urzędnikom uda się wyłonić wykonawcę do końca roku? Patrząc na przebieg poprzedniego postępowania na wywóz odpadów z wszystkich siedmiu sektorów ogłoszonego 23 marca br. można mieć wątpliwości. Przypomnijmy, termin składania ofert przesuwano wtedy pięcio-, czy sześciokrotnie, bo oferenci mieli pytania i wątpliwości. Ostatecznie wyznaczono go na 6 czerwca. Na obsługę sektorów I, II i V wpłynęła wówczas tylko jedna oferta od firmy Kom-Eko. Sektorami III, IV i VII zainteresowane były Koma i Suez, a sektorem VI nikt. W tym zakresie przetarg został unieważniony 10 czerwca. W sektorach, których obsługą zainteresowane było tylko Kom-Eko, badanie ofert trwało do 28 lipca. Zostały przyjęte choć w każdym z sektorów były o średnio 1/3 wyższe niż zamierzało wydać miasto. Oferty Komy i Suezu analizowano aż do 20 sierpnia, by ostatecznie wywóz śmieci z sektorów III, IV i VII powierzyć tańszej Komie, choć jej oferty też przewyższały - średnio o 1/4 – założony przez urzędników budżet. W sumie na wywóz śmieci z sześciu sektorów miasto zgodziło się wydać ok. 214 mln, kiedy planowało niewiele ponad 163 mln zł.

Ile ostatecznie może kosztować obsługa systemu zagospodarowania odpadów komunalnych do czerwca 2024 r. mieliśmy się dowiedzieć w ten poniedziałek, bo właśnie w mikołajki miasto wyznaczyło termin składania ofert na obsługę sektora VI (Konstantynów, Sławinek, Szerokie, Rury). W poprzednim przetargu miasto zaplanowało ponad 37,6 mln zł, ale można się podziewać, że oferty mogą być nawet o połowę wyższe od tej kwoty. Wątpliwe jednak byśmy się o tym przekonali już 6 grudnia, bo jeden z zainteresowanych oferentów złożył wniosek o odwołanie przetargu. Mało prawdopodobne staje się więc rozstrzygnięcie postępowania i podpisanie umowy z wykonawcą przed końcem roku.

ZM

Koma wstawia pojemniki

Spółka Koma zaczęła ustawiać swoje pojemniki na śmieci na terenie Czechowa Południowego, Czechowa Północnego, Sławina, Czubów Południowych, Wrotkowa oraz Zemborzyc I dostarczać ich mieszkańcom worki na frakcje segregowane. To sektory III i VIII, których obsługę Koma przejmie od nowego roku po spółce Suez. Po ostatnim odbiorze zrealizowanym przez obecnego operatora, miasto prosi mieszkańców domów jednorodzinnych o korzystanie z nowo dostarczonych przez firmę Koma pojemników na bioodpady i odpady zmieszane. Firma świadcząca usługę do końca tego roku, będzie zobowiązana do zabrania swoich pojemników.

Nowe harmonogramy odbioru śmieci zostaną dostarczone mieszkańcom do 1 stycznia. Będą również dostępne na stronie internetowej www.koma.net.pl w zakładce „harmonogramy". Ponadto do dyspozycji mieszkańców został uruchomiony dodatkowy numer tel. 570 580 622, pod którym pracownicy operatora są dostępni od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30-15.30. **TN**

Jubileusz PZL-Świdnik

70 lat pod śmigłami

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Jubileuszowa gala w sali operowej CSK, z uwagi na nowe restrykcje antycovidowe, miała znacznie mniejszy format niż planowano. Podczas uroczystości zasłużeni pracownicy PZL zostali uhonorowani za działalność na rzecz rozwoju polskiego przemysłu lotniczego oraz obronności kraju (na zdjęciu pracownicy uhonorowani odznaczeniami państwowymi)

30 listopada uroczystą galą w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie PZL-Świdnik S.A. podsumował obchody 70-lecia swojego istnienia. A było co świętować. Przez ten czas świdnicka fabryka wyprodukowała i sprzedała klientom z ponad 40 krajów na całym świecie ponad 7400 śmigłowców, a w międzyczasie z taśm fabrycznych zakładu zjechało również ponad milion egzemplarzy motocykli WSK i kilkaset szybowców.

Świdnickie zakłady, jedne z nielicznych w świecie produkujące śmigłowce, działają od 1951 roku. Początkowo były znane jako Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego (WSK Świdnik) produkująca samoloty MIG-15 na licencji ZSRR, później tylko niektóre części do nich. W połowie lat 50. XX wieku rząd zdecydował, że fabryka zajmie się głównie produkcją śmigłowców. Przez wiele lat były to radzieckie Mi-1 oraz jego modyfikacja SM-2 opracowana w Świdniku. Warto dodać, że w latach 70-tych w ofercie WSK były także szybowce i motocykle.

Dziś PZL-Świdnik SA są jedynym polskim producentem tego sprzętu latającego. Przez 50 lat ubiegłego wieku wyprodukowano tu i dostarczono odbiorcom z ponad 40 krajów ponad 7,5 tysiąca śmigłowców. W okresie największego zapotrzebowania na ten produkt w zakładach WSK powstawało blisko 200 śmigłowców rocznie. Samych „kultowych" Mi-2, do dziś latających w polskich służbach, zbudowano tu 5,5 tysiąca. WSK dała też początek nowemu, prężnie rozwijającemu się miastu, „przez miedzę", któremu Lublin zazdrości po wygaśnięciu własnego przemysłu.

Każdy kolejny rok niósł lepsze notowania PZL, nastąpiły więc przekształcenia własnościowe. Rewolucja technologiczna tej fabryki nadeszła w 2010 roku. Wówczas spółkę kupił helikopterowy potentat, dzisiejszy koncern Leonardo Helicopters.

Najbardziej rozpoznawalnym produktem zakładu, niemal ikoną stał się helikopter Sokół. Jednak początek produkcji to Mi-2, W-3, SW-4. Później wdrażano takie konstrukcje, jak SM-1, SM-2, SM-4, Huzar. Była też cała seria „przyrodniczych" konstrukcji, jak Łątka, Kania, Kormoran, Jastrząb, Głuszec, Salamandra… aż po SW-4 Solo, Sokół Next Generation, Sokół WBW wprowadzający PZL na tory nowoczesności.

Historia, ale i przyszłość

Dziś przedsiębiorstwo oferuje nową paletę śmigłowców: od AW101, AW159, AW249, po bezzałogowce SW-4 SOLO, AW Hero. A platforma konstrukcyjna, z którą PZL wiąże największą nadzieję to AW139 i jej kolejne opcje.

– Nie musimy się wstydzić minionych 70 lat, ale w przyszłości również nie będziemy próżnować. Bo można kupić technologię, zbudować infrastrukturę, łańcuchy dostaw - lecz nie da się kupić doświadczenia organizacyjnego. A organizacja to ludzie, 70-letnie doświadczenie, którego nikt nam nie odbierze. Mamy dziś bardzo dobrze wykwalifikowaną załogę – pracowników absolutnie najwyższej klasy, którzy stanowią fundament firmy. Na nim możemy dalej budować przyszłość będącą naszą pasją – podkreślał w przemowie otwarcia **Jacek Libucha**, prezes zarządu PZL Świdnik. Jego zdaniem, nie byłoby tej spółki bez strategicznego partnera, jakim są siły zbrojne RP. Większość śmigłowców używanych przez polską armię wyprodukowano w Świdniku. I przyszłość PZL to również śmigłowce konstruowane dla wojska.

– Tym, co wyróżnia naszą firmę są zdolności projektowe. Jesteśmy jedynym w Polsce i jednym z nielicznych w Europie zakładem, który potrafi samodzielnie zaprojektować od podstaw i wyprodukować śmigłowiec. Takich umiejętności nie zdobywa się z roku na rok – zaznaczył **Bartosz Śliwa**, dyrektor operacyjny PZL Świdnik. Dodał, że cała masa projektów, które powstawały w jego zakładach złożyła się na obecne dziedzictwo. To dzięki niemu wiele organizacji certyfikujących, zarówno cywilnych, jak i wojskowych, przyznało firmie dokumenty potwierdzające najwyższe kompetencje, spółki lotniczej. – PZL Świdnik to dziś 2600 pracowników, w tym ponad 500 inżynierów, do tego 1000 osób zatrudnionych w firmach kooperujących. A więc jesteśmy jednym z trzech największych pracodawców w regionie – mówił z dumą **Antonio Di Gennaro**, członek zarządu, dyrektor finansowy PZL Świdnik. Akcentował fakty stymulowania rozwoju lokalnej wspólnoty oraz bycia jednym z największych płatników podatków do kasy państwa i samorządu – ponad 100 mln zł rocznie.

Załoga PZL czeka obecnie na podpisanie dużej umowy z Ministerstwem Obrony RP. Te aspiracje potwierdził **Artur Soboń**, wiceminister technologii i rozwoju. – Chodzi o nową ustawę, którą zapowiedział rząd, a ma ona radykalnie zwiększyć wydatki państwa na modernizację armii. Mam nadzieję, że wkrótce uda się uzgodnić wymagania PZL Świdnik i możliwości rządu, by powstało zamówienie dla wojska już nie na lata, lecz na dziesięciolecia – mówił pochodzący ze Świdnika minister.

Najwyższe uznanie

Prezes rady ministrów, **Mateusz Morawiecki** wystosował list z okazji jubileuszu. Premier zauważa w nim, że minione 70 lat dla PZL Świdnik to czas zdobywania unikatowych kompetencji technologicznych. Zakłady, wybudowane na terenie przedwojennej Szkoły Pilotów Ligi Obrony Powietrznej, przebyły drogę od producenta części do samolotów, poprzez budowę kolejnych typów śmigłowców, aż po włączenie do europejskiej rodziny Leonardo Helicopters – jako jeden z trzech filarów koncernu. - Dzięki PZL Świdnik nasz kraj należy dziś do grona 5 europejskich państw zdolnych samodzielnie projektować i produkować śmigłowce – zakończył Morawiecki.

Dobitnie zabrzmiały na gali słowa emerytowanego prezesa zarządu PZL Świdnik: – To, że weszliśmy w skład grupy AgustaWestland – obecnie Leonardo, było bardzo ważną, strategiczną decyzją. Do dziś koncern zainwestował w Świdniku ponad miliard złotych – akcentował **Mieczysław Majewski**, dyrektor zakładów w latach 1981-2018. – Bez takiego inwestora firma mogłaby nie przetrwać. Dlatego, że w tego rodzaju przemyśle, wojskowym, liczą się tylko duże koncerny. 80% naszych helikopterów trafia do armii. Obecnie ma ona w eksploatacji ponad 200 takich maszyn.

Dyrektor z blisko 40-letnim stażem jest zdania, że mimo pandemii i jej ograniczeń ten kultowy zakład idzie do przodu i rozwija się. Praktycznie nie ma śmigłowca w całym koncernie, do którego nie trafiałyby podzespoły ze Świdnika. Jednak z sentymentem argumentuje, że najważniejszym produktem PZL był śmigłowiec Sokół, dziś symbol Świdnika. – Ten duży model śmigłowca, ponad 6-tonowy, opracowany przez nasz zakład, lata z powodzeniem do dziś w wielu krajach. Również w Polsce Sokoły służą nadal do celów wojskowych oraz w transporcie medycznym i cywilnym TOPR. Obecnie PZL Świdnik skupia się głównie na produkcji dla wojska. Zamierza budować nowe polskie śmigłowce wielozadaniowe AW139W. To maszyny przeznaczone do rozpoznania pola walki, desantowo-szturmowe, ewakuacyjne. Bazują na doskonale sprawdzonej konstrukcji AW139 – zauważa emerytowany dyrektor.

70. ZASŁUŻONYCH NA 70-LECIE

Przed miesiącem (10 listopada) podczas uroczystości w świdnickim MOK dyrekcja PZL-Świdnik z okazji 70-lecia zakładu wręczyła 70. zasłużonym, obecnym i byłym pracownikom, medale Zasłużony Pracownik Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik. Medale otrzymali: Adam Barczak (34 lata pracy w PZL-Świdnik), Zdzisław Bołtuć (41 lat), Magdalena Chmielewska (16 lat), Tymoteusz Chomicki (27 lat), Marek Chyćko (28 lat), Krzysztof Cieślikowski (34 lata), Artur Cywko (21 lat), Krzysztof Czul (37 lat), Piotr Dziachan (21 lat), Mieczysław Franaszczuk (41 lat), Tomasz Gileta (39 lat), Zbigniew Grabowski (37 lat), Jolanta Grzegorczyk (40 lat), Dariusz Grzeszczuk (34 lata), Bożena Hajkiewicz (45 lat), Jacek Huszaluk (39 lat), Mariusz Ilczak (35 lat), Ireneusz Jasieczek (30 lat), Jacek Jendrych (38 lat), Roman Kaczmarek (38 lat), Krzysztof Kanadys (41 lat), Zbigniew Kasprzak (40 lat), Bożena Kochaniec (26 lat), Jarosław Kolanecki (41 lat), Ewa Kopeć (16 lat), Jerzy Kowalski (38 lat), Andrzej Krawczyk (34 lata), Mirosława Krysa (35 lat), Wiesław Kuczma (36 lat), Piotr Kuczyński (47 lat), Piotr Łatka (39 lat), Piotr Łuc (16 lat), Bogdan Maciejewski (38 lat), Tomasz Mazurek (33 lata), Julian Morow (22 lata), Marek Mrozik (29 lat), Sławomir Mrozik (18 lat), Andrzej Nieznaj (29 lat), Waldemar Nowak (40 lat), Robert Onyszko (17 lat), Mirosław Papierz (22 lata), Edyta Parczewska (17 lat), Waldemar Pawłowski (38 lat), Sylwester Rak (37 lat), Kazimierz Reja (38 lat), Jerzy Rogowski (49 lat), Sławomir Rybak (35 lat), Krzysztof Smoliński (29 lat), Andrzej Sobiesiak (28 lat), Krzysztof Stec (41 lat), Piotr Świątek (20 lat), Mieczysław Świtaj (40 lat), Barbara Taszarek (37 lat), Krzysztof Trubalski (18 lat), Krzysztof Tymicki (43 lata), Dariusz Wiater (23 lata), Wiesław Wiśniecki (42 lata), Paweł Zygadlewicz (38 lat), Artur Żur (30 lat), Jerzy Żurek (33 lata).

Gratulacje i odznaczenia

Jubileusz stał się okazją, by uhonorować kilkudziesięciu zasłużonych pracowników PZL Świdnik odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Są to przyznane przez prezydenta RP Krzyże Zasługi – za działalność na rzecz rozwoju polskiego przemysłu lotniczego i na rzecz obronności kraju oraz Medale Stulecia Odzyskanej Niepodległości. Kilka osób odznaczono również Medalami za Zasługi dla Obronności Kraju, przyznanymi przez ministra obrony narodowej. Wyróżnienia wręczali wojewoda lubelski **Lech Sprawka** oraz komendant Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego pułkownik **Jerzy Flis**. Wojewoda przekazał też na ręce prezesa Jacka Libuchy okolicznościowy „Dyplom uznania z Medalem Wojewody Lubelskiego dla PZL-Świdnik SA z okazji 70-lecia działalności."

W swym przemówieniu **Lech Sprawka** nawiązał do epokowych wydarzeń społecznych zapoczątkowanych przed ponad 40 laty w WSK Świdnik. Przypomniał, że to z tej fabryki ruszyła lawina robotniczych strajków przeciw komunistycznej władzy, a świdnickie protesty z Lipca '80 poprzedziły powstanie w Gdańsku ogólnopolskiego ruchu NSZZ Solidarność.

Wojewoda lubelski zauważył, że owe wydarzenia w WSK dały wówczas silny impuls do rozwoju przedsiębiorstwa – później już jako Polskie Zakłady Lotnicze. Podkreślał, że po metamorfozie ustrojowej w 1989 roku kolejne zmiany własnościowe, a nade wszystko fuzja z włoskim współwłaścicielem firmy, przynosiły w PZL znakomity rezultat wprowadzając PZL Świdnik SA na wysoki poziom technologiczny.

Wojewoda potwierdził, że PZL Świdnik zaproponował rządowi jesienią tego roku program budowy całkowicie polskiego śmigłowca wielozadaniowego na bazie produkowanego przez koncern modelu AW139. **Marek Rybołowicz**

ŚWIDNIK. Robota wre

Dworcowa do końca roku

Zgodnie z planem jeszcze w tym roku ma się zakończyć przebudowa pierwszego odcinka ulicy Dworcowej. Jak informuje Starostwo Powiatowe w Świdniku, na finiszu są tzw. roboty branżowe, a niebawem pojawi się także nowa nawierzchnia.

Na remont Dworcowej mieszkańcy Świdnika czekają od lat. W końcu w tym roku Starostwu Powiatowemu, do którego należy droga udało się pozyskać środki na jej przebudowę i ogłosić przetarg na wykonanie pierwszego etapu przebudowy ulicy, w ramach którego zmodernizowany zostanie odcinek od ul. Struga do skraju lasu. Prace ruszyły kilka miesięcy temu. Zgodnie z umową wykonawca – KPRD Lublin – ma czas na uwinięcie się z nimi do końca 2021 r. Jak informuje powiat, wszystko wskazuje na to, że inwestycję uda zakończyć się w założonym terminie.

– Zakończone zostały już roboty elektryczne, na ukończeniu są te, związane z kanalizacją deszczową. Jednocześnie pracownicy przygotowują zjazdy do posesji oraz nawierzchnię, aby była gotowa na ułożenie warstwy ścieralnej – mówi **Bartłomiej Pejo**, wicestarosta świdnicki.

Przebudowa ulicy jest realizowana z Rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych. Powiat otrzymał na to zadanie 4,5 mln zł. Świdniczanie liczą, że w kolejnym roku uda się wybudować drugi, bardziej zdewastowany fragment ulicy od lasu do ul. Brzegowej, na który od dawna narzekają kierowcy i rowerzyści. Władze powiatu podkreślają, że będą starać się o środki zewnętrzne, potrzebne do rozpoczęcia drugiej części przebudowy.

– Liczymy na środki z drugiego naboru do programu „Polski Ład". Najważniejsze, że pomimo zawirowań, posuwamy się do przodu z inwestycją i niedługo skończą się utrudnienia i niedogodności związane z pracami, a po ich zakończeniu kierowcy i mieszkańcy zyskają komfortowy dojazd do domów – dodaje **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki. **(w)**

Remont pierwszego odcinka ulicy Dworcowej zbliża się ku końcowi. Mieszkańcy mają nadzieję, że w przyszłym roku to samo stanie się z drugim, jeszcze bardziej zdewastowanym odcinkiem od granicy lasu do rogatek miasta

Poszukiwane kobiety

Na kradzież poszły z małą dziewczynką

Elegantki o lepkich rękach

Policjanci z VI komisariatu poszukują dwóch kobiet, które dokonały kradzieży perfum w jednej z galerii handlowych w Lublinie.

Do mieszczącej się tam drogerii weszły dwie kobiety z małą dziewczynką. Sprawczynie wykorzystując chwilę nieuwagi personelu, skradły markowe perfumy o wartości prawie 700 złotych.

Wizerunek sprawczyń nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś je rozpoznaje, proszony jest o kontakt z VI Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Gospodarczej 1b, telefon 47 811 47 80 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. **(I)**

ŚWIDNIK Bombowy żartowniś ciągle bezkarny. Już niedługo zapewnia policja

Świdnickie szkoły postawione na nogi

W ubiegły czwartek rano do Zespołu Szkół Nr 1 im. C. K. Norwida przy ul. Okulickiego i Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 1 przy ul. Wojska Polskiego w Świdniku oraz Zespołu Szkół w Piaskach dotarły maile, w których anonimowy nadawca poinformował o podłożeniu na ich terenie ładunków wybuchowych. Interweniowała policja i straż pożarna.

– Policjanci sprawdzili, czy w budynkach nie podłożono niebezpiecznych ładunków, a strażacy zabezpieczyli miejsca interwencji – informuje st. kpt. **Paweł Dańko**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku.

Szkoła w Piaskach jeszcze przed przybyciem mundurowych zdecydowała się na ewakuację uczniów i pracowników. W świdnickich szkołach zdecydowano, że nie ma takiej potrzeby. – Są to zgłoszenia o małej wiarygodności. Mimo wszystko, na każde reagujemy i sprawdzamy – mówi komisarz **Magdalena Szczepanowska** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

To już kolejny fałszywy mailowy alarm wywołany przez wciąż nieustalonego głupiego żartownisia. Przed miesiącem prawdopodobnie ten sam osobnik poinformował o rzekomej bombie w Przedszkolu nr 7, a podobne przypadki miały miejsce również wiosną tego roku.

Policjanci nie mają wątpliwości, że siejącemu strach i zamęt sprawcy nie ujdzie to na sucho, a jego namierzenie to kwestia czasu i przypominają, że przestępstwo wywołania fałszywego alarmu bombowego, które spowodowało interwencję służb, zagrożone jest karą nawet do 8 lat więzienia, a sprawca obciążany jest również kosztami akcji policyjno-strażackiej interwencji. **ZM**

Organizatorzy nielegalnych ulicznych wyścigów skrzykują się już na następną imprezę

Nocni jeźdźcy tym razem poskromieni

Amatorzy nielegalnych ulicznych wyścigów blokują ulice, drogi dojazdowe do rond i... gaz do oporu. Drift. Kręcenie bączków. Palenie gumy. – Byłem zszokowany, gdy zobaczyłem taką akcję pod Dworkiem Graffa, gdy wracałem około 1 w nocy do domu – mówi pan Jacek, naoczny świadek jednego z nielegalnych ulicznych wyścigów, organizowanych w Lublinie raz-dwa razy w miesiącu. Ściągają tłumy.

FOT. FAST NIGHT'S LUBLIN, ADAM WIEJAK

Zdjęcia z ostatnich wyścigów, które odbyły się 27 listopada, można znaleźć na stronie Fast Night's Lublin

– Ale trzeba przyznać, że ci ludzie mają bardzo dobre umiejętności. Widziałem jak jeden z uczestników kręcił autem bączki na całej długości od młyna Krauzego do galerii Vivo, driftowanie itp. może budzić szacunek – dodaje pan Jacek.

27 listopada policjanci z lubelskiej drogówki udaremnili jedno z takich nocnych spotkań. Zwolennicy mocnej dawki adrenaliny skrzykiwali się tego dnia już od południa na otwartej stronie fanów ulicznych wyścigów Fast Night's Lublin, jak i za pośrednictwem mediów społecznościowych w tzw. grupach prywatnych: „Zmotoryzowana Lubelska Familia, zaprasza wszystkich wielbicieli spalonej gumy oraz potężnych projektów na nocne spotkania! Dołącz do nas!" Spotkanie tego dnia umawiano na godz. 21 przed jednym z lubelskich hipermarketów. Zjawiło się kilkudziesięciu uczestników i grubo ponad setka widzów. Stronę Fast Night's Lublin obserwuje w mediach społecznościowych ponad 17 tys. osób. Zamknięta grupa liczy ok. 140 członków.

– Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego udaremnili nielegalne wyścigi, które zostały zorganizowane w ostatni weekend w Lublinie. Mundurowi skontrolowali ponad 40 pojazdów i nałożyli 36 mandatów karnych. Ponadto ujawnili jednego kierującego pod wpływem alkoholu. Jego sprawa trafi do sądu – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. – Przypominamy, że wyścigi uliczne są nielegalne. Branie w nich udziału i łamanie obowiązujących przepisów ruchu drogowego to świadome stwarzanie zagrożenia dla siebie i innych – dodaje komisarz Gołębiowski.

W październiku nielegalne wyścigi organizowano dwa razy, we wrześniu raz. „Nocni jeźdźcy" wyznaczyli już spotkanie na grudzień i terminarz spotkań na 2022 r., ale ich nie ujawniają. Wydano też kalendarz ze zdjęciami z nielegalnego ścigania się po lubelskich ulicach. **(I)**

1 mln zł strat po pożarze garażu i domu w Dąbrowicy

Słup ognia nad ranem

Na milion złotych oszacowano wstępnie straty po pożarze domu i garażu w podlubelskiej Dąbrowicy. Akcja gaśnicza trwała ponad 4 godziny. Brało w niej udział kilkudziesięciu strażaków.

Zgłoszenie o pożarze budynku wpłynęło do stanowiska kierowania alarmowego „112" około 3.40 nad ranem, 3 grudnia. Na miejsce pożaru skierowano 4 zastępy ratowników Państwowej Straży Pożarnej, na pomoc im ruszyły również załogi z 7 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnej z pobliskich gmin. Gdy pierwsze wozy strażackie dotarły na miejsce, pożar był już bardzo rozwinięty. W ogniu stała wiata garażowa z zaparkowanym w niej autem.

– Ogień objął również elewację oraz poddasze domu mieszkalnego. Palił się także gaz wydobywający się z przyłącza do budynku. Na miejsce zadysponowano dodatkowe siły i środki oraz Pogotowie Gazowe. Działania strażaków polegały na podaniu pięciu prądów gaśniczych wody na pożar. Strażacy zabezpieczeni w sprzęt ochrony dróg oddechowych prowadzili działania gaśnicze na poddaszu budynku z wykorzystaniem lancy gaśniczej. W związku z trudnościami w odcięciu dopływu gazu do budynku kontrolowano proces spalania paliwa wydobywającego się z sieci – relacjonuje st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy KM PSP Lublin.

FOT. ML. BRYG. MARCIN SOBOLEWSKI

Straty powstałe w wyniku pożaru oszacowano wstępnie na 1 mln zł

Po odłączeniu dopływu gazu przez Pogotowie Gazowe zakończono działania ratownicze. Pogorzelisko skontrolowano z wykorzystaniem kamery termowizyjnej. W wyniku pożaru zniszczeniu uległ samochód osobowy, wiata garażowa oraz elewacja i poddasze budynku mieszkalnego. **(I)**

Chciał ominąć korek, trafił do szpitala

Groźny manewr

Dwóch kierowców przewieziono do szpitala po wypadku, do którego doszło w minioną sobotę około godz. 11.40 w rejonie ronda Mohyły.

Do zderzenia doszło w chwili, gdy kierowca BMW chciał ominąć korek. Zaczepił autem o opla i forda, a potem czołowo zderzył się z dostawczym fiatem. Kierowcy: BMW i fiata doznali dość poważnych obrażeń, przetransportowano ich do szpitala. Utrudnienia w ruchu trwały ponad dwie godziny. Kursy komunikacji miejskiej biegnące przez ul. Kalinowszczyzna kierowano objazdami. Szczegółowe okoliczności zdarzenia ustala policja. **(I)**

FOT. LUBLIN112.PL

W wyniku wypadku kierowcy z rozbitych BMW i fiata trafili do szpitala

Zaczepiał pasażerów i kierowcę, uszkodził autobus

Za kurs zapłaci więzieniem

Policjanci z I komisariatu zatrzymali agresywnego pasażera autobusu. Mężczyzna zaczepiał inne osoby oraz kierowcę, a następnie wybił szybę i uciekł.

– Zgłoszenie o tym zdarzeniu dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Lublinie otrzymał w czwartek około godziny 15:40. Z informacji przekazanych przez świadków wynikało, iż agresywny pasażer zaczepia inne osoby. Gdy kierowca zatrzymał się na przystanku, agresywny pasażer wybił przednią szybę i uciekł. Straty oszacowano na ponad 2500 złotych – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Na miejsce skierowano najbliższe patrole. Funkcjonariusze z komisariatu I zaczęli przeczesywać okolicę. Szybko natrafili na sprawcę. Okazało się, że to 25-letni recydywista. Mężczyzna był pijany. Od razu trafił do policyjnej celi. Za zniszczenie mienia w recydywie może mu grozić do 7,5 roku więzienia. **(I)**

Zamiast tuningować, ukradł

Poszukiwany niebezpieczny mechanik

Policjanci poszukują „mechanika", który odjechał w siną dal autem potencjalnego klienta.

– Do zdarzania doszło w centrum Lublina. Jak wynika ze zgromadzonych w sprawie materiałów, mieszkaniec Lublina poznał dwóch mężczyzn, którzy mieli dokonać tuningu należącego do niego samochodu. Podczas przekazywania pojazdu wszyscy razem podjechali pod jeden ze sklepów. Pokrzywdzony wraz z jednym z nowo poznanych mężczyzn wszedł do środka. Gdy wyszli z zakupami, auta już nie było – relacjonuje komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Wizerunek sprawcy nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś go rozpoznaje proszony jest o kontakt z I Komisariatem Policji w Lublinie przy ulicy Unii Lubelskiej 23, telefon 47 811 24 00 lub z najbliższą jednostką Policji pod numerem 112. **(I)**

Wchodził do sklepu szczupły, wychodził brzuchaty

Wypchany papierosami

Przez 3 dni wyniósł z jednego z marketów na Czubach 60 kartonów papierosów o wartości około 8000 zł.

Złodziej używał kombinezonu ze specjalnie przyszytymi kieszeniami, w których ukrywał jednorazowo kilka kartonów papierosów. Przyuważyli go i zatrzymali ochroniarze jednego z marketów. – Na miejsce zostali wezwani policyjni wywiadowcy. Jak się okazało, nie była to jedyna taka kradzież na koncie 30-latka. Mężczyzna w ten sposób wynosił papierosy przez trzy dni. Po podliczeniu strat okazało się, że jego łupem padło prawie 60 kartonów o wartości 8 tysięcy złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. – Sprawca trafił na VII komisariat. 30-latek usłyszał zarzuty i przyznał się do kradzieży. Grozi mu do 5 lat więzienia. **(I)**

Obydwie uchwały przyjęte zostały zdecydowaną większością głosów

ŚWIDNIK. Nadzwyczajna sesja w mieście

Finansowe porządki przed końcem roku

Zmianami w wieloletniej prognozie finansowej i tegorocznym budżecie miasta zajmowali się świdniccy radni na zwołanej na ubiegły wtorek nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Świdnik.

Obrady, w zastępstwie przebywającego na koronawirusowej kwarantannie, choć uczestniczącego w odbywającej się online sesji, przewodniczącego **Włodzimierza Radka**, prowadził wiceprzewodniczący **Janusz Królik**. W porządku obrad znalazły się dwa projekty uchwał – w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej i zmian w budżecie miasta. Jak wyjaśniała na wstępie skarbnik **Marta Juchnikowska**, konieczność podjęcia obydwu uchwał wynika przede wszystkim z zapowiedzi urzędu marszałkowskiego przesunięcia płatności niektórych inwestycji finansowanych ze środków unijnych (np. montażu oświetlenia ledowego w mieście, czy budowy dworca przesiadkowego w ramach LOF) na pierwszy kwartał przyszłego roku i dostosowania budżetu i prognozy do faktycznie zrealizowanych dochodów i poniesionych wydatków oraz uwzględnienia w prognozie nowych zadań.

Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie zakładał zmniejszenie tegorocznych dochodów miasta z ok. 214 do ok. 212,77 mln złotych, a wydatków z ok. 237,8 mln do ok. 236,5 mln zł. Do WPF miasto chciało wprowadzić również zabezpieczenie środków na projekt zakupu z dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej niskoemisyjnych autobusów i uruchomienia w Świdniku własnej komunikacji miejskiej oraz projekt „Laboratoria przyszłości", którego faktyczna realizacja rozpoczęłaby się w przyszłym roku.

Do zaproponowanych zmian żadnych pytań nie mieli, co zrozumiałe, będący w większości radni z klubu burmistrza, a i opozycja chyba nie do końca przeanalizowała przedstawione tabelki i wskazane pozycje zmniejszenia i zwiększenia wydatków. Nikt nie zwrócił np. uwagi z czego wynika zwiększenie o ponad 120 tys. zł wydatków na funkcjonowanie Urzędu Miasta. Przewodniczącego opozycyjnego klubu Koalicji Obywatelskiej, **Waldemara Białowąsa**, zainteresowało za to, dokładnie na co przeznaczone zostanie dodatkowe 40 tys. zł dla spółki MSK Avia.

– Czy przypadkiem nie na nagrodę dla prezesa? – dopytywał radny. Pytał również o sprawę wydatków na świąteczne przyozdobienie miasta. – Czy w dobie kryzysu potrzebujemy wydatkować 30 tys. zł na świąteczne ozdoby – wytykał W. Białowąs.

Odpowiadał mu wiceburmistrz **Marcin Dmowski**. W sprawie wydatków na świąteczną iluminację stwierdził, że nowe ozdoby są odpowiedzią na oczekiwania mieszkańców wskazujących, że Świdnik pod tym względem jest daleko w tyle w porównaniu z innymi samorządami, które co roku wydają na ten cel dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych.

– Te 30 tysięcy złotych to i tak tryb mocno oszczędnościowy w porównaniu do innych gmin. Świdniczanie zarzucają nam, że co roku świąteczne ozdoby są te same i Świdnik pod tym względem jest w tyle. W tym roku też planujemy wykorzystanie dotychczasowych świątecznych ozdób i przybranie lampkami drzewek przy głównych ulicach. Myślę, że będzie ładniej, a naprawdę niewielkim kosztem – przekonywał Dmowski.

W sprawie zwiększenia dotacji dla Avii wiceburmistrz zapewnił, że przeznaczona ona zostanie na bieżącą działalność, a nie nagrodę dla prezesa i wyraził zdziwienie, że radny Białowąs, który na poprzedniej sesji ubolewał nad planowanym zmniejszeniem w przyszłorocznym budżecie wydatków na współzawodnictwo sportowe, teraz neguje przeznaczenie dodatkowych środków dla sportowej spółki.

– Na poprzedniej sesji rozdzieraliście szaty w sprawie planowanych cięć na sport, a teraz kiedy chcemy przekazać dodatkowe środki jeszcze w tym roku zgłaszacie jakieś wątpliwości – mówił pod adresem radnego Białowąsa i opozycji, wiceburmistrz Dmowski. – Ale faktycznie przekazujemy na sport rekordowe kwoty i udało się nam pozyskać dla świdnickich drużyn znamienitych sponsorów. Chcemy, by świdnicki sport się rozwijał, szkolił młodzież, bo tego oczekują mieszkańcy i dlatego po raz kolejny chcemy dołożyć do sportu pieniędzy.

Dmowski zapewniał jednocześnie, że w przyszłorocznym budżecie miasta na sport międzyszkolny będzie nie mniej pieniędzy niż w tym roku, choć projekt budżetu zakłada cięcia.

Radny **Robert Syryjczyk** chciał dowiedzieć się czegoś więcej o wprowadzanym do wieloletniej prognozy finansowej projekcie zakupu zeroemisyjnych autobusów.

– Ile tych autobusów będzie? Jak wyglądała będzie ta komunikacji? Będzie jakiś miejski zakład obsługujący te przewozy? Czy będzie to komunikacja z prawdziwego zdarzenia? – pytał R. Syryjczyk.

Wiceburmistrz co prawda zapewnił, że taki transport na pewno będzie z prawdziwego zdarzenia, a miasto chce w ramach projektu zakupić trzy autobusy, ale ciekawości radnego w pozostałych kwestiach zaspokoić nie był w stanie.

– Jesteśmy na wstępnym etapie przygotowania wniosku. Żadne decyzje nie zapadły i dopiero przyjdzie czas na dyskusje i konsultacje w gronie radnych i mieszkańców. Teraz musimy złożyć ogólną koncepcję funkcjonowania takiej komunikacji, a kiedy uzyskamy wstępną akceptację, będziemy pracować nad szczegółami z udziałem rady i mieszkańców – wyjaśniał M. Dmowski.

Ostatecznie uchwały w sprawie zmian w budżecie i zmiany wieloletniej prognozy finansowej przeszły zdecydowaną większością głosów, przy głosach wstrzymujących się czwórki radnych Świdnika Wspólna Sprawa i pojedynczych radnych Koalicji Obywatelskiej. **ZM**

Znamy laureatów Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2021

Świdnik liderem wśród lubelskich gmin

Gmina Świdnik została laureatem Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2021. W pokonanym polu nasze miasto zostawiło 208 gmin. Na drugim miejscu sklasyfikowany został Puchaczów, a trzecim Biłgoraj.

Wyniki tegorocznego plebiscytu organizowanego przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej Regionalny Ośrodek w Lublinie we współpracy z Urzędem Statystycznym w Lublinie poznaliśmy w ubiegły czwartek, podczas gali nagrodzenia laureatów, która odbyła się w Janowie Lubelskim. Awans Świdnika na pozycję lidera z 17 miejsca w poprzednim rankingu jest pewnym zaskoczeniem, choć obserwujący jak z roku na rok zmienia się teraz Lotnicze Miasto mówią, że nie ma w tym żadnej sensacji. Na drugim miejscu uplasowała się gmina Puchaczów, która w zeszłorocznym zestawieniu znalazła się na 4 pozycji, a na trzecim Biłgoraj, który awansował z 14 miejsca.

Ideą organizowanego od kilku lat Rankingu Gmin jest wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego na terenie woj. lubelskiego. Ranking powstaje w oparciu o ocenę potencjału, aktywności i wyników osiąganych przez gminy województwa lubelskiego w sferze społecznej i gospodarczej dokonywanej na podstawie danych gromadzonych przez system statystyki publicznej oraz inne instytucje publiczne. – Do oceny poziomu rozwoju gminy wykorzystano syntetyczny wskaźnik rankingowy wyliczony w oparciu o 16 wskaźników mierzących w sposób bezpośredni i pośredni potencjał, aktywność i wyniki osiągane przez gminę w sferze gospodarczej i społecznej. Przy doborze wskaźników kierowano się kryterium merytorycznym, dążąc do wyłonienia zmiennych pozwalających na pomiar i wielowymiarową ocenę sytuacji społeczno-ekonomicznej gmin. To zapewnia obiektywność wyników – wyjaśnia dr **Cezary Trutkowski**, prezes zarządu FRDL.

Burmistrz Świdnika Waldemar Jakson z dyplomem dla najlepszej gminy Lubelszczyzny 2021

– Ranking Gmin Lubelszczyzny jest bardzo ciekawą inicjatywą. Jeśli spojrzymy na listę 20 czołowych miast i gmin zaobserwujemy, że to nie ich wielkość decyduje o sukcesie. Nie liczy się bowiem proste porównanie bezwzględnej wartości nakładów na tę czy inną dziedzinę aktywności, ale trafne definiowanie priorytetów, zrównoważone traktowanie różnych „paragrafów budżetowych" i sukces w postaci zadowolenia mieszkańców. Druga w rankingu gmina Puchaczów znana jest z zamożności spowodowanej obecnością na jej terenie kopalni węgla, ale już mieszczące się w pierwszej dwudziestce gminy Księżpol czy Łukowa nie dysponują potężnym zapleczem gospodarczym. Z kolei Puławy, po których można spodziewać się ogromnego potencjału, zajęły miejsce piąte – mówi **Waldemar Jakson,** burmistrz Świdnika.

– Pierwsze miejsce jest może pewną, miłą zresztą niespodzianką, ale zwróćmy uwagę, że od kilku lat Świdnik pnie się w górę również w rankingach porównujących konkretne, wycinkowe obszary samorządowej rzeczywistości. To zdecydowanie zachęca do dalszych wysiłków, by nasze miasto stawało się jeszcze bardziej nowoczesne, coraz lepiej zaspokajające potrzeby i aspiracje mieszkańców – dodaje wiceburmistrz **Marcin Dmowski**.

W ramach rankingu ocenie poddawane są wszystkie gminy Lubelszczyzny poza miastami na prawach powiatu (209 gmin). **ZM**

Pierwsza dziesiątka Rankingu Gmin Lubelszczyzny 2021

1. Świdnik (gmina miejska)	56,0
2. Puchaczów (g. wiejska)	54,0
3. Biłgoraj (g. miejska)	51,9
4. Lubartów (g. miejska)	51,6
5. Puławy (g. miejska)	50,7
6. Głusk (g. wiejska)	49,5
7. Tomaszów Lub. (g. miejska)	46,9
8. Wólka (g. wiejska)	46,8
9. Niedrzwica D. (g. wiejska)	46,5
10. Niemce (g. wiejska)	46,4

ŚWIDNIK. Akcja-inwentaryzacja zakończona

Świdnickie susły mają się nieco lepiej

Susły są, jest ich nawet nieznacznie więcej niż w roku ubiegłym i mają co jeść, ale warto pomyśleć o działaniach, które wzmocnią kolonię – to główne wnioski płynące z tegorocznej akcji liczenia susłów perełkowanych na terenie lotniska w Świdniku.

Szacowana pod koniec XX wieku na kilka tysięcy osobników kolonia susła perełkowanego żyjącego na terenie trawiastego lotniska w Świdniku niemal wyginęła, co przyrodnicy wiążą przede wszystkim z budową Portu Lotniczego Lublin. Niewielka grupa tych niewielkich, sympatycznych, znajdujących się pod ścisłą ochroną gryzoni na szczęście przeżyła, a Port systematycznie monitoruje kondycję kolonii i dba o jej odtworzenie. Ostatnie wyniki, prowadzonych na zlecenie spółki przez specjalistów, badań dają nadzieję na przetrwanie i rozwój kolonii.

– Regularne badania wskazują tendencję rozwoju populacji na danym stanowisku. W połączeniu z innymi zmiennymi, np. pogodowymi, pozwalają określić dlaczego populacja przyrasta szybko, albo dlaczego nagle zaczyna się kurczyć. W ten sposób identyfikujemy przyczyny i możemy podejmować odpowiednie działania, które będą minimalizować ewentualne negatywne efekty – mówi o znaczeniu liczenia susłów **Paweł Duklewski**, rzecznik Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie.

Badania, zgodnie z zaleceniami, wykonano wiosną i latem (odbyły się w pierwszej dekadzie maja i w trzeciej dekadzie sierpnia). Specjaliści przeprowadzili monitoring susła perełkowanego, w zakresie liczebności, zagęszczenia i rozsiedlenia jego populacji, z prognozą rozwoju oraz stanu siedliska. Badania objęły teren około 20 ha, głównie trawiaste lotnisko, ale też część działek w pobliżu, stanowiących użytek ekologiczny „Siedlisko Susła Perełkowanego" oraz obszar ochrony siedlisk Natura 2000 Świdnik.

Liczebność kolonii susła przyrodnicy określili przy użyciu dwóch metod.

– Pierwsza polega na zatykaniu nor, np. słomą. Wygryzione wejście oznacza zamieszkałą norę. W okresie letnim susły zamieszkują nory samotnie, zatem po ilości wygryzionych otworów nor dowiadujemy się o liczbie osobników badanych zwierząt. Drugi sposób nie zakłada zatykania nor, wyznacza się transekty o szerokości 5 m i długości 10 m równolegle do siebie i 12 na powierzchniach próbnych (50 mkw.) liczy się wszystkie nory. Według przyjętej metodyki, badania polegają na określeniu liczebności populacji gryzoni poprzez liczenie nor, zarówno wiosennych jak i letnich. Wszystkie odnotowane nory susła perełkowanego rejestrowano za pomocą odbiornika GPS. Nory były zatykane w godzinach popołudniowych, po ich aktywności dziennej i sprawdzane następnego dnia po porannej aktywności susłów tj. w godzinach południowych. Nory, które zostały odetkane uznawano za zamieszkałe. Zgodnie z zaleceniami metodycznymi liczba odetkanych nor przekłada się, w stosunku 1:1, na liczebność populacji na danej powierzchni badawczej. Na terenie objętym badaniami w okresie wiosennym zlokalizowano 96 nor susła perełkowanego. 46 z nich odnotowano jako aktywne nory, potwierdzone w oparciu o metodę zatykania otworów przy użyciu słomy pszenicznej. Największe zagęszczenie otworów odnotowano w północnej i zachodniej części areału lotniska, mniejsze zaś w okolicy środkowej części lotniska – pasa startowego. W okresie badań letnich zlokalizowano łącznie, wraz z wynikami wiosennymi, 119 nor susła perełkowanego, z czego 83 nory aktywne. Trzynaście nowych nor odnotowano w areale północnym i zachodnim zaś, niewiele mniej - dziesięć nor w areale w okolicach pasa startowego – czytamy w raporcie.

Kolonia susłów występujących na lotnisku w Świdniku, powstała sztucznie wskutek przesiedlenia na jego teren kilkudziesięciu osobników z obecnego rezerwatu przyrody Suśle Wzgórza koło wsi Chochłów (powiat hrubieszowski). Susły perełkowane są gatunkiem zagrożonym wyginięciem i objętym ścisłą ochroną. Na terenie kraju występuje obecnie 7 kolonii zwartych. Lubelszczyzna i Zamojszczyzna to zachodnia granica zasięgu tego gatunku. Susły wywodzą się ze stepów Ukrainy, gdzie mają najlepsze i najbardziej odpowiednie warunki, a przynajmniej tak było przez wiele lat. Dziś są trudniejsze z racji zmian klimatycznych oraz tego, że na wielu obszarach zarówno w Polsce jak i na Ukrainie zaniechano ekstensywnych wypasów i koszeń.

Jak informuje **Piotr Jankowski**, rzecznik Portu Lotniczego Lublin, z badań wynika, że populacja susła perełkowanego w Świdniku wiosną 2021 r. liczyła 46 osobników, czyli o 8 osobników więcej w porównaniu z wiosną 2020 r. W okresie letnim nastąpił wzrost liczebności populacji susła do 83 osobników, czyli o 12 osobników więcej niż w lecie 2020 r. Co oznacza, że podobnie jak w 2020 roku, po raz kolejny, odnotowano nieznaczny wzrost populacji. Jako zadawalającą oceniono także bazę pokarmową, jaką susły mają na lotnisku w Świdniku.

Specjaliści na razie nie wskazali konieczności wprowadzenia ochronny czynnej gatunku, ale zaznaczyli, że monitoring w kolejnych latach będzie pomocny w określeniu trendów zmian i ewentualnej konieczności wskazania odpowiednich działań. Wskazano także, że należy rozważyć i podjąć działania przygotowawcze do wzmocnienia populacji susła w Świdniku przez wsiedlenie nowych osobników z innych populacji, jeśli stan innych kolonii na to pozwala.

Badania liczebności susłów na świdnickim lotnisku kosztowały 12,5 tys. zł. PLL otrzymał na nie refundację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. **(w)**

Zaniedbany parking ma zostać odnowiony i oświetlony

Miasto i PGE zajmą się zaniedbanym parkingiem

(Nie)zapomniany kawałek miasta

Mieszkańcy ul. Tatarakowej zgłosili nam problem z miejskim parkingiem usytuowanym między ich ulicą, a ul. Orkana. Przez kilkanaście lat działał tu płatny parking strzeżony, a po jego likwidacji kilka lat temu teren wrócił pod zarząd miasta. I od tej pory niszczał. Zainteresowaliśmy sprawą Urząd Miasta i PGE, i jest szansa, że niebawem się to zmieni.

– W nawierzchni dziury, dojścia po chodnikach zarośnięte, cały teren zaśmiecony. Do tego nieświecące lampy z porozbijanymi kloszami i nieusunięte resztki ogrodzenia, czy dawnych szlabanów wjazdowych – opisuje sytuację pan Mirosław.

Urzędnicy potwierdzają, że plac znajduje się w ich gestii, ale dotychczas mieszkańcy nie zgłaszali do Zarządu Dróg i Mostów uwag dotyczących jego stanu.

– Parking przy ul. Tatarakowej funkcjonował jako strzeżony do 12 września 2013 roku, po tym okresie Gmina Lublin odzyskała władanie nad nieruchomością, a parking stał się parkingiem ogólnodostępnym. Utrzymanie parkingu realizowane jest w ramach bieżącego utrzymania. Teren nie jest objęty stałym utrzymaniem, tym samym realizowane tam prace mają wyłącznie charakter interwencyjny – tłumaczy **Justyna Góźdź** z lubelskiego ratusza.

Po naszym sygnale drogowcy zajmą się tym miejscem. Pierwsze prace mają być wykonane jeszcze w tym roku, natomiast na większe porządki trzeba będzie poczekać do wiosny.

– W tym roku zostaną wypełnione głębokie ubytki asfaltu. Inne prace w roku bieżącym nie są przewidywane. Pozostałe prace drogowe oraz porządkowe będą zlecone w okresie wiosennym w ramach dostępnych środków w budżecie na 2022 r. – mówi Justyna Góźdź.

Wcześniej powinny za to zaświecić odłączone od lat latarnie. Ich naprawą i włączeniem zajmie się PGE Dystrybucja S.A., do której należą te słupy (podobnie jak reszta na całym osiedlu – dod. **aut.**). Działania te miasto warunkowało stanem technicznym instalacji po latach wyłączenia z eksploatacji.

– Wskazane oświetlenie parkingu nie stanowi składnika majątku Gminy Lublin. Linie kablowe i latarnie pozostawały przez długi okres w stanie beznapięciowym, dlatego PGE dokona ich oględzin i oceni możliwość ponownego włączenia tego oświetlenia do eksploatacji – kończy Góźdź.

Energetycy dokonali już niezbędnych kontroli w terenie i potwierdzili, że latarnie kwalifikują się do naprawy. Dzięki temu niedługo na parkingu znów powinno zrobić się jasno.

– Istnieje techniczna możliwość uruchomienia przedmiotowego oświetlenia. Obecnie spółka jest na etapie oczekiwania na zakupione materiały, które są niezbędne do dokonania napraw. Z tego powodu na ten moment nie można jeszcze określić konkretnego terminu wykonania robót. Na słupach zostaną zamontowane oprawy sodowe zgodne z resztą oświetlenia na osiedlu, latarnie zostaną również pomalowane – informuje **Marzena Dłużniewska** z PGE Dystrybucja S. A. oddział Lublin.

Marek Kościuk

Podstawówka z ul. Rycerskiej wciąż czeka na halę sportową

Czekanie na halę

Hala na razie jest tylko na papierze

Szkoła Podstawowa nr 42 przy ul. Rycerskiej od wielu lat zmaga się z brakiem niezbędnej infrastruktury sportowej. Od czasu przeprowadzki placówki w 1999 roku do budynku dawnej filii dla uczniów klas edukacji wczesnoszkolnej (w dodatku zaprojektowanego jako przedszkole – przyp. aut.) nie posiada ona sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia.

Społeczność szkolna postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce i wobec braku planów inwestycyjnych ze strony miasta zgłosiła projekt budowy przy szkole nowej hali do Budżetu Obywatelskiego w 2017 roku. W jego ramach miał zostać wykonany tzw. obiekt typu lekkiego, na co miała wystarczyć kwota 300 tys. zł. Pomimo zebrania 1400 głosów i zakwalifikowania projektu do sfinansowania, jego realizacja została zaniechana. Miejscy urzędnicy zdecydowali bowiem, że zamiast sali gimnastycznej w technologii budynku typu lekkiego wybudują halę w technologii tradycyjnej. Ta kosztowałaby jednak kilka milionów złotych, a takich pieniędzy miasto wciąż nie znalazło.

– Wybór tradycyjnej konstrukcji budynku podyktowany jest przede wszystkim lepszą efektywnością energetyczną tego typu obiektów. Konstrukcje lekkie nie do końca odpowiadają naszym warunkom klimatycznym, stąd zazwyczaj stosowane są jako rozwiązania tymczasowe – tłumaczy **Monika Głazik** z lubelskiego Urzędu Miasta.

Dotychczas miastu udało się wykonać kompletną dokumentację projektową oraz uzyskać niezbędne pozwolenia. Przetarg na budowę ruszy, kiedy zadanie zostanie wpisane do budżetu. Nie wiadomo czy uda się to już w przyszłym roku.

– Zgonie z kosztorysem inwestycji, koszt budowy sali i robót uzupełniających szacowany jest na 4,6 mln zł netto. Obecnie trwają prace nad projektem przyszłorocznego budżetu miasta, w którym zostaną określone wszystkie wydatki w 2022 roku, w tym na zadania inwestycyjne dla placówek oświatowych – mówi Monika Głazik.

W ramach planowanego zadania powstanie obiekt nowej hali (wraz z pomieszczeniami dodatkowymi takimi jak m. in. magazyny, szatnie, natryski, toalety) z zagospodarowaniem przyległego terenu, wykonaniem instalacji: wodno-kanalizacyjnej, wentylacji, centralnego ogrzewania, elektrycznej i teletechnicznej, a także realizacją robót branży drogowej - miejsc postojowych, chodników i opasek przy budynku. Ponadto konieczna będzie też budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej, zewnętrznej instalacji grzewczej oraz przyłącza wodociągowego.

Aktualnie do SP nr 42 uczęszcza łącznie 370 uczniów, z czego 48 to uczniowie dwóch klasach pierwszych.

Marek Kościuk

Na osiedlu Piastowskim w Lublinie powstaje unikalne miejsce z myślą o seniorach i ich potrzebach

Villa ZAKĄTEK - nowoczesny cohousing już wkrótce na LSM

Unikalna w skali kraju inwestycja powstaje na osiedlu Piastowskim na LSM w Lublinie. W Villi Zakątek, miejscu tworzonym specjalnie z myślą o seniorach i ich potrzebach, znajdą się w pełni wyposażone komfortowe 43 apartamenty z przestrzenią wspólną na aktywizację społeczną i zawodową. Projekt przy wsparciu Funduszy Norweskich realizuje lubelska spółka MSCG.

Na osiedlu Piastowskim w Lublinie powstaje unikalne miejsce z myślą o seniorach i ich potrzebach

Wyjątkowe miejsce

– Villa ZAKĄTEK to nowoczesny cohousing z myślą o seniorach. Ideą projektu jest stworzenie miejsca przyjaznego dla osób starszych, które pomoże walczyć z wykluczeniem społecznym, samotnością oraz będzie wspierać i aktywizować seniorów – mówią inwestorzy, przedstawiciele spółki MSCG Sp. z o.o.

W ramach inwestycji powstają w pełni funkcjonalne i komfortowe apartamenty senioralne wraz ze wspólną przestrzenią, przyjazną seniorom i mieszkańcom osiedla. Rezydenci będą mieli do dyspozycji m.in. salę fitness, gabinet rehabilitacji, salę warsztatowo – integracyjną oraz kawiarnię, które zapewnią przestrzeń do aktywnego życia i nawiązywania kontaktów społecznych. W obiekcie dostępne będą liczne zajęcia animacyjne i warsztatowe przeznaczone dla seniorów. Dodatkowo projekt zakłada ich aktywizację zawodową. Chętne osoby będą mogły prowadzić wspólnie kawiarnię, w której seniorzy w sposób aktywny będą tworzyć miejsce lokalnych spotkań.

Budynek będzie pozbawiony barier architektonicznych i będzie w pełni przystosowany do potrzeb seniorów. Zostaną w nim zastosowane innowacyjne technologie informatyczne, które będą dbały o komfort i bezpieczeństwo mieszkańców, a także ułatwiały kontakt z rodziną i znajomymi. Warto podkreślić, że na rynku polskim nie ma obecnie tego typu obiektu oferującego taki zakres usługi świadczonej w oparciu o innowacyjne technologie poprawiające jakość i bezpieczeństwo seniorów. Innowacja polega na unikalnym połączeniu koncepcji cohousingu, angażującego seniorów z technologiami At-Home-Monitoring Systems.

Idealne uzupełnienie

Za koncepcję budynku odpowiada znany i szanowany lubelski architekt – mgr inż. **Antoni Herman** – projektant osiedla Piastowskiego. Powstająca nieruchomość będzie miała 3 kondygnacje nadziemne oraz parking podziemny, dzięki czemu wpisze się w otaczającą architekturę i nie będzie dominowała rozmiarem. Projektowany obiekt ze swoim programem użytkowym uzupełni funkcjonalnie i przestrzennie istniejący układ osiedla Piastowskie i będzie kontynuował pierwotne zamysły autorskie architekta osiedla.

Budowa rozpoczęła się we wrześniu, a jej zakończenie planowane jest na I kwartał 2023 roku. Obszar wokół inwestycji został ogrodzony ze względów bezpieczeństwa. Po oddaniu budynku do użytkowania, otaczający go teren będzie otwarty i dostępny dla całego osiedla. W Villi Zakątek powstanie podziemny parking, by nie zabierać go mieszkańcom pobliskich bloków.

Jeden z najlepszych projektów

Projekt realizacji obiektu Villa Zakątek został wybrany do dofinansowania w programie „Rozwój przedsiębiorczości i Innowacje" w ramach Funduszy Norweskich. W konkursie złożono 738 wniosków, z czego 101 wniosków na schemat „Technologie poprawiające jakość życia". Lubelski projekt zajął 2 miejsce na liście rankingowej. W ramach projektu inwestor będzie współpracował z partnerem norweskim - w zakresie rozwoju i wdrożenia innowacyjnej technologii zapewniającej prostą, zdalną komunikację osobom starszym z młodszym pokoleniem. Projekt jest współfinansowany przez rząd Królestwa Norwegii.

Informacje dot. projektu można znaleźć na stronie internetowej: **https://villazakatek.pl**

BS

Apele mieszkańców i nasze interwencje przyniosły skutek

Słupki odblokowały przejście

Przy wejściu na przejście dla pieszych prowadzące do Szkoły Podstawowej nr 57 przy ul. Krasińskiego stanęły metalowe słupki. I bardzo dobrze, bo uniemożliwiają parkowanie w tym miejscu samochodów, a piesi mogą swobodnie i o wiele bezpieczniej przedostać się na chodnik. Istotny dla mieszkańców problem udało się rozwiązać naprawdę niewielkim kosztem.

Wcześniej kierowcy parkowali tu samochody utrudniając przejście i widoczność chcącym przejść na drugą stronę dzieciom. Postawianie czterech słupków rozwiązało ten problem

O postawienie słupków w tym miejscu od kilku lat apelowali mieszkańcy, a zwłaszcza rodzice dzieci uczęszczających do SP nr 57. Kierowcy, lekceważąc przepisy, notorycznie parkowali auta na wejściu na pasy, utrudniając przez nie przejście i ograniczając widok. Kiedy zainteresowaliśmy się sprawą urzędnicy zapewniali nas, że przyjrzą się sprawie, a po przeprowadzeniu wizji lokalnej obiecali, że problem zostanie rozwiązany.

– W celu poprawy bezpieczeństwa pieszych, w tym dzieci, został opracowany projekt stałej organizacji ruchu w zakresie montażu słupków blokujących w omawianym miejscu. Projekt przekazano już Zarządowi Dróg i Mostów do zaopiniowania. Po jego zatwierdzeniu nastąpi montaż słupków w terenie. Jeśli warunki pogodowe nie uniemożliwią prac, to ich realizacja nastąpi w najbliższym czasie – mówiła kilka tygodni temu **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Dzięki pozytywnej decyzji urzędników ZDiM i sprzyjającym warunkom atmosferycznym bardzo szybko na miejscu pojawili się robotnicy, którzy ustawili cztery metalowe słupki na skraju chodnika.

– Dzięki takiemu rozwiązaniu dzieci w drodze do szkoły w końcu są w pełni bezpieczne. Do tej pory, gdy zbliżały się do pasów były zasłaniane przez nielegalnie ustawione auta i tym samym narażone na potrącenie przez samochody poruszające się ul. Krasińskiego. Dziękujemy redakcji za zaangażowanie – mówi pani Sylwia, mama jednego z uczniów SP nr 57.

Nieskromnie powiemy, że to kolejna sprawa związana ze stanem lubelskich dróg i chodników, która znalazła w tym roku szczęśliwy finał dzięki interwencji „Nowego Tygodnia".

Marek Kościuk

To czas na duchowe przebudzenie

Czekając na przyjście Pana

W niedzielę, 29 listopada, rozpoczął się Adwent – okres oczekiwania chrześcijan na przyjście Chrystusa. Z tej okazji we wszystkich kościołach archidiecezji lubelskiej odczytany został list pasterski metropolity lubelskiego, ks. abp. Stanisława Budzika. Zapadła również decyzja w sprawie najbliższej kolędy.

– Ewangelia pierwszej niedzieli Adwentu przypomina nam, że jesteśmy sługami, czekającymi na przyjście Pana, który rozliczy nas z wykorzystania darów i talentów, jakie nam powierzył. Słowo Chrystusa jest wezwaniem do nieustannej czujności, która powinna charakteryzować wiernego sługę, rzetelnego pracownika i dobrego chrześcijanina. Nikt z nas nie zna godziny, w której Bóg wezwie go do siebie, aby zdać sprawę z naszych czynów, dobrych i złych. Starajmy się żyć uczciwie, dobrze wykorzystywać bezcenny dar czasu, aby w każdej chwili być gotowymi na spotkanie z Panem. „On też będzie umacniał was do końca – zapewnia święty Paweł – abyście byli bez zarzutu w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa" – czytamy we wstępie listu, w którym abp. **Stanisław Budzik** przypomina m.in. o otwarciu we wrześniu br. III Synodu Archidiecezji Lubelskiej i zainaugurowaniu 10 października przez papieża Franciszka 16. Zwyczajnego Synodu Biskupów, w założeniach których wierni świeccy nie mają być jedynie widzami, jak w teatrze, ale prawdziwymi uczestnikami. - Synod powinien – zgodnie z zamysłem Papieża Franciszka – stworzyć między ludźmi wspólnotę, która uczy się słuchania i rozumienia siebie nawzajem, po to, aby słuchać wspólnie głosu Ducha Świętego i razem podążać drogą, którą On wskazuje dziś Kościołowi. Synod ma być szkołą dojrzałego dialogu, w którym pierwszeństwo ma słuchanie przed mówieniem, zrozumienie przed ocenianiem, dzielenie się przed dyskutowaniem, który zakłada stałą gotowość do pojednania – podkreślił w liście lubelski duszpasterz.

Metropolita przypomina w nim również o roli niedzieli i potrzebie świętowanie Dnia Pańskiego. – W rozpoczynającym się dzisiaj roku duszpasterskim, pod hasłem „Posłani w pokoju Chrystusa", chcemy na nowo odczytać wartość i znaczenie niedzielnego świętowania, którego szczytem jest świadome, czynne i owocne uczestnictwo we Mszy Świętej – wskazuje arcybiskup, przywołując list Jana Pawła II, w którym Ojciec Święty przypominał, że niedziela jest przede wszystkim Dniem Pańskim, świętowaniem dzieła Stwórcy, który pobłogosławił dzień siódmy i uczynił go świętym. Niedziela to Dzień Chrystusa, który za nas umarł i dla nas zmartwychwstał, który zesłał nam od Ojca obiecanego Ducha Świętego. Te istotne dla naszej wiary wydarzenia dokonały się w niedzielę, dlatego jest ona pierwszym i najważniejszym dniem tygodnia. Niedziela to Dzień Kościoła. Sercem tego dnia jest zgromadzenie eucharystyczne wiernych. Jednoczy ono rodziny, aby stawały się Kościołem domowym i wypełniały swoje zadanie duchowo-moralnej odnowy narodu. Niedziela jest także Dniem człowieka, danym mu przez Boga, aby mógł w pełni rozwinąć swoje walory ludzkie i duchowe. Winna być dniem radości, odpoczynku i solidarności. Niedziela nadaje rytm kolejnym tygodniom i sprawia, że życie kościelne i duchowe zostaje głęboko osadzone w Chrystusie, znajduje w Nim rację bytu, czerpie od Niego pokarm i inspirację – napisał abp. Budzik, błogosławiąc wiernym owocnego przeżywania kolejnych niedziel i adwentowego czasu oczekiwania na przyjście Chrystusa.

Zapłoną wigilijne świece, ale tradycyjnej kolędy nie będzie

Wraz z rozpoczęciem Adwentu parafie w całej Polsce rozpoczęły dystrybucję wigilijnych świec Caritas. Zysk z ich sprzedaży corocznie przeznaczany jest na dożywania dzieci w szkołach i świetlicach, zakup pomocy edukacyjnych oraz letni wypoczynek. Caritas przypomina, że „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom" wspiera również dzieci poza granicami naszego kraju i w tym roku 10 groszy z każdej świecy przeznaczane jest na: budowę przedszkola i szkoły w miejscowości Yaounde (Kamerun), dożywianie dzieci w prowincji Misiones (Argentyna), wsparcie polskich dzieci na Ukrainie, Białorusi i Litwie oraz dożywianie dzieci w Wenezueli.

Zapadła już również decyzja w sprawie najbliższej kolędy. Podczas spotkania arcybiskupa lubelskiego i biskupów z diecezjalnymi księżmi dziekanami ustalono, że w tym roku, podobnie jak w zeszłym, z powodu pandemii nie będzie tradycyjnej wizyty duszpasterskiej w domach. Wspólna modlitwa kapłana z rodziną będzie jednak możliwa za zgodą proboszcza i na specjalne zaproszenie wiernych. W pozostałych przypadkach – wzorem roku ubiegłego – mieszkańcy poszczególnych ulic i miejscowości będą zapraszani do wspólnej modlitwy w kościołach ze specjalnym kolędowym błogosławieństwem. Wszyscy uczestniczący w niej wierni otrzymają do domu wodę święconą, którą będą mogli pokropić swoje mieszkanie oraz treść specjalnej modlitwy do odmówienia razem z rodziną.

ZM

Pierwsze w Lublinie, drugie w województwie

Hospicjum Małego Księcia otwiera okno życia

W najbliższą środę, 8 grudnia w Lubelskim Hospicjum im. Małego Księcia przy ul. Ślężan 49 w Lublinie otwarte zostanie pierwsze w Lublinie okno życia, w którym matki będą mogły zostawić dziecko, którym nie chcą lub nie mogą się opiekować.

Pierwsze okno życia w województwie zostało otwarte przed kilkoma laty w Zamościu, ale przez długi czas, na szczęście, nie trafiło do niego żadne dziecko i od trzech lat okno jest nieczynne.

Drugie otwarto, na wiosnę tego roku przy plebanii pod wezwaniem św. Marii Magdaleny przy ul. Świętoduskiej w Łęcznej. Okno w Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie, będzie drugim czynnym w regionie.

– Chcemy ratować każde życie i zależy nam szczególnie na tych najmniejszych istotach, których z jakiegoś osobistego powodu nie mogą wychowywać rodzice. Chcemy, by mogły one doświadczać miłości – wyjaśnia potrzebę uruchomiania okna życia o. **Filip Buczyński**, prezes hospicjum. – Matka, która nie chce, bądź nie może sprawować opieki nad swoim dzieckiem, będzie miała możliwość pozostawić je tu anonimowo, bez narażania jego zdrowia i życia.

Okno będzie odpowiednio przygotowane i ogrzewane. Nie będzie obserwowane przez żadne kamery, ale wyposażone w czujnik, dzięki któremu w ciągu minuty od pojawienia się nim dziecka, pojawi się zaalarmowana pielęgniarka.

Uruchomienie okna życia to jedno z działań zapowiedzianych przez o. Buczyńskiego po ogłoszeniu przez Trybunał Konstytucyjny rok temu wyroku o niezgodności z konstytucją przepisów dopuszczających aborcję z powodu wad letalnych płodu, który wywołał ogólnopolskie protesty.

Data otwarcia i poświęcenia okna, którego dokona ksiądz **Mieczysław Puzewicz**, nie jest przypadkowa – 8 grudnia Kościół katolicki obchodzi uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

ZM

Covidowe certyfikaty lub negatywny wynik testu na koronawirusa już niekonieczne

Rektor uległ antyszczepionkowcom

Rektor Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie prof. dr hab. Witold Kłaczewski odwołał swoje zarządzenie, że wstęp na uczelnię będą mieć tylko pracownicy i studenci zaszczepieni przeciwko Covid-19 lub posiadający aktualny ujemny wynik testu na koronawirusa. Działacze Konfederacji, którzy wzywali władze uczelni do wycofania się z tej decyzji i antyszczepionkowcy triumfują.

Niezaszczepieni studenci i pracownicy jednak będą mogli wejść do Akademii Nauk Stosowanych Wincentego Pola w Lublinie (do niedawna Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza)

Kontrowersyjna decyzja rektora Kłaczewskiego, pierwsza taka w naszym województwie, wywołała prawdziwą burzę. Choć nie brakowało jej zwolenników, w tym również wśród samych studentów Akademii, to na internetowych forach zdominowali ich krytycy, pisząc o segregacji sanitarnej, głupocie zaszczepionych i łamaniu prawa. Działacze lubelskiej Konfederacji zwołali nawet konferencję prasową przed siedzibą uczelni, na której lider lubelskich struktur partii **Bartłomiej Pejo**, mówił o dyskryminacji, odebraniu studentom i pracownikom wolnego wyboru w sprawie szczepień.

– To zarządzenie jest niezgodne z prawem – grzmiał Pejo. – Jako Konfederacja, wolnościowcy jesteśmy za pełną dobrowolnością szczepień, a tu pracownikom i studentom, nie daje się wyboru, stawiając w sytuacji, że albo się zaszczepią i będą kontynuować naukę na uczelni, albo będą musieli zrezygnować z tej nauki, choć już ponieśli olbrzymie koszty swojej edukacji. My się na to nie zgadzamy i apelujemy do rektora o wycofanie się z zarządzania wprowadzającego – ich zdaniem – segregację sanitarną i łamiącego konstytucyjny zakaz dyskryminacji obywateli.

Pejo, któremu towarzyszyli **Piotr Zduńczyk** i lubelski radny niezależny **Stanisław Brzozowski** (wcześniej PiS), zapowiedzieli wystosowanie do ministra edukacji i nauki **Przemysława Czarnka** listu otwartego z prośbą o interwencję.

W ubiegły wtorek Konfederaci i antyszczepionkowcy mogli ogłosić sukces. Prof. **Witold Kłaczewski**, rektor Akademii Nauk Stosowanych, odwołał kontrowersyjne zarządzenie. Władze uczelni są jednak przekonane, że było one słuszne i wyjaśniają, że do podjęcia decyzji o wymaganiu certyfikatów lub aktualnego negatywnego wyniku testu na koronawirusa skłoniły ich m.in. wymagania szpitali, w których studenci (główne kierunki ANS to pielęgniarstwo i fizjoterapia – przyp. aut.) odbywają zajęcia praktyczne, które zastrzegły, że na teren lecznicy będą wpuszczać jedynie zaszczepionych studentów. – Dla prawidłowej organizacji toku studiów uczelnia musi posiadać wiedzę, jaki jest stan zagrożenia epidemicznego, który ewentualnie nasi studenci mogą stwarzać – przekonuje dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu ANS, dr n. med. **Marian Przylepa**, który wcześniej przez lata kierował SPSK nr 4 w Lublinie.

– Wprowadzone przepisy spotkały się z aprobatą studentów, a najgłośniej krzyczeli antyszczepionkowcy niezwiązani z naszą akademią – dodaje kanclerz ANS, doc. **Henryk Stefanek**. – Studenci podeszli do tego ze zrozumieniem. To w większości osoby, u których świadomość zagrożenia epidemiologicznego jest zdecydowanie większa niż u pozostałych osób. To, że jedna z partii zorganizowała konferencję prasową przed budynkiem wynikało z tego, że jest to partia absolutnie antyszczepionkowa i chciała zdobyć poklask wśród podobnie myślących wyborców. Mieliśmy tu nawet wtargnięcia antyszczepionkowców, którzy nie byli naszymi studentami, co nas bardzo zaniepokoiło.

Według władz ANS decyzja przyniosła pozytywny efekt, ponieważ przed uczelnianym punktem szczepień ustawiła się długa kolejka chętnych.

Według nowego zarządzania rektora obowiązek pokazania zaświadczenia o szczepieniu lub posiadanej odporności dotyczy tylko studentów kierunków medycznych, którzy mają do odbycia zajęcia praktyczne i kliniczne w placówkach służby zdrowia. Studenci pozostałych kierunków mogą uczestniczyć w zajęciach na „starych" zasadach z zachowaniem rygorów sanitarnych. Zaś pracownicy uczelni mogą dobrowolnie zgłaszać fakt zaszczepienia lub składać oświadczenia o posiadanej odporności.

ZM

Projekty realizowane na UMCS z finansowym wsparciem Narodowego Centrum Nauki

Preludium do naukowej kariery

Czwórka studentów i absolwentów UMCS w Lublinie będzie miała szansę rozwinąć naukowe skrzydła. Ich projekty badawcze zyskały uznanie i dofinansowanie Narodowego Centrum Nauki w ramach najnowszej edycji konkursu PRELUDIUM 20.

Dla początkujących…

Największy grant, w wysokości 146 400 zł, otrzymał licencjat **Łukasz Baran** z Instytutu Nauk Chemicznych na projekt pt.: „Samoorganizacja nanocząstek „łaciatych" w układach o ograniczonej geometrii". Swoje badania w ramach projektu pt.: „Nosemoza - wpływ choroby na parametry układu immunologicznego u robotnic w różnym wieku utrzymywanych w warunkach naturalnych (pasieka) oraz sztucznych (laboratorium)" będzie mogła prowadzić również mgr **Magdalena Kunat** z Instytutu Nauk Biologicznych. NCN wsparł je kwotą 131 454 zł. Trzeci z grantów, o wartości 106 332 zł, trafił do mgr **Agaty Waszkiewicz** z Instytutu Neofilologii na projekt pt.: „Meta Gry w kontekście relacji pomiędzy graczami a postaciami", a czwarty (96 853 zł) do mgr **Anny Oleszczuk** z Instytutu Neofilologii na projekt pt.: „Transgresywne panele: nieheteronormatywność w internetowych komiksach spekulatywnych".

…i tych z już uznanym dorobkiem

W konkursach grantowych NCN docenione zostały również projekty badawcze zgłoszone przez pracowników UMCS z już ugruntowanym dorobkiem naukowym. Jak informuje **Katarzyna Skałecka** z Centrum Prasowego UMCS na ogłoszonej właśnie liście projektów badawczych, które uzyskały wsparcie finansowe NCN w ramach programu OPUS 21 znalazło się sześć projektów opracowanych i kierowanych przez naukowców z tej uczelni.

Największy z grantów, w wysokości ponad 1,5 mln zł, pozyskał dr hab. **Mariusz Barczak** z Instytutu Nauk Chemicznych na projekt pt.: „Hydrożele usieciowane hierarchicznie: projektowanie teoretyczne i doświadczalne dla zastosowań biomedycznych". Ponad 890 tys. zł NCN przekaże na realizację badań „Wpływ SSR 504734, selektywnego inhibitora transportera glicyny typu 1, na aktywność drgawkową i potencjał terapeutyczny wybranych leków przeciwdrgawkowych" prowadzonych pod kierownictwem prof. dr. hab. **Piotra Wlazia** z Instytutu Nauk Biologicznych – projekt będzie realizowany wspólnie z Instytutem Farmakologii PAN, w ramach konsorcjum, którego liderem jest UMCS, a wartość całego projektu opiewa na 1 084 400 zł. Dofinansowanie otrzymał również dr **Marcin Maciejewski** z Instytutu Archeologii z projektem pt.: „Biografie skarbów. Wieloaspektowa analiza zespołów przedmiotów metalowych związanych z monumentalnymi konstrukcjami. Studium przypadków z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza" (670 309 zł). Dr hab**. Katarzyna Radzik-Maruszak** z Instytutu Nauk o Polityce i Administracji z projektem pt.: „Milczący świadkowie czy aktywni uczestnicy? Wzorce zaangażowania dzieci i młodzieży w lokalne współrządzenie w Polsce i Finlandii" otrzymała na jego realizację 437 833 zł, a dr hab. **Dorota Nieoczym** z Instytutu Nauk Biologicznych 383 560 zł na projekt pt.: „Izolacja związków fenolowych zawartych w wyciągach Zingiber officinale i ocena ich aktywności przeciwdrgawkowej w modelach in vivo" – projekt realizowany będzie w ramach „konsorcjum" UMCS i Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. W konsorcjum, którego liderem jest Uniwersytet Jagielloński, realizowany będzie także ostatni ze wspartych w ramach OPUSA 21 projektów prowadzonych przez naukowców UMCS – „Nowe polikationy o działaniu antymykotycznym – synteza, charakterystyka chemiczna, toksyczność i spektrum przeciwgrzybicze". Lubelska uczelnia na badana prowadzone przez prof. dr hab. **Małgorzatę Cytryńską** z Instytutu Nauk Biologicznych otrzymała 237 924 zł.

Opr. ZM

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
6 grudnia (poniedziałek) Chłopiec z chmur 8:30, 15:45, Wilk, lew i ja 9:00, Super Miś 12:30, Dom Gucci 12:45, 19:30, Śmierć Zygielbojma 14:00, Gwiazdka Klary Muu 15:45, Lokatorka 17:15, Dziewczyny z Dubaju 17:45, The Hand of God 20:15
7 grudnia (wtorek) Gwiazdka Klary Muu 10:30, Chłopiec z chmur 11:00, Nędzarz i Madame 13:00, Lokatorka 14:45, Dziewczyny z Dubaju 15:15, Dom Gucci 17:00, 20:00, Transmisja koncertu. Gwiazdka z Andre Rieu 18:00, The Hand of God 20:30
8 grudnia (środa) Super Miś 9:00, Gwiazdka Klary Muu 9:30, Wilk, lew i ja 10:30, Chłopiec z chmur 11:00, Nędzarz i Madame 13:00, Lokatorka 14:45, 18:00, Dziewczyny z Dubaju 15:15, Dom Gucci 17:00, 20:00, The Hand of God 20:15
9 grudnia (czwartek) Pszczółka Maja. Mały wielki skarb 9:30, Super Miś 9:30, Chłopiec z chmur 11:00, Dom Gucci 11:45, Nędzarz i Madame 13:00, Lokatorka 14:45, 18:00, Dziewczyny z Dubaju 15:15, Dom Gucci 17:00, 20:00, The Hand of God 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
6 grudnia (poniedziałek)- 9 grudnia (czwartek) Nasze magiczne Encanto 14:45, 17:00, Dom Gucci 19:15
10 grudnia (piątek) Gwiazdka Klary Muu 15:30, Nasze magiczne Encanto 17:00, Lokatorka 19:15
11 grudnia (sobota) Gwiazdka Klary Muu 15:30, Nasze magiczne Encanto 17:00, Lokatorka 19:15
12 grudnia (niedziela) Nasze magiczne Encanto 17:00, Lokatorka 19:15

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
9 grudnia (czwartek) - 11 grudnia (sobota) Szef Roku 19:00
12 grudnia (niedziela) Szef Roku 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie **https://www.cinema-city.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
11 grudnia (sobota) Opowieść o naszym wniebowstąpieniu godz. 18:00
12 grudnia (niedziela) Opowieść o naszym wniebowstąpieniu godz. 17:00, Koncert zimowy godz. 19:30

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
7 grudnia (wtorek) Pippi Langstrump godz. 9:00, 12:00
8 grudnia (środa) Pippi Langstrump godz. 9:00, 12:00
9 grudnia (czwartek) Pippi Langstrump godz. 9:00, 12:00
10 grudnia (piątek) Pippi Langstrump godz. 10:00, 18:00
11 grudnia (sobota) Pippi Langstrump godz. 16:00
12 grudnia (niedziela) Pippi Langstrump godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
6 grudnia (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „Niepamięć" godz. 18:00
7 grudnia (wtorek) Bitwa o literaturę. Dlaczego „Nie ma" stało się jedną z ukochanych książek Polaków? godz. 18:00
8 grudnia (środa) Piotr Selim, Hanna Lewandowska „Podróże"/Koncert Jubileuszowy godz. 18:00
12 grudnia (niedziela) Mała muzyka. Koncert dla dzieci w wieku od 3 do 5 lat godz. 17:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
8 grudnia (środa) Songi stanu wojennego i wolności godz. 18:00
10 grudnia (piątek) Kraina Uśmiechu godz. 18:00
11 grudnia (sobota) Kraina Uśmiechu godz. 18:00

FILHARMONIA LUBELSKA
9 grudnia (czwartek) Muzyczne czwartki – Przystanek Muzyczna 10 godz. 17:00
10 grudnia (piątek) Koncert muzyki filmowej godz. 19:00
11 grudnia (sobota) Koncert muzyki filmowej godz. 18:00
12 grudnia (niedziela) Filharmonia dla malucha – „White Christmas" godz. 9:30, 11:00, 12:30, 40 rocznica wprowadzenia stanu wojennego – koncert „Pamięć" godz. 17:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów wydarzeń.

Muzeum Narodowe w Lublinie - Zamek Lubelski zaprasza

Z Wawelu do Lublina. Skarby królewskiego dworu

To tytuł wystawy z bogatych zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu, która gości w naszym mieście od 4 grudnia br. do 27 lutego 2022. Wydarzenie jest wspólnym przedsięwzięciem Muzeum Narodowego w Lublinie i jego odpowiednika w Krakowie.

Za sprawą królewskich pamiątek z okresu od Kazimierza Wielkiego do Jana II Kazimierza Wazy, przywołuje się tu epizody historii naszego zamku za czasów pobytu królów w Lublinie. Wystawa podkreśla atmosferę średniowiecznej, renesansowej, manierystycznej i barokowej rezydencji monarszej w przebiegu dziejów Zamku Lubelskiego. Ukazuje kolejno: jego budowę za czasów Kazimierza Wielkiego, namalowanie fresków kaplicy św. Trójcy, renesansową przebudowę oraz rozbudowę w czasach Władysława IV i zniszczenie podczas szwedzkiego potopu. W ramach tego wydarzenia poznamy też Zamek jako miejsce, gdzie kwitła kultura artystyczna i umysłowa oraz gdzie było jedno z istotnych centrów sprawowania władzy i prowadzenia polityki Rzeczpospolitej.

Na wystawie jest okazja podziwiać reprezentatywną kolekcję królewskich pamiątek, różnych przedmiotów osobistych i darów: począwszy od złotniczej fundacji Kazimierza Wielkiego poprzez arrasy z kolekcji zamówionej w Brukseli przez Zygmunta Augusta, elementy paradnej augsburskiej zastawy polskich Wazów po nieznaną dotąd pieczęć Jana Kazimierza. Z kategorii innych, praktycznie nigdy nie opuszczających Wawelu królewskich pamiątek, można zobaczyć kunsztowną szachownicę ofiarowaną Zygmuntowi III oraz złoty łańcuch z grobu jego żony - Konstancji Austriaczki. Ponadto zabytki obejmujące zarówno przykłady malarstwa i rzeźby, jak artystycznego rzemiosła: klejnoty, złotnictwo, meble, numizmaty, oprawy ksiąg z królewskimi supereksklibrysami, zegary, broń, kobierce, hafty, tapiserie, ozdobne kafle oraz inne detale średniowiecznej i nowożytnej architektury - to wszystko utworzy panoramę przemian stylowych, których inicjatorami byli kolejni monarchowie.

Szersze spektrum wystawy

W kontekście funkcjonowania rezydencji monarszych w Polsce ekspozycja ukazuje także zagadnienia związane z różnymi królewskimi inicjatywami. To m.in. budowanie i dbanie o obronność państwa, instytucje wspierające Kościół i rozwój chrześcijaństwa w Rzeczpospolitej, mecenat artystyczny, przenoszenie nowych wzorców ze stolicy państwa na prowincję. To również szerokie oddziaływanie, poprzez rezydencje monarsze, stylu królewskiej architektury i wyposażenia wnętrz, wreszcie dwór jako miejsce działalności artystów, pole rozwoju i propagowania nauki. Ekspozycja przywołuje też problem

organizacji królewskiego dworu, podróży, roli siedzib monarszych w sprawowaniu bezpośrednich rządów oraz wykorzystywaniu ich na poziomie zarówno lokalnym, jak i w rozstrzyganiu spraw międzypaństwowych.

Wystawa wykorzystuje unikatową okazję jaką stworzyła w Krakowie reorganizacja stałych ekspozycji w Komnatach i Skarbcu Koronnym na Wawelu. Kuratorem wystawy z ramienia Muzeum Narodowego w Lublinie jest **Danuta Szewczyk-Prokurat**.

Listę obiektów przywiezionych tu z komnat wawelskich uzupełniają niektóre zabytki ze zbiorów: Muzeum Narodowego w Lublinie, Archiwum Państwowego w Lublinie, Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego, Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, Klasztoru oo. Dominikanów w Lublinie, Kościoła św. Wojciecha na Podwalu w Lublinie oraz Sanktuarium Maryjnego na Górze Chełmskiej.

Marek Rybołowicz

Przedświąteczna, pomocowa inicjatywa podyktowana sercem

Las dobrych uczynków?

Tak chyba można by wyjaśnić tytuł już drugiej akcji „LAS Christmas" podjętej w lubelskim Centrum Kultury. To także nawiązanie do znanego przeboju bożonarodzeniowego zespołu Wham. Tegoroczne działania w dniach 1-18 grudnia przyjęły tu inny charakter niż w roku ubiegłym – tłumaczą organizatorzy.

– LAS Christmas to nasza skromna próba zrobienia czegokolwiek, co mogłoby pomóc. By pomóc ludziom pomagać innym – twierdzą animatorzy z Pracowni Sztuczka, twórcy inicjatywy.

Ich pierwsza akcja LAS Christmas, z grudnia 2020 roku, miała za cel ratować drzewa służące jako świąteczne choinki. I nadal zachęcają, by tworzyć w domach swoje unikatowe „drzewka" ze wszystkiego, co tylko uda się nam przerobić, recyklingować: z tetrapacku, z butelek, puszek, rolek po papierze itp.

– W tym roku ochrona drzew jest równie aktualna, jednak pojawiła się inna, ważniejsza potrzeba. Okazało się, że las, potrafią zapełniać ludzie nie mający domu - głodni i wychłodzeni. W warunkach, gdy spadł pierwszy śnieg, który zwykle cieszy, dziś to zjawisko przeraża – zauważają organizatorzy z CK, którzy zapraszają do udziału w cyklu spotkań, podczas których będą rozmawiać z dziećmi m.in. o tym kim są uchodźcy, skąd przybywają i dlaczego ich sytuacja życiowa jest tak trudna. Będzie można również napisać okolicznościowe listy: „Listy nie do Mikołaja" – brzmi zachęta. Za projekt odpowiadają **Iza Śliwa** i **Dominika Krzyżanowska**.

Gest solidarności

Co w trakcie zajęć? Szczegółowy program i informacje o zapisach na warsztaty LAS Christmas są dostępne na: http://ck.lublin.pl/2021/11/las-christmas.

W ramach spotkań zabawowych planowane są: 11 grudnia, godz. 11 „Żyrafa na rowerze – czyli czy można uciec przed wojną?" W kolejną sobotę 18-go, godz. 11 „Jak Nabu szukał domu?" Obydwa spotkania w salach ćwiczeń CK.

Niezależnie od tych zajęć organizatorzy zachęcają również do udziału w kiermaszu świątecznym, z którego wpływy zostaną przekazane bezpośrednio do organizacji pomocowych na rzecz imigrantów na granicy polsko-białoruskiej.

Są i tradycyjne warsztaty świąteczne

Pierwsze edycje zajęć miały miejsce w minioną sobotę, a ich tytuły to: Ozdoby choinkowe – warsztaty orgiami, oraz Pierniczki i jadalne ozdoby stołu – warsztaty kulinarne.

Analogiczne warsztaty odbędą się w sobotę 11.12 w godz. 12-14 Naturalne stroiki świąteczne – warsztaty rodzinne; a równolegle (godz. 12-14 lecz w innej sali) Pierniczki i jadalne ozdoby stołu – warsztaty kulinarne. W kolejną sobotę 18.12 w godz. 12-14 Naturalne kosmetyki – warsztaty rodzinne, oraz o tej samej porze w innej sali: Pierniczki i jadalne ozdoby stołu – warsztaty kulinarne.

Do 18 grudnia codziennie w godz. 10-17 trwa wspomniany kiermasz świąteczny w „jurcie" zaimprowizowanej na terenie wirydarzu CK.

MAR

NASZ PATRONAT

Ambasadorowie Wschodu 2021 wybrani

Laureaci Ambasadorów Wchodu 2021 podczas finałowej gali, która odbyła się 27 listopada na Zamku Biskupim w Janowie Podlaskim

Janusz Opryński w kategorii „Kultura i sztuka", prof. dr hab. Iwona Hofman w kategorii „Nauka" i Perła – Browary Lubelskie w kategorii „Marka" znaleźli się w gronie siedmiu tegorocznych laureatów tytułu „Ambasador Wschodu".

Konkurs o Tytuł Ambasadora Wschodu to największy i najstarszy cykliczny przegląd dokonań osób, instytucji, podmiotów i samorządów działających na terenie Polski Wschodniej oraz jej pogranicza, które w sposób wyjątkowy i godny reprezentują potencjał społeczny, gospodarczy, naukowy i kulturalny tego regionu. Zainicjowany został w 2013 roku przez wydawcę magazynu „Kraina Bugu", a od tego czasu przyznano już łącznie 70 tytułów. W tym roku jury konkursu złożone z przedstawicieli nauki, kultury, sztuki, mediów oraz organizacji i inicjatyw społecznych wyłoniło kolejną siódemkę laureatów, wśród której znalazła się dwójka lublinian i lubelska spółka – **Janusz Opryński**, reżyser teatralny, dyrektor Festiwalu Konfrontacje Teatralne i zastępca dyrektora Centrum Kultury w Lublinie do spraw artystycznych oraz kierownik artystyczny Teatru Provisorium zwyciężył w kategorii „Kultura i sztuka"; prof. dr hab. **Iwona Hofman** (UMCS), medioznawca, politolog, mecenas nauki i kultury została Ambasadorem Wschodu w kategorii „Nauka", a spółka **Perła – Browary Lubelskie**, w kategorii „Marka". Grono laureatów uzupełnili: **Bieszczadzkie Drezyny Rowerowe** (woj. podkarpackie) w kategorii „Turystyka", **Mydlarnia Cztery Szpaki** (woj. podlaskie) w kategorii „Biznes", **Teatr Wierszalin w Supraślu** (woj. podlaskie) w kategorii „Projekt" i organizacje pozarządowe wspierające uchodźców na granicy z Białorusią w kategorii „Społecznie odpowiedzialny".

Ponadto jury przyznało tytuł Honorowego Ambasadora Wschodu, którym wyróżniony został prof. **Adam Daniel Rotfeld** – dyplomata, były minister spraw zagranicznych, badacz stosunków międzynarodowych, wykładowca na Wydziale Artes Liberales Uniwersytetu Warszawskiego, a za Odkrycie Roku uznało – w dziedzinie turystyki - **Kładkę Śliwno-Waniewo** (woj. podlaskie) i **Festiwal literacki „Patrząc na Wschód"** (woj. podlaskie) w kategorii „Projekt". Nagrodą specjalną wyróżniono zaś **Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej „Hajnówka"** (woj. podlaskie).

– Osoby oceniające mają różne doświadczenie i różną wrażliwość, co gwarantuje, że tytuł Ambasadora Wschodu trafia w odpowiednie ręce – mówił podczas gali finałowej **Daniel Parol**, pomysłodawca i sekretarz Konkursu o Tytuł Ambasadora Wschodu. - Wśród nagrodzonych znalazły się osoby, projekty i instytucje, które już cieszą się renomą, ale i takie, które dzięki przyznanemu tytułowi mają szansę pełnić rolę Ambasadora Wschodu na większą niż dotychczas skalę. Mamy nadzieję, że to uznanie przyczyni się do rozwoju i promocji Polski wschodniej – podkreślał. **ZM**

Osoby na wózkach inwalidzkich i z wózkami dziecięcymi nie mają szans pokonać tak stromego podjazdu

ŚWIDNIK. Ratusz zapowiada, że będzie szukać do skutku

Bariera na razie nie do pokonania

Od ponad pół roku Urząd Miasta Świdnik poszukuje firmy, która zaprojektuje i wykona platformę dla osób niepełnosprawnych. Chodzi o urządzenie, które ułatwi osobom poruszającym się na wózkach, o kulach lub też mamom z dziećmi w wózkach, pokonanie schodów w podziemnym przejściu przy ul. Targowej. Niestety, jak dotąd nie zgłosił się żaden wykonawca.

Pierwszy przetarg na budowę platformy dla osób niepełnosprawnych Urząd Miasta Świdnik ogłosił w kwietniu br. Chodziło wówczas o przygotowanie dokumentacji projektowej.

Jak tłumaczył wówczas Ratusz, budując baseny i nowy park, ważne było, aby te obiekty były maksymalnie dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

– Większość mieszkańców przyjeżdża na basen autami, ale chcemy, aby można było tu dotrzeć także piechotą, a najkrótsza droga wiedzie przez ul. Turystyczną. Barierą w tym miejscu jest przejście kolejowe i chcemy to zmienić – mówił **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

Mieszkańcy, którzy na co dzień korzystają z tego przejścia uważają, że to dobry pomysł. Co prawda schody mają podjazd, ale jest stromy i mało wygodny.

– Bez niczyjej pomocy osoba na wózku nie jest w stanie go pokonać – zauważają.

Do ogłoszonego w kwietniu postępowania nie zgłosił się żaden wykonawca, więc w kolejnych miesiącach urząd powtórzył je dwukrotnie, niestety z takim samym wynikiem. Ostatni przetarg dotyczący platformy w formule „projektuj i buduj" ogłoszono pod koniec października. I tym razem również nie udało się znaleźć wykonawcy. Nie wpłynęła żadna oferta. Mimo tych niepowodzeń Urząd Miasta nie zamierza rezygnować z budowy platformy. Pieniądze na jej wykonanie (150 tys. zł) zostały uwzględnione w projekcie przyszłorocznego budżetu.

– W związku z tym, że przetargu nie udało się rozstrzygnąć, planujemy przeprowadzenie postępowania w trybie z wolnej ręki. Na razie szukamy ewentualnych wykonawców gotowych podjąć się rozmów w tym zakresie – informuje **Katarzyna Lis**, rzecznik Urzędu Miasta Świdnik. **(w)**

ŚWIDNIK. Sami mieszkańcy nie podołają

Na przedłużeniu Różanej chcą kanalizacji

Mieszkańcy przedłużenia ulicy Różanej proszą o wybudowanie przyłącza kanalizacyjnego. - W XXI wieku to chyba standard i najwyższy czas byśmy również korzystali z takich „luksusów" – ironizują, choć wcale nie jest im do śmiechu.

Z prośbą o wsparcie w rozwiązaniu problemu mieszkańcy zwrócili się do radnego Marcina Magiera, a ten przełożył to na interpelację skierowaną do burmistrza **Waldemara Jaksona**. – Obecnie nowo powstałe szutrowe przedłużenie ulicy Różanej nie posiada kanalizacji, a projekt przebudowy ulicy Dworcowej nie zakłada wykonania jej w pasie ul. Różanej. Najbliższa sieć kanalizacyjna poprowadzona jest po północnej stronie ulicy Dworcowej, co oznacza że niezbędne będzie przebicie sieci na drugą stronę pasa drogowego – pisze radny **Marcin Magier** (klub burmistrza Jaksona) w swoim wystąpieniu. - Jeden z mieszkańców na własny koszt przygotował projekt przyłączeniowy oraz wstępnie wycenił koszty związane z budową 17 metrowego przebicia na kwotę 40 tys. zł brutto. Zdaniem radnego taki wydatek jest nie do udźwignięcia dla zwykłego mieszkańca i związku z tym zwraca się do miasta z wnioskiem o przeanalizowanie możliwości rozbudowy infrastruktury kanalizacyjnej w rejonie ul. Różanej poprzez budowę przyłącza umożliwiającego podłączenie okolicznych nieruchomości do sieci. – Czy istnieje możliwość rozbudowy infrastruktury kanalizacyjnej o przyłącze umożliwiające połączenie nieruchomości zlokalizowanych w rejonie ul. Różanej z istniejącą siecią? Jaki jest szacowany koszt wykonania przyłącza? W jakim terminie mogą zostać przeprowadzone ewentualne prace terenowe? – pyta radny Magier.

I czeka wraz z mieszkańcami Różanej na odpowiedź. **ZM**

ŚWIDNIK. Saunowicze apelują:

Sauny nie dla tekstylnych

Miłośników saunowania w Świdniku nie brakuje. Z myślą o nich oferta Parku Avia niebawem zostanie poszerzona o kolejne dwie sauny - suchą i na podczerwień. Użytkownicy saun zwracają jednak uwagę, że wbrew obowiązującym zasadom wiele osób, zamiast tylko w ręczniku, wchodzi do sauny w strojach kąpielowych.

– Mamy naprawdę bardzo fajne sauny, ale – jak widać – niską świadomość społeczną – ocenia jeden z Czytelników. – W sytuacji, kiedy saunowicz ma na sobie strój kąpielowy, zwykle wykonany ze sztucznych materiałów, jego pobyt w saunie, podobnie jak osób siedzących obok traci sens. Wszyscy wdychają chemikalia unoszące się ze stroju w wysokiej temperaturze, a kiedy strój jest mokry, także nieprzyjemny zapach parującej z niego wody. W saunach w Świdniku to, niestety, częsta sytuacja, a przecież wystarczy okryć się ręcznikiem.

Choć na stronie internetowej Parku Avia wyraźnie zaznaczono, że strefa saun jest beztekstylną, a w obiekcie są przypominające o tym naklejki oraz regulamin, najwyraźniej część saunowiczów nic sobie z nich nie robi. – Osoby sprzedające wejściówki powinny przypominać, że do sauny nie wchodzimy w strojach kąpielowych. Na basenach np. w Lublinie zawsze zwracają na to uwagę – mówi świdniczanin.

Nasz Czytelnik wskazuje na jeszcze jedną rzecz, która jako klienta Parku Avia nieco go irytuje.

Choć o tym, że strefa saun jest beztekstylną przypominają umieszczone w widocznych miejscach naklejki oraz regulamin, część saunowiczów nic sobie z nich nie robi

– Bardzo nietrafionym pomysłem było umieszczenie przez projektanta w basenie do nauki pływania biczy wodnych. Kiedy odbywają się zorganizowane zajęcia z nauki pływania, to bicze są wyłączone i nie można z nich skorzystać. Kiedy takich zajęć nie ma są uruchomione, ale rodzic, który przyjdzie z dzieckiem i chce uczyć je pływać, nie może tego robić, bo bicze to uniemożliwiają. Nie chcę wyjść na malkontenta, ale uważam, że powinny się one znaleźć w innej niecce. Ostatnio dwukrotnie chciałem z nich skorzystać, ale nie mogłem, bo akurat trwały zajęcia z pływania – mówi. **(w)**

ŚWIDNIK. Wielkie płukanie zakończone, nowe ujęcie prawie gotowe

W nowej studni już woda dudni

Pagimek dopiero co zakończył trwającą niemal trzy miesiące wielką akcję płukania sieci wodociągowej, a już chwali się finalizowaniem kolejnego przedsięwzięcia – wykonaniem nowego ujęcia wody. Będzie ją czerpało z prawie stu metrów pod ziemią.

Akcja płukania sieci trwała od sierpnia do końca października. W tym czasie Pegimek przepłukał całą miejską sieć wodociągową – w sumie ok. 100 km rur. Spółka wydała na to blisko milion złotych, ale jak zapewniają jej władze przeprowadzenie tych prac było niezbędne.

- Nie ma takiego obowiązku, ale powinno się to robić raz na pięć lat, a u nas, od ostatniego płukania minęło o wiele więcej czasu. Mieszkańcy, co jakiś czas skarżyli się, że woda płynąca z ich kranów ma żółty bądź brązowy kolor więc korzystając z okazji, że właśnie dobiega końca budowa nowej magistrali wodociągowej wspólnie z miastem, które dofinansowało w tym celu spółkę, uznaliśmy, że to dobry czas, aby je wykonać – mówił przed rozpoczęciem płukania **Jerzy Irsak**, prezes spółki Pegimek. – Płukanie sieci w znacznym stopniu poprawi jakość wody na najbliższe lata - podkreślał.

Dzięki płukaniu z rur zostały usunięte m.in szlam, piasek i inne osady mogące wpływać na jakość wody, a także zwiększające ryzyko skażenia bakteriologicznego. Prace przebiegły zgodnie z planem i bez problemów, a na czas możliwych zakłóceń w dostawie wody, spółka podstawiała beczkowozy z wodą.

To kolejna, po dokończeniu budowy nowej magistrali, ale nie ostatnia wodna inwestycja Pegimeku w tym roku. Spółka właśnie pochwaliła się, że finalizuje prace związane z wykonaniem nowego ujęcia wody przy ul. Dworcowej.

– Wykonawca prac firma „GEOWIERT" z Lublina, wykonał już odwiert sięgający ok. 98 m. W tej chwili trwa próbne pompowanie wody. Wydajność ujęcia jest zbliżona do tej, którą założono w projekcie. Jednakże niewykluczone, że studnia zostanie poddana procesowi tzw. „kwasowania" w celu zwiększenia jej wydajności – poinformowała spółka na swojej stronie internetowej.

Nim woda z nowego ujęcia zasili sieć wodociągową minie jeszcze trochę czasu. – W przyszłym roku przystąpimy do opracowania dokumentacji technicznej oraz uzyskania wszystkich zgód i pozwoleń na budowę kontenerowej stacji hydroforowej wraz ze zbiornikiem retencyjnym oraz zagospodarowaniem działki, na której znajduje się nowe ujęcie wody. Woda do miejskiego wodociągu z tego ujęcia popłynie najprawdopodobniej dopiero w 2023 roku – wyjaśnia Pegimek.

Nowe ujęcie pozwoli na zwiększenie ciśnienia w wodociągach w północnej części miasta i zaopatrzenie w wodę firm powstających w Strefie Aktywności Gospodarczej. **ZM**

REKLAMA

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 797 264 099 lub 887 039 439

Audi A3, 97r. 1,8tb 150KM, 3.000zł, Tel. 726 913 123

Audi A4 czarny kombi 07r. 2,0b sprowadzony zadbany, 19.000zł, Tel. 668 433 166

Audi A4, 1,9tdi 110KM 98r. kombi srebrny garażowany, 4.700zł, Tel. 607 723 656

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, Tel. 786 879 777

Citroen C4 II B7, 11r. 1,6ehdi automat czarny full wersja, Tel. 511 957 999

Citroen Xara Picasso 1,6b+g 03r. 250000km nowy akumulator sprzęgło wydech, 4.300zł, Tel. 512 246 654

Fiat Panda 1,1, XII.05r. 72000km, Tel. 600 575 208

Fiat Punto 01r. srebrny poj. 1,2 st. tech. db., 2.200zł, Tel. 506 816 819

Fiat Seicento 0,9b+g 99r. 148500km, 1.300zł, Tel. 798 608 753

Fiat Uno 00r. poj. 900, 68000km, 1.500zł, Tel. 531 095 069

Ford Focus 08r. 1,6d, Tel. 889 200 381

Ford Focus 1,8b 02r. 210000km srebrny st. db., Tel. 664 549 590

Ford Fusion 04r. 1,4b czarny, 6.800zł, Tel. 511 957 999

Ford Mondeo 2,0tdci MR01, 02r., 2.300zł, Tel. 781 943 644

Golf Plus 07r. 1,6b granat st. bdb., 15.800zł, Tel. 511 957 999

Hyundai i20, 14r. 1,2b 80KM hatchback srebrny st. bdb., Tel. 511 957 999

Hyundai Matrix 03r. diesel bezwypadkowy, siedzenia - skóra, 3.000zł, Tel. 667 665 385

Hyundai Santafe 03r. diesel siedzenia skóra czarny st. db. hak, Tel. 508 928 589

Jeep Gradn CHerokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, Tel. 786 879 777

Mercedes Benz 89r. biały tanie opłaty POJ230E st. bdb., Tel. 693 159 530

Mitsubishi Canter 97r. list. 125500km ciężarowy, 22.000zł, Tel. 509 038 342

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Nissan Micra 1,2, 5d srebrny cz wk 1wł. mały przebieg garażowany st. idealny, 19.800zł, Tel. 507 506 152

Nissan Micra 98r. 1,.0b 3d czerw. wk cz abs szd długie opłaty, 2.500zł, Tel. 603 376 572

Opel Corsa D, 10r. 1,4b st. db. es zaczep na rowery klim. zadbany, 13.000zł, Tel. 825 639 835

Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM szary 220000km 100% bezwypadkowy, 41.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 04r. 1,6b sprowadzony 1wł., 6.500zł, Tel. 668 433 166

Opel Vectra B, 1,6b+g 00r. kolor grafit, Tel. 796 322 333

Peugeot 301, 14r. 1,2b 72KM sedan grafitowy 150000km salon Polska, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 306, 01r. kombi z dobrym silnikiem duży bagażnik opony zimowe, 3.000zł, Tel. 880 545 587

Renault Kangoo 98r. 1,4b zielony 330000km aktualne OC +PT, 2.000zł, Tel. 509 727 462

Renault Twingo 1,1b+g 00r. nowy akum. zaw. rozrz. opony lato-zima na af bezwyp., 5.800zł, Tel. 515 089 521

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, Tel. 786 879 777

Skoda Superb 2,5tdi V6, 07r. 336000km ubezpieczony, 15.000zł, Tel. 605 483 089

Ssangyong Korando 02r. d alufelgi, 7.300zł, Tel. 601 924 865

Toyota Avensis 2,0tdi salon Polska 12r. 146000km zadbany serwis. garaż., 39.000zł, Tel. 797 966 087

Toyota Corolla 13r. 1,6b srebrny salon bardzo ładny, Tel. 661 665 231

Volvo V50 1,9d 03r. czarny st. bdb., 5.900zł, Tel. 511 957 999

VW Bora sedan 1,6b+g srebrny 01r. st. bdb., 6.300zł, Tel. 511 957 999

VW Passat kombi 06r. 1,6moi bogate wyposażenie granat, 14.800zł, Tel. 511 957 999

VW Polo 1,4b 06r. 156000km granatowy klim. czuj. park. es, Tel. 600 883 855

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, Tel. 786 879 777

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

Drzwi, lusterka, lampy, części blacharskie do Peugeota Boxera, Świdnik, Tel. 883 160 315

Zderzak tylny do samochodu Peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Reflektory, lampy oraz halogeny samochodowe, Tel. 506 337 128

Błotniki Mercedes Sprinter, pokrywa silnika Citroen C4 Picasso, reflektory Fiat Punto i Bravo, wybierak skrzyni biegów Mercedes Sprinter 2015 r, Tel. 506 337 128

3 foteliki samochodowe po 100zł, Tel. 518 420 439

4 koła 16" używane felgi metal. terenowe Suzuki, 500zł, Tel. 500 680 186

4 opony zimowe 165/70/14 z felgami stalowymi 4 szpilki st. db., Tel. 696 209 920

Aluski 15 Renault Megane 4szt., 240zł, Tel. 501 145 332

Audi A3 8l maska przód kolor LY7W, pas przód z belką, chłodnica +went., 2 lampy przód, Tel. 506 081 643

Chłodnica nowa do Peugeot 106-107, alternator, Tel. 507 377 277

Części do silnika Star 200, radio samochodowe „Safari", Tel. 664 589 620

Elektromagnes do wywrotu Star 200, rozrusznik C-330, wał korbowy Syrena-105, Tel. 505 251 757

Felgi alu z oponami 15" 5 otworów, części BMW E36, elektronarzędzia, kosiarki, traktorki, Tel. 721 536 080

Felgi aluminiowe 17" 5x120 Insignia BMW 2szt., 300zł, Tel. 505 725 074

Felgi aluminiowe 205x16, Tel. 889 200 381

Felgi aluminiowe Renault Espace 18" 5x108, 50ET st. bdb., 1.200zł, Tel. 667 215 747

Felgi stalowe 13 na 4 śruby 4szt. st. bdb., 150zł, Tel. 609 743 864

Felgi stalowe 13" na 4 śruby st. bdb., 150zł, Tel. 609 743 864

Hak holowniczy Vectra C kombi kompletny z instalacją elektryczną, Tel. 506 447 474

Klocki hamulcowe Renault Laguna 2x Racer R1523, 500zł, Tel. 500 811 798

Koła bezdętkowe 1000x22,5 rozrusz. do SW400 i Bizon rozr. Mercedes 2,4d Ford Transit, Tel. 534 134 104

Koło zapasowe do BMW 225/60/15, 100zł, Tel. 602 111 731

Komplet felg stalowych z oponami zimowymi do Opla Zafiry 15" 5x110, 250zł, Tel. 697 937 805

Komplet kół zim. Toyota 195/65/15 na 5 śrub, 600zł; koło zapas. BMW 225/60/15, 100zł, Tel. 602 111 731

Opel Vectra opony zimowe 2szt., 100zł/2szt., oraz 23x5 do traktora 2szt., 50zł/2szt., Tel. 825 603 754

Opona zimowa Continental TS850, 225/50/17 prawie nowa 2016r., 130zł, Tel. 505 725 074

Opony 2szt. 185/65/15 zimowe st. db., Tel. 512 083 744

Opony z felgami do Fiata 126, Tel. 512 083 744

Opony zimowe 13" 4szt., felgi 13" 4x100, 4szt., felgi Ford 13" stalowe 4szt., Tel. 507 072 852

Opony zimowe 165/70 +felgi 14" stalowe 4szt. - sprzedam, Tel. 696 209 920

Opony zimowe 165/70/13 z felgami stal. 4x100x57; 4,5Jx13H ET38 dekielki VW 141mm, Tel. 506 081 643

Opony zimowe Fulda Montereo 3, 185/65/15 dużo bieżnika 2szt., 200zł/2szt., Tel. 604 188 259

Opony zimowe Kleber Krisalp 3, 175/65/13, 2szt. dużo bieżnika, 130zł/2szt., Tel. 604 188 259

Opony zimowe na stal. felgach 195/65/15 firmy Goodride piękny profil kpl. 4szt., 460zł, Tel. 504 291 124

Tarcze hamulcowe nowe tył Seat VW Audi firmy Brembo nr kat. 08.94 88.11, 150zł, Tel. 608 884 689

Używane koła 16, felgi metal. od Suzuki terenowe 4szt., 500zł, Tel. 500 680 186

Wszystkie części Audi B4 B5 drzwi maski zderzaki; Audi A4 B5 kombi 1,8b bez opłat, 1.700zł, Tel. 534 134 104

SPRZEDAM INNE

Sprzedam tanio kuchnię gazową, czteropalnikową, biała z piekarnikiem, regulacja temperatury, stan bdb, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Sprzedam blachę niski trapez, nowa, bez dziur, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam zdemontowane schody drewniane, grube, solidne – komplet, Tel. 691 636 371

Sprzedam lustro – tremo, kryształ, Tel. 691 636 371

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam toaletkę, 3-lustra, Tel. 691 636 371

Sprzedam szafę 3-drzwiową, ciemna, połysk, Tel. 691 636 371

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam bojler 80l, biały, Tel. 691 636 371

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel. 506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 797 264 099

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel. 603 887 885

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel. 81 743 61 58

Sprzedam stojak drewniany na kwiaty, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długość 200 cm i żyrandol, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel. 666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel. 781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel. 500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099

Sprzedam fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ławę włoską COMODO, wym. 140x75x52 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm w oprawie z bambusa śr. 50 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099,

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie Tel. 515 754 059

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Sprzedam 1 ha ziemi rolnej z możliwością zabudowy lub na sadzenie lasu - rekreację przy trasie Lublin Biała – Podlaska, gmina Wisznice, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię działkę letniskową 20 arów nad rzeką Wieprz w miejscowości Rossosz, gmina Łęczna, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie centrum Parczewa dla singla możliwość odrobienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel. 691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel. 505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel. 691 636 371

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel. 518 356 763

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel. 504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel. 604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

REKLAMA

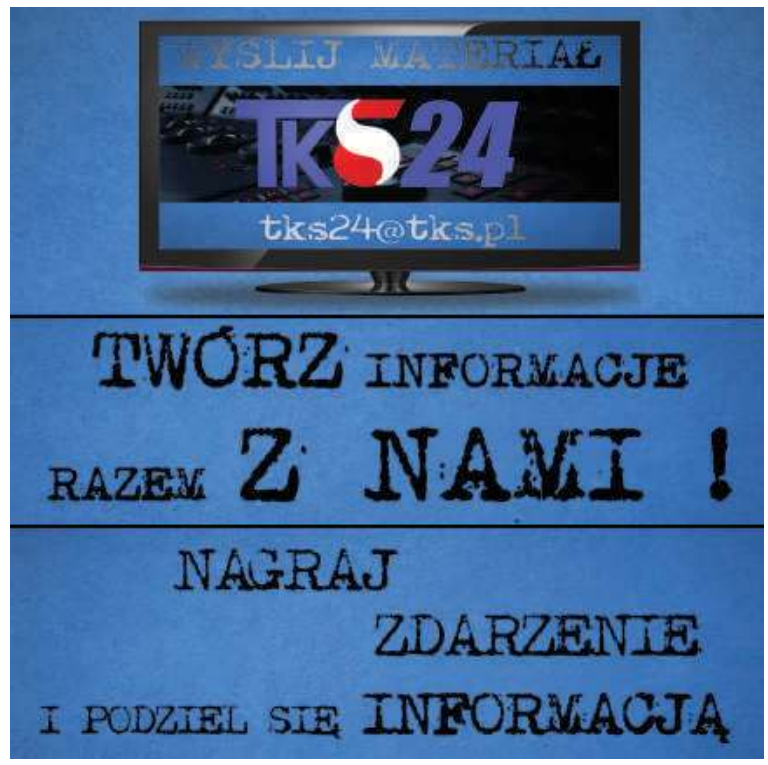

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel. 605 954 934

ZAMIENIĘ

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel. 691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o tel. w godz. 20–21 Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

......, tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

FOT. LUBLIN.EU

Lublin wsłucha się w studentów

Rada Studentów gotowa do działania

W miniony wtorek odbyło się pierwsze posiedzenie powołanej w listopadzie przez prezydenta Krzysztofa Żuka lubelskiej Rady Studentów.

W skład rady weszło 26 żaków reprezentujących wszystkie lubelskie uczelnie publiczne i prywatne oraz trzy studenckie organizacje działające w naszym mieście: AIESEC, ELSA i IFMSA. We wtorek w ratuszu odbyło się pierwsze posiedzenie nowego organu poświęcone kwestiom organizacyjnym.

– Powstanie Rady Studentów przyczyni się do dalszego rozwoju akademickości, która już od dawna stała się domeną naszego miasta. Studenci wraz ze swoją energią i kreatywnością, to nieodzowny element Lublina. Bardzo zależy nam na tym, by młodzi mieszkańcy mieli wpływ na budowanie jego potencjału. Do całego środowiska akademickiego kieruję podziękowanie za jego dotychczasowe zaangażowanie i liczę na owocną współpracę z Radą Studentów – mówił do zebranych prezydent Lublina, **Krzysztof Żuk.**

Rada ma doradzać i opiniować akty prawa lokalnego dotyczące studentów oraz inicjować działania służące wzmocnieniu różnych obszarów akademickości miasta i wspierać samorząd m.in. w kreowaniu pozytywnego wizerunku Lublina, jako dobrego miejsca do studiowania.

TN

Co wybrali lublinianie (cz. 4)

Od Terenów rekreacyjnych dla Głuska po Abramowicką bezpiecznie rowerem

Kończymy prezentację 32 projektów dzielnicowych wybranych do realizacji w ramach VIII edycji lubelskiego Budżetu Obywatelskiego. Dziś projekty, które pod względem liczby zdobytych głosów uplasowały się na pozycjach 22-32.

Teren rekreacyjno-sportowy dla mieszkańców dzielnicy Głusk (232 głosy). Celem projektu jest budowa na terenie dzielnicy Głusk obiektu rekreacyjno-sportowego. W I etapie ma powstać skatepark, a docelowo teren z amfiteatrem letnim. Koszt 350 tys. zł.

Ciągi piesze na Szerokim - część III. Projekt, który uzyskał 224 głosy, zakłada kontynuację budowy chodników w dzielnicy Szerokie. Tym razem wykonany zostanie chodnik od ulicy Strumykowej (na przedłużeniu ulicy Morawian) wraz z oświetleniem do ulicy Wądolnej oraz chodnik od ulicy Nałęczowskiej (początek przy przystanku MPK) do ulicy Lędzian. Koszt 131,4 tys. zł.

Poprawa funkcjonalności i estetyki części dzielnicy Starego Miasta w Lublinie (215 głosów). Projekt przewiduje wymianę nawierzchni na asfaltową lub z kostki brukowej i przyległych ciągów pieszych ul. Furmańskiej, a także uporządkowanie i wyznaczenie dodatkowych miejsc postojowych dla samochodów osobowych. Koszt 350 tys. zł.

Widzę ciemność, a będzie jasność - oświetlenie drogi na odcinku od Nałkowskich 213 do połączenia z ulicą Żeglarską. Projekt, na który zagłosowało 206 mieszkańców, przewiduje montaż oświetlenia po obydwu stronach drogi na odcinku od ulicy Nałkowskich 213 do połączenia z ulicą Żeglarską. Koszt 350 tys. zł.

Gładko do celu Hajdów Zadębie (200 głosów). Przedsięwzięcie zakłada budowę nowej nawierzchni asfaltowej na ulicach: Zadębie, Dojazdowa, Jarmarczna. Koszt 350 tys. zł.

Kalinowszczyzna przeciw zanieczyszczeniu powietrza (realizacja częściowa). Projekt zakłada zakup i nasadzenie sadzonek różnych gatunków drzew na terenie całej dzielnicy Kalinowszczyzna. Realizacja projektu, który uzyskał 196 głosów, kosztować będzie 196,49 tys. zł

Renowacja Dzielnicy Tatary - nowe parkingi i chodniki (187 głosów). Projekt przewiduje remont ciągu chodników (wymiana nawierzchni asfaltowej na kostkę brukową) przy ul. Gospodarczej od budynku nr 22 do garaży (budynek nr 10a), remont chodnika wzdłuż ulicy Krzemionki, ułatwiający dojście do sklepu „Biedronka", remont placu przy ul. Kresowej 9, przy OZB- stworzenie miejsc postojowo-parkingowych oraz stworzenie ok. 80 ogólnodostępnych miejsc parkingowych na placu przy ul. Gospodarczej 1. Koszt 350 tys. zł.

Ponikwoda przeciw zanieczyszczeniu powietrza (realizacja częściowa). Projekt, który zebrał 160 głosów, zakłada zakup i nasadzenie sadzonek różnych gatunków drzew na terenie całej dzielnicy Ponikwoda. Koszt 93 tys. zł.

Ogród Twórczości (149 głosów). Projekt przewiduje stworzenie na terenie Szkoły Podstawowej nr 19 w Śródmieściu przestrzeni pełnej zieleni i obiektów prowokujących do twórczości i zabawy, inspirowanej sztuką dla dzieci w wieku 1-9 lat. Koszt 80 tys. zł.

Naturalny Plac Zabaw w Parku Czechów. Projekt, który otrzymał 139 głosów, przewiduje rewitalizację centralnych terenów zieleni w dzielnicy Czechów Północny pod kątem stworzenia miejsca spotkań i rekreacji mieszkańców w każdym wieku. Plac zostanie wyposażony w wykonane z naturalnego drzewa ścieżki sprawnościowe, podesty sprężynowe, domki oraz w altany wiklinowe i hamakowiska. Koszt 350 tys. zł.

Abramowicką bezpiecznie rowerem - etap II (107 głosów). Projekt zakłada drugi etap realizacji projektu - w oparciu o wykonaną dokumentację wykonanie brakującego odcinka drogi rowerowej wzdłuż ul. Abramowickiej. Koszt 350 tys. zł.

Opr. ZM

ŚWIDNIK. VIII Charytatywny Bieg Mikołajkowy

Mikołaje pobiegli i pomaszerowali dla Lenki

W niedzielę w Świdniku już po raz ósmy odbył się Charytatywny Bieg Mikołajkowy. Tym razem biegacze i chodziarze nordic walking, a frekwencja była rekordowa, pobiegli i pomaszerowali dla sześcioletniej Lenki, chorującej na dziecięce porażenie mózgowe.

Na starcie stanęło kilkaset osób przebranych w stroje Mikołajów, elfów, śnieżynek i reniferów. Do pokonania mieli tradycyjną, ok. 5-kilometrową trasę ulicami Świdnika ze startem i metą przed kinem LOT. Uiszczona przez każdego z uczestników opłata startowa, podobnie jak dochód z towarzyszącego imprezie kiermaszu i wpłaty od darczyńców i sponsorów, a tych jak zwykle nie brakowało, zostały przekazane na leczenie 6-letniej **Lenki Wargulak**.

– Dziewczynka codziennie wraz z rodzicami zmaga się ze skutkami choroby, spędzając godziny na ćwiczeniach i rehabilitacji. Jak wszystkie dzieci chce być aktywna, bawić się i rozrabiać, lecz nie do końca rozumie dlaczego nie zawsze może tak robić. Aby Lenka dogoniła swych rówieśników potrzebne są środki na rehabilitację, ortezy, specjalistyczne buty i odpowiedni sprzęt, opiekę medyczną oraz wymagane zabiegi – mówi **Agnieszka Jakubczyk-Latała** ze Stowarzyszenia Biegający Świdnik, organizującego bieg we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Świdniku. – Każda edycja to kolejny szczytny cel wyznaczony przez Stowarzyszenie Biegający Świdnik, realizowany przez setki osób, łączących sport z bezinteresowną pomocą – przypomina **Ewa Pietrzyk**, prezes stowarzyszenia Biegający Świdnik, dziękując w imieniu swoim, Lenki i jej rodziców wszystkim uczestnikom Biegu, sponsorom, darczyńcom i osobom zaangażowanym w jego przygotowanie i realizację.

ZM

FOT. ŁUKASZ RESZKA - STAROSTA ŚWIDNICKI (FACEBOOK)

W biegu i marszu wzięło udział kilkaset osób, w tym także Łukasz Reszka, starosta świdnicki

Uczestnikom osobiście kibicowała Lenka

Już po raz ósmy barwny korowód przeszedł ulicami miasta

Radosny Orszak Św. Mikołaja

Już po raz ósmy w historii Lublina w niedzielę ulicami miasta przeszedł Orszak Świętego Mikołaja. Było barwnie i radośnie.

– Jako parafia pw. św. Mikołaja chcemy pobudzić mieszkańców Lublina, a zwłaszcza dzieci i młodzież do refleksji i dobroczynności, wrażliwości na potrzebujących, skrzywdzonych przez los, a także wyprostować skrzywiony przez współczesne media i wszechobecną komercję wizerunek św. Mikołaja – zachęcali organizatorzy do udziału w korowodzie. Uczestnicy nie zawiedli. Dzieci wraz z rodzicami w barwnym orszaku ruszyli z rynku Starego Miasta ulicami: Królewską, Lubartowską, Czwartek i Szkolną do kościoła św. Mikołaja. Oczywiście nie mogło zabraknąć prezentów od Św. Mikołaja. Każdy z uczestników korowodu otrzymał upominek. W mikołajowym worku znalazły się także prezenty dla dzieci z Domów Dziecka z ul. Sierocej, ul. Dymowskiego i ul. Słowikowskiego, a także małych pacjentów Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego oraz dzieci niepełnosprawnych i niewidomych ze Specjalistycznego Ośrodka Wychowawczego przy ul. Hirszfelda.

BS

Akademiczki pojechały do Mińska na ostatnie spotkanie fazy grupowej Euro Cup z Horizontem w siódemkę i… wygrały 70:61!

Pszczółki awansowały do play-off!

Niemożliwe nie istnieje! Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS choć pojechały do Mińska na ostatnie spotkanie fazy grupowej EuroCup z Horizontem w mocno osłabionym składzie (zaledwie w siódemkę), zdołały ograć Białorusinki i zapewnić sobie drugie miejsce w grupie i grę w play-off!

Przypomnijmy, że w Pszczółce na początku ubiegłego tygodnia pojawiły się przypadki zakażenia koronawirusem. Testy pozytywne uzyskały między innymi trzy zawodniczki. Dodatkowo dwie inne koszykarki borykają się z kontuzjami. Klub stanął przed trudną decyzją – oddać spotkanie w Mińsku walkowerem lub pojechać i powalczyć w siedmioosobowym składzie. Duch sportu wziął górę, a ambicja i waleczność lubelskich akademiczek nagrodzona.

Największy wkład w zwycięstwo miały Amerykanki – **Kamiah Smalls**, która zdobyła 30 punktów, w tym trafiając 11 z 12 wykonywanych rzutów wolnych oraz **Natasha Mack**, która zakończyła spotkanie z 23 pkt. i 12 zbiórkami.

Po 8 punktów dołożyły **Aleksandra Stanacev** (jako jedyna nawet na chwilę nie usiadła na ławce rezerwowych, zanotowała 10 asyst) oraz **Klaudia Niedźwiedzka**, a 4 punkty **Emilia Kośla**.

MAG

Tak po czwartkowej wygranej cieszyły się koszykarki AZS UMCS

BC HORIZONT MIŃSK – PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 61:70 (15:16, 14:13, 16:20, 16:21)
Horizont: Verameyenka 17, Rytsikava 11 (3x3), De Carvalho 10 (2x3), Ziuzkova 6 (2x3), Webb 5 (1x3) oraz Vasilevich 5 (1x3), Scekic 5 (1x3), Kastsiukavets, Inkina.
Pszczółka: Smalls 30 (3x3), Mack 20, Stanacev 8, Niedźwiedzka 8 (2x3), Kośla 4 oraz Kuczyńska, Kurach.

Końcowa tabela gr. C Euro Cup:

1. CBK Mersin	6	12	507-368
2. Pszczółka	**6**	**9**	**413-407**
3. Horizont Mńsk	6	8	360-429
4. Gorzów	6	7	397-473

W 1. rundzie play-off Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS zmierzy się **15 grudnia** u siebie z francuskim **Tango Bourges**, zespołem który z kompletem zwycięstw wygrał rywalizację w grupie G. Rewanż tydzień później we Francji.

ENERGA BASKET LIGA KOBIET

9. kolejka: GTK Gdynia - CTL Zagłębie Sosnowiec **71:82 (17:16, 18:27, 16:23, 20:16)** * mecze: Ślęza Wrocław - Polskie Przetwory Basket-25 Bydgoszcz, Enea AZS Politechnika Poznań - BC Polkowice i Energa Toruń - VBW Arka Gdynia zakończyły się po zamknięciu tego wydania * niedzielny mecz: **Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin - Polonia Warszawa** został przełożony.

1. Ślęza	8	14	608-565
2. Pszczółka	**7**	**13**	**485-461**
3. VBW Arka	7	12	571-443
4. BC Polkowice	7	12	575-488
5. Gorzów	8	12	586-576
6. Basket 25	7	11	539-521
7. Polonia	7	11	552-556
8. Zagłębie	8	11	614-660
9. GTK Gdynia	9	9	560-720
10. Energa	6	8	417-504
11. Politechnika	6	7	440-453

W następnej kolejce - 11 grudnia: CTL Zagłębie Pszczółka PC AZS UMCS (17:00).

ENERGA BASKET LIGA

13. kolejka: Polski Cukier Pszczółka Start Lublin - Arged BM Stal Ostrów Wlkp.**77:88 (19:18, 24:30, 24:14, 10:26)** * Asseco Arka Gdynia - Enea Zastal BC Zielona Góra **73:83 (15:25, 17:20, 20:19, 21:19)** * Śląsk Wrocław - PGE Spójnia Stargard **105:90 (37:23, 27:23, 18:20, 23:24)** * Trefl Sopot - MKS Dąbrowa Górnicza **86:70 (21:14, 25:24, 21:16, 19:16)** * Grupa Sierleccy Czarni Słupsk - Twarde Pierniki Toruń **77:94 (17:20, 16:19, 30:31, 14:24)** * King Szczecin - Legia Warszawa **99:83 (28:22, 23:26, 21:16, 27:19)** * niedzielne mecze: Anwil Włocławek - GTK Gliwice i Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - HydroTruck Radom zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Stal	14	24	1272-1169
2. T. Pierniki	13	23	1143-1097
3. Czarni	13	22	1056-1006
4. Zastal	13	21	1169-1079
5. Anwil	12	21	974-896
6. Śląsk	13	20	1096-1012
7. King	13	20	1105-1094
8. Legia	12	19	973-923
9. Trefl	13	19	1028-1019
10. Arka	13	18	959-1039
11. PGE Spójnia	12	17	946-1036
12. Astoria	11	16	900-886
13. HydroTruck	12	16	989-1019
14. Dąbrowa G.	13	16	1055-1152
15. Start	**13**	**16**	**957-1054**
16. GTK Gliwice	12	15	944-1085

W następnej kolejce - 10 grudnia: Polski Cukier Pszczółka Start - Enea Abramczyk Astoria (17:30).

PLUSLIGA

10. kolejka: Indykpol AZS Olsztyn - Jastrzębski Węgiel **0:3 (-21, -18, -20)** * Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - GKS Katowice **3:0 (18, 23, 19)** * PGE Skra Bełchatów - Ślepsk Malow Suwałki **3:0 (22, 22, 22)** * niedzielne mecze: LUK Lublin - Cerrad Enea Czarni Radom, Asseco Resovia Rzeszów - Trefl Gdańsk i Stal Nysa - Cuprum Lubin zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Projekt Warszawa - Aluron CMC Warta Zawiercie dzisiaj (6 grudnia) o 20:30.

1. ZAKSA	11	31	33-5
2. J. Węgiel	11	26	28-11
3. Projekt	10	21	23-15
4. PGE Skra	10	20	26-16
5. AZS Olsztyn	10	20	23-13
6. Warta	9	19	21-13
7. Resovia	9	13	16-16
8. LUK Lublin	**9**	**11**	**16-20**
9. GKS Katowice	10	10	14-23
10. Cuprum	9	9	14-22
11. Czarni	9	8	10-22
12. Trefl	9	7	10-21
13. Ślepsk	10	6	9-25
14. Stal	10	3	9-30

12 grudnia: Trefl - LUK (20:30).

Czerwono-czarni wciąż bez wygranej u siebie w obecnym sezonie, choć w konfrontacji z mistrzami Polski i liderem Energa Basket Ligi...

Szczęście było blisko

Koszykarze Polskiego Cukru Pszczółki Start Lublin wciąż pozostają jednym z dwóch zespołów w Energa Basket Lidze (drugim jest MKS Dąbrowa Górnicza), który w obecnym sezonie nie wygrał jeszcze meczu we własnej hali. W czwartkowy wieczór „czerwono-czarni" przegrali u siebie już po raz siódmy, tym razem ulegając Arged BM Stali Ostrów Wielkopolski 77:88.

O zwycięstwie obrońców mistrzowskiego tytułu i lidera rozgrywek przesądziła ostatnia kwarta. Po 30. minutach to startowcy prowadzili jeszcze 67:62. Niestety, Stal rozpoczęła decydującą część od serii 9:0. „Trójka" **Elijaha Wilsona** pozwoliła gospodarzom odzyskać prowadzenie (72:71). Chwilę później Start wygrywał jeszcze raz, po wsadzie **Mateusza Kostrzewskiego** (74:73). Kolejna seria 9:0 pozbawiła jednak miejscowych złudzeń. Na dwie minuty przed końcem Stal uciekła na 8 punktów (74:82). Na to gospodarze nie byli już w stanie odpowiednio zareagować.

Najlepszym zawodnikiem w zespole gości był **Kobi Simmons** z 26 punktami, 4 zbiórkami i 2 asystami. W ekipie gospodarzy wyróżniał się **Roman Szymański** z 13 punktami, 13 zbiórkami i 4 blokami.

POLSKI CUKIER PSZCZÓŁKA START LUBLIN – ARGED BM STAL OSTRÓW WIELKOPOLSKI 77:88 (19:18, 24:30, 24:14, 10:26)
Start: Kostrzewski 21 (2x3), Dziemba 14 (2x3), Wilson 11 (3x3), Sharkey 10 (1x3), Taylor 3 oraz Szymański 13, Obarek 5 (1x3), Jeszke, Carter, Pelczar, Ciechociński.
Stal: Simmons 26 (2x3), Young 18 (3x3), Kulig 15 (3x3), Palmer Jr. 6, Drechsel 6 oraz Florence 14 (3x3), Loncar 2, Mokros 1.

Nowy skrzydłowy

Cleveland Melvin został w sobotę nowym zawodnikiem Polskiego Cukru Pszczółki Start Lublin!

30-letni skrzydłowy występował już w Energa Basket Lidze w sezonie 2018/19 w MKS Dąbrowa Górnicza, a w dwóch kolejnych w KING Wilki Morskie Szczecin. W poprzednim sezonie zdobywał średnio 11,8 punktu, 5,4 zbiórki i 1,6 asysty na mecz. Obecne rozgrywki rozpoczął w Atomeromu SE. W lidze węgierskiej w dziewięciu spotkaniach notował 12,4 punktu, 6 zbiórek i 1,3 asysty. Melvin jest absolwentem uczelni De Paul. Później występował w G-League, Meksyku, Libanie, na Węgrzech, w Chorwacji oraz Izraelu.

NASZ PATRONAT **Mikołajkowe zawody w judo dla dzieci**

Uczniowski Klub Sportowy Spartakus świętował swoje 20-lecie

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Uczniowski Klub Sportowy Spartakus w Lublinie świętował w miniony weekend swoje 20-lecie. Porcelanowy jubileusz obchodzono oczywiście na sportowo!

Gospodarze z tej okazji zaprosili w niedzielę do udziału w rozgrywanych w hali Centrum Kultury Fizycznej UMCS przy ul. Langiewicza mikołajkowych zawodów w judo zaprzyjaźnione kluby z Lublina i województwa: MKS Kalina, MKJ Lublinianka Team Lublin, Judo Rei Świdnik, MKS Judo Chełm,Legion Zamość, Judo Team Modliborzyce, Technik-Orion Radzyń Podlaski i UKS Gościeradów.

Podczas zawodów nie zabrakło wyróżnień dla czołowych zawodników byłych i obecnych, trenerów oraz działaczy. Lista zawierała blisko 30 nazwisk. Znaleźli się na niej: Arkadiusz Janociński, Michał Grzegorczyk, Magdalena Rzeźnik, Izabela Badurek, Kacper Zgrajka, Konrad Wójcik, Michał Wójcik, Alicja Wójcik, Bartosz Wójcik, Jakub Jabłonka (zawodnicy), Piotr Niedzielski, Michał Sobiesiak, Tomasz Sztejnbis, Hubert Modrzewski, Jakub Wróbel, Marcin Barszcz, Tomasz Wosiek (zawodnicy-weterani), Artur Oleksiewicz, Andrzej Jamielniak, Kazimiera Wielosz, Sławomir Konik, Tomasz Wybranowski, Edyta Rojek, Robert Zgrajka, Aleksander Mularczyk, Piotr Mularczyk, Bartosz Karkuszewski i Jerzy Jabłonka (działacze).

BAS

Wśród wyróżnionych z okazji 20-lecia Spartakusa nie mogło zabraknąć Józefa Tkaczyka, założyciela, prezesa i trenera klubu

NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA REPREZENTANTÓW SPARTAKUSA LUBLIN **2005** XI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży (Chełm): medal brązowy Michała Grzegorczyka **2006** Europejski Festiwal Judo (Płock): złote medale Magdaleny Rzeźnik i Izabeli Badurek **2007** Puchar Polski Juniorów (Warszawa): 1. miejsce Michała Grzegorczyka **2012** Młodzieżowe MP (Opole): brązowy medal Izabeli Badurek **2014** Puchar Polski Seniorek (Opole): 3. miejsce Edyty Rojek **2015** PP Młodzików (Suchy Las): 2. miejsce Kacpra Zgrajki **2016** PP Juniorów Młodszych (Poznań): 3. miejsce Kacpra Zgrajki; PP Juniorów (Gdynia): 3. miejsce Konrada Wójcika **2017** PP Juniorów Młodszych (Suchy Las): 3. miejsce Kacpra Zgrajki **2018** Międzynarodowy PP Juniorów (Sochaczew): 3. miejsce Konrada Wójcika; MP Juniorów (Bytom): 5. miejsce Michała Wójcika **2019** PP Juniorów (Sochaczew): 2. miejsce Kacpra Zgrajki **2020** PP Juniorów (Opole): 3. miejsce Kacpra Zgrajki **2021** XXVII OOM (Łódź): medal brązowy Bartosza Wójcika

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

20. kolejka: Olimpia Elbląg - Wigry Suwałki **4:1** (Sienkiewicz 28, 42, 64, Stanisławski 90 - Adamek 74) * Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Radunia Stężyca **1:2** (Wrzesiński 87 - Baszłaj 30, Retlewski 90) * KKS 1925 Kalisz - Sokół Ostróda **1:2** (Majewski 53 - Bondarenko 27, 43) * Garbarnia Kraków - Wisła Puławy **2:1** (Klec 9 k, Feliks 37 - Wawszczyk 63) * Pogoń Siedlce - Hutnik Kraków **0:3** (Sobala 31, Kędziora 69, Hoyo-Kowalski 79) * mecze: GKS Bełchatów - Ruch Chorzów i **Motor Lublin - Śląsk II Wrocław** zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Chojniczanka - Stal Rzeszów odbędzie się dzisiaj (6.12) o godz. 18:15 * Lech II Poznań - Znicz Pruszków odwołany.

1. Stal	18	45	39-12
2. Ruch	19	36	28-18
3. Chojniczanka	19	35	41-19
4. Radunia	20	32	35-29
5. Olimpia	20	32	23-20
6. Lech II	19	32	20-17
7. Garbarnia	19	30	28-23
8. Wigry	20	28	23-23
9. Motor	**19**	**27**	**30-19**
10. Wisła	20	26	35-32
11. Śląsk II	19	26	31-31
12. Kalisz	20	24	21-25
13. Pogoń	20	24	26-37
14. Znicz	19	23	22-27
15. Pogoń	20	18	20-31
16. Hutnik	20	15	17-33
17. Bełchatów	19	15	15-31
18. Sokół	20	12	12-39

W następnej kolejce -26/27 lutego: Hutnik Kraków - Motor.

Jasik asystentem Zielińskiego

Tomasz Jasik został nowym członkiem sztabu szkoleniowego Cracovii, w którym będzie pełnił funkcję asystenta pierwszego trenera Jacka Zielińskiego.

35-latek ostatnio był trenerem trzecioligowej Broni Radom, a wcześniej pracował w Motorze Lublin. W lubelskim klubie **Tomasz Jasik** był szkoleniowcem zespołu występującego w Centralnej Lidze Juniorów, a także drugim trenerem w drużynie **Mirosława Hajdy**, która wywalczyła awans do II ligi.

PIŁKA RĘCZNA

Nie oddały spotkania bez walki

Reprezentacja Polski, w składzie z pięcioma zawodniczkami MKS Lublin przegrała pierwszy mecz podczas rozgrywanych w Hiszpanii Mistrzostw Świata Kobiet w piłce ręcznej. Polki uległy na inaugurację Serbii 21:25.

Polki chociaż na początku drugiej połowy przegrywały już 13:19 nie zamierzały oddać piątkowego spotkania bez walki. Świetna gra **Moniki Maliczkiewicz** w bramce, dała sygnał do pościgu za rywalkami. Biało-czerwone były już o krok od dogonienia rywalek, jednak w końcówce **Monika Kobylińska** nie wykorzystała rzutu karnego, który mógł nam dać upragniony remis. Ostatnie minuty należały jednak do rywalek i serbskiej bramkarki Gravac, której znakomite interwencje pozwoliły zespołowi z Bałkanów na wygraną.

Najwięcej bramek dla Polski zdobyły byłe zawodniczki MKS Lublin: **Aleksandra Rosiak** 6 (wybrana MVP), **Dagmara Nocuń** 5 oraz **Natalia Nosek** i **Magda Balsam** po 4. Z obecnych szczypiornistek lubelskiej drużyny jedno trafienie zaliczyła **Kinga Achruk**, a bez goli mecz zakończyły: **Romana Roszak**, **Oktwia Płomińska**, **Marta Gęga** i **Joanna Szarawaga.**

Kolejne spotkanie Polek w MŚ, niedzielne z Rosją zakończyło się po zamknięciu tego wydania.

W 1/8 FINAŁU PUCHARU POLSKI **Motor po walce i wyrównanym meczu z mistrzem Polski pożegnał się z pucharowymi rozgrywkami**

Na taki mecz kibice czekali od lat

W 26. minucie na sektorze lubelskich szalikowców zapłonęły race i... rozpoczął się pokaz fajerwerków. Z powodu zadymienia boiska mecz został przerwany na kilkanaście minut

Motor Lublin nie zagra w ćwierćfinale Pucharu Polski. Będący ostatnio w sporym kryzysie mistrzowie Polski, piłkarze warszawskiej Legii okazali się lepsi w meczu 1/8 finału rozegranym w środowy wieczór na Arenie Lublin, wygrywając 2:1.

Jak wielki jest wśród kibiców w Lublinie głód dobrej piłki pokazało pucharowe spotkanie. Trybuny lubelskiego stadionu wypełniły się niemal do ostatniego miejsca, a spotkanie obejrzała rekordowa liczba sympatyków piłki, w nieco ponad pięcioletniej historii obiektu – aż 14 914.

Kibice nie zawiedli się i od początku mogli emocjonować się świetnym, piłkarskim widowiskiem i to głównie za sprawą gospodarzy, grających dwie klasy niżej niż zespół ze stolicy! Motorowcy od początku zagrali z wielkim serduchem, „gryźli" trawę i dość szybko dopięli swego. W 14. minucie **Michał Fidziukiewicz**, najlepszy strzelec II ligi, sprytnie obrócił się na szesnastym metrze i płaskim strzałem pokonał **Artura Boruca**. Motor szukał drugiej bramki i... szalikowcy odpalili na swojej trybunie pirotechnikę. Z powodu zadymienia arbiter wstrzymał mecz.

Kilkunastominutowa przerwa o wiele lepiej podziałała na gości, którzy w końcówce pierwszej części mieli okazję aby wyrównać, dwukrotnie próbował zza pola karnego **Josue**, szansę miał także **Tomas Pekhart**, któremu w ostatniej chwili piłkę spod nóg wybił jeden z obrońców.

Legia, która drugą część rozpoczęła w nieco odmienionym składzie (na murawie pojawili się **Filip Mladenović** oraz **Mahir Emreli** dając spory impuls w ofensywie) wyrównała w 56. minucie. **Luquinhas** poprowadził piłkę środkiem boiska i w cudowny sposób uderzył zza pola karnego.

Losy meczu rozstrzygnęły się kwadrans później. Tuż po zmianach, jakie dokonał trener Motoru **Marek Saganowski** – boisko opuścił strzelec gola M. Fidziukiewicz i niezwykle aktywny i waleczny **Damian Sędzikowski** - Josue dograł piłkę z rzutu rożnego wprost na głowę wprowadzonego na boisko kilka minut wcześniej **Szymona Włodarczyka**, który wpakował ją do bramki. **MAG**

MOTOR LUBLIN - LEGIA WARSZAWA 1:2 (1:0)
Motor: Madejski - Wójcik, Błyszko, Cichocki, Moskwik - Sędzikowski (71 Rak), Kusiński, Kołbon (37 Vitinho), Swędrowski (83 Król), Ceglarz (83 Ryczkowski) - Fidziukiewicz (71 Firlej).
Legia: Boruc - Nawrocki, Wieteska, Hołownia (46 Mladenović), Ribeiro - Skibicki (89 Nawotka), Martins (46 Emreli), Slisz, Josué, Luquinhas (90 Kisiel) - Pekhart (64 Włodarczyk).
Bramki: 1:0 Fidziukiewicz 14, 1:1 Luquinhas 56, 1:2 Włodarczyk 73. **Żółte kartki**: Sędzikowski, Rak - Luquinhas, Mladenović. **Sędziował:** Kuźma (Białystok). **Widzów:** 14 914.

PUCHAR POLSKI W FUTSALU

Adampol Team najlepszy w wojewódzkich eliminacjach. Rywalem świdniczan w 1/32 finału będzie Sparta Kazimierza Wielka

FOT. MANUFAKTURA FUTBOLU (4)

Adampol Team - zwycięzcy eliminacji Pucharu Polski

Politechnika Lubelska zajęła trzecie miejsce

W sobotę w Świdniku rozegrane zostały eliminacje wojewódzkie Pucharu Polski w futsalu mężczyzn. Najlepszym zespołem okazał się Adampol Team, który tym samym wywalczył prawo gry w 1/32 finału pucharowych zmagań. Rywalem świdniczan będzie zespół z woj. świętokrzyskiego - Sparta Kazimierza Wielka.

W wojewódzkich eliminacjach udział wzięło siedem drużyn. W finale zmierzyły się Adampol Świdnik i Renesans Zamość, które wygrały rywalizacje w grupach. Adampol pokonał po 1:0 Syriusa (bramka - **Mateusz Kowalewski**) i JLB Dranie (**Paweł Uliczny**) oraz 4:1 Nadbużańskie Dzbany (**Jacek Piekarczyk** 2, Paweł Uliczny, Mateusz Kowalewski), a Renesans zwyciężył 3:1 Politechnikę Lubelską i 8:4 ESV Żubry.

W finale choć świdniczanie przegrywali 0:1, dzięki świetnej grze i trzem golom Pawła Ulicznego odnieśli zasłużone zwycięstwo i zapewnili sobie awans do 1/32 finału Pucharu Polski. **BAS**

WYNIKI FAZY FINAŁOWEJ

o 1. miejsce

ADAMPOL TEAM ŚWIDNIK - RENESANS ZAMOŚĆ 3:1. Bramki: Paweł Uliczny 3 - Paweł Szawaryn.

o 3. miejsce

POLITECHNIKA LUBELSKA - SYRIUS 3:3 rzuty karne 5:4. Bramki: Radosław Jezierski 2, Patryk Stadnicki - Konrad Zieliński 2, Maciej Sebastianiuk.

o 5. miejsce:

ESV ŻUBRY - NADBUŻAŃSKIE DZBANY 2:6

NAJLEPSI: strzelec: Paweł Uliczny - 5 bramek* **bramkarz:** Piotr Chlebuś (Adampol Team Świdnik) * **zawodnik:** Mariusz Podgórski (Renesans)

Syrius zajął w turnieju trzecie miejsce

ESV Żubry uplasowały się na szóstej pozycji

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

Lublinianka przezimuje na 3. miejscu

Piłkarze czwartoligowej Lublinianki nie wykorzystali szansy na awans na drugie miejsce w ligowej tabeli i zniwelowania straty do lidera z Międzyrzeca Podlaskiego zaledwie do punktu. W zaległym meczu 18. kolejki grupy I podopieczni trenera Roberta Chmury bezbramkowo zremisowali w sobotę na wyjeździe z POM Iskrą Piotrowice. Lublinianie zimową przerwę w rozgrywkach spędzą na najniższym stopniu podium.

Mecz POM z Lublinianką z powodów epidemiologicznych przekładany był dwukrotnie. W końcu udało się go w sobotę rozegrać, choć wiadomo było, że warunki pogodowe znacznie będą utrudniały piłkarzom grę. LZPN stał jednak twardo na stanowisku, że spotkanie musi się odbyć.

Zmrożona murawa, a także temperatura bliska zeru nie były sprzymierzeńcami obu zespołów. Lublinianka wprawdzie przeważała, stwarzała okazje, ale rywale mądrze bronili się.

Najbliżej zdobycia gola goście byli w 20. minucie. Po rzucie rożnym i główce **Dominika Ptaszyńskiego**, piłkę na linii bramkowej zatrzymał **Michał Orłowski**. Lublinianie protestowali, że zrobił to pomagając sobie ręką, ale protesty na nic się zdały.

POM ISKRA PIOTROWICE - LUBLINIANKA 0:0
POM: Berbecki – Jurko, Oroń, Orłowski, Jarosz – Pusiak (75 Czarnecki), Lenkiewicz, Kutyła, Szabłowski (68 Skotnicki) – Baran, Barwiak (71 Drozd).
Lublinianka: Krajewski – Jakimiński (61 Rasiński), Futa, Ptaszyński, Niegowski – Pożak (86 Wadowski), Banachiewicz, Fularski, Kalita – Makowski (71 Miśkiewicz), Paluch.
Sędziował: Przemysław Golonka (Lublin).

Po 18. seriach spotkań:

1. Huragan	18	42	42-21
2. Motor II	**18**	**39**	**52-23**
3. Lublinianka	**18**	**39**	**43-15**
4. Górnik II	18	35	37-19
5. Powiślak	18	25	35-31
6. POM Iskra	18	23	20-32
7. Opolanin	18	23	23-26
8. Orlęta	18	22	26-32
9. Sparta	18	19	15-26
10. Lewart	18	17	16-24
11. Włodawianka	18	13	15-51
12. Lutnia	18	9	15-39

W następnej kolejce - 19/20 marca 2022 r.: Motor II - Sparta, Lublinianka - Powiślak.

grupa II

Zaległy mecz: Hetman Zamość - Granit Bychawa **2:2** (1:0). **Bramki:** Łapiński 39, Wójcik 50 – Rzeźnik 58, Radziewicz 73.

Po 18. seriach spotkań:

1. Kryształ	18	38	42-26
2. Stal Kraśnik	18	37	45-21
3. Świdniczanka	**18**	**36**	**36-21**
4. Granit	18	36	46-23
5. Start	18	35	42-13
6. Grom	18	33	47-29
7. Huczwa	18	23	30-32
8. Gryf	18	23	26-23
9. Kłos	18	19	27-41
10. Hetman	18	12	22-46
11. Igros	18	10	26-56
12. Brat	18	3	17-75

W następnej kolejce - 19/20 marca 2022 r.: Świdniczanka - Grom Różaniec.

KRZYŻÓWKA mikołajkowa

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery od 1 do 43 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42	43		

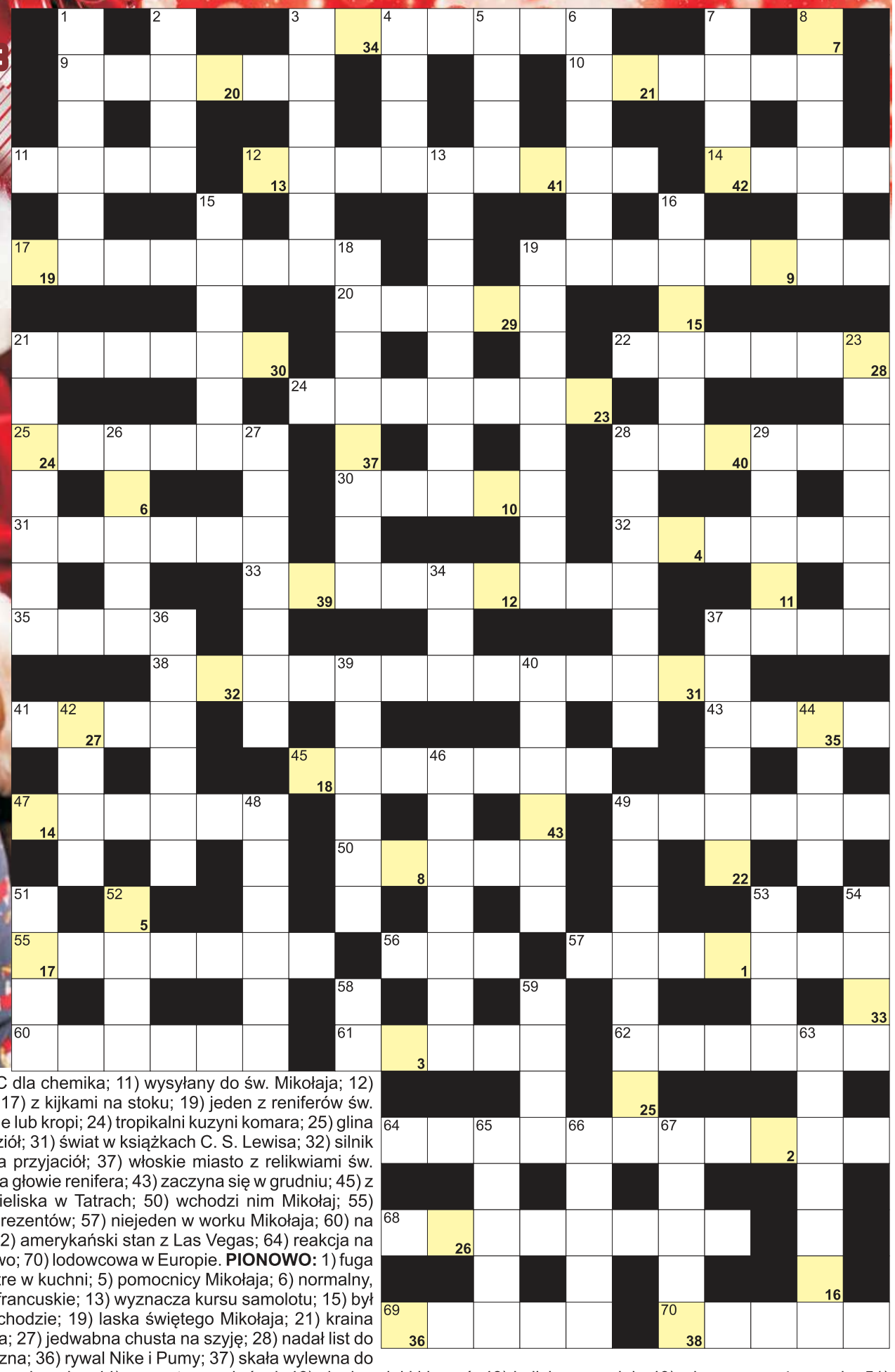

POZIOMO: 3) solista baletu; 9) pakowy do prezentów; 10) C dla chemika; 11) wysyłany do św. Mikołaja; 12) wnuczka Dziadka Mroza; 14) na niej kelner przynosi kawę; 17) z kijkami na stoku; 19) jeden z reniferów św. Mikołaja; 20) na twarzy Mikołaja; 21) kieliszek do wina; 22) leje lub kropi; 24) tropikalni kuzyni komara; 25) glina z sianem na dawną podłogę; 28) leń, próżniak; 30) wywar z ziół; 31) świat w książkach C. S. Lewisa; 32) silnik dwutaktowy inaczej; 33) pudełko na biżuterię; 35) Anna dla przyjaciół; 37) włoskie miasto z relikwiami św. Mikołaja; 38) odkrycie, że Mikołaj to przebrany dziadek; 41) na głowie renifera; 43) zaczyna się w grudniu; 45) z mlekiem to bawarka; 47) rzeka w Schenectady; 49) Kościeliska w Tatrach; 50) wchodzi nim Mikołaj; 55) zostawiane z mlekiem dla Mikołaja; 56) pora dostarczania prezentów; 57) niejeden w worku Mikołaja; 60) na oczach Temidy; 61) od Mikołaja dla niegrzecznych dzieci; 62) amerykański stan z Las Vegas; 64) reakcja na nieoczekiwany prezent; 68) miesiąc z Mikołajkami; 69) nie lewo; 70) lodowcowa w Europie. **PIONOWO:** 1) fuga i spaw; 2) na czele klasztoru; 3) jest nim Paulo Sousa; 4) ostre w kuchni; 5) pomocnicy Mikołaja; 6) normalny, typowy; 7) Zwarte ..., niderlandzki Mikołaj; 8) nasadowe lub francuskie; 13) wyznacza kursu samolotu; 15) był nim Święty Mikołaj; 16) syn i córka; 18) na paliwo w samochodzie; 19) laska świętego Mikołaja; 21) kraina Mikołaja i elfów; 23) prezenty dla dzieci; 26) nastrojowy poeta; 27) jedwabna chusta na szyję; 28) nadał list do Mikołaja; 29) kraj Dziadka Mroza; 34) polska telewizja publiczna; 36) rywal Nike i Pumy; 37) skała wylewna do budowy dróg; 39) sąsiadka Polki; 40) rutozyd inaczej; 42) mandarynka; 44) wyraz twarzy krócej; 46) ciepły, miękki kapeć; 48) kolizja, wypadek; 49) wieczorne pożegnanie; 51) odpowiada w lesie; 52) świętuje 26 maja; 53) grecka królowa Olimpu; 54) wulkan na Sycylii; 58) symbol bromu; 59) na głowie narciarza; 63) Mróz lub do orzechów; 65) łaźnia fińska; 66) niejedno w rosole; 67) jaskółcze lub angielskie.

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 47/2021 otrzymuje **Alina Zimoch** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Wojciech Bąk** (Żmudź) i **Wanda Barej** (Teresin, gm. Białopole).

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówka mikołajkowa

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna